

Maszynom też zimno

BK

**Główna nagroda
5.000 zł
oraz prawie
200 innych grattek!**

Stracił palce

(gram)

Cena gazety nie ulega zmianie!

Potyczki na tle mrozonek

– Napisaliśmy jeszcze dwa pisma, lecz dyrektor nie podjął z nami żadnych rozmów. W związku z trwającym wła-

Ciąg dalszy na str. 6.



Tak efektownych dekoracji świątecznych na ulicach Białegostoku, jak w tym roku, nie było jeszcze nigdy. Najpiękniejsze dekoracje pojawiły się na głównej ulicy Białegostoku – Lipowej. Z kasy miejskiej sfinansowano wykonanie dwóch świetnych choinek przy kościele św. Rocha, iluminację choinek przy al. Piłsudskiego oraz Rynku Kościuski. Najbardziej oryginalne są girlandy w kształcie gwiazd (projekt rodem z Austrii). Wczoraj zawieszali je na ul. Lipowej (na zdjęciu) pracownicy prywatnej firmy pana Witolda Ciszewskiego. Urzędnicy nie chcieli powiedzieć, ile miasto zapłaciło za świąteczną dekorację. Pozostałe dekoracje w Białymstoku sfinansowały głównie firmy handlowe. Niektóre sklepy zawiesiły lampki nawet na drzewach o wysokości kilku pięter.

MN

Podejrzane mandarynki

Po doniesieniach radiowo-telewizyjnych o pojawieniu się w Zielonej Górze mandarynek konserwowanych środkiem, który może spowodować zaburzenia żołądkowo-jelitowe, kilka osób poinformowało naszą Redakcję, iż zauważyły objawy zatrucia właśnie po spożyciu tych owoców cytrusowych. Przypadki takie można zgłaszać w najbliższej stacji sanitarno-epidemiologicznej.

Mandarynki, które pojawiły się w Zielonej Górze, konserwowane były ortofenylophenolem, niedozwolonym w naszym kraju, ale dopuszczalnym w Unii Europejskiej. Może on powodować zaburzenia żołądkowo-jelitowe. Na etykietach nie było oznakowań w języku polskim, jedynie w holenderskim, co sugerowało by nielegalny import.

Jak dowiedzieliśmy się w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku, istnieje procedura obowiązująca importerów owoców cytrusowych. Muszą oni zgłaszać fakt przywozu i uzyskać orzeczenie właściwego Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego. Pobierane są też próbki do badań laboratoryjnych. Gdyby importer nie dopełnił tego obowiązku, właściwa terenowa stacja i tak powiadamiana jest o sprowadzeniu partii owoców przez graniczny sanepid.

Inna sytuacja jest, oczywiście, w przypadku nielegalnego importu. Gdyby istniało podejrzenie, że taki przedostał się w nasz region, informację przekazałaby np. zielonogórska WSSE. Białostocka Wojewódzka Stacja nie otrzymała, jak dotychczas, żadnych sygnałów na ten temat.

Natomiast wszystkie zainteresowane osoby, podejrzenia o zatrucie mogą zgłaszać do najbliższej stacji sanitarno-epidemiologicznej.

(a)

EKSPRESEM

● W środę o godz. 21.50 w miejscowości Wąglik (gm. Pisz) kierujący samochodem marki Wartburg stracił panowanie nad samochodem i uderzył w drzewo. W wyniku wypadku kierowca i pasażer doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala w Piesz.

● W Wysokiem Mazowieckiem wczoraj około północy kierujący oplem najechał

Premier Jerzy Buzek rozmawiał w czwartek podczas oddzielnych spotkań z kierownictwem NSZZ „Solidarność” oraz OPZZ o zapowiedzianych podwyżkach cen nośników energii i sposobie łagodzenia skutków tych podwyżek.

Delegacja Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wystąpiła z propozycją, aby zmrozić od 1 stycznia 1998 r. wzrost cen c.o. i cw, jeżeli przekroczyłby on 16 proc. Związkowcy uważają, że ponieważ aktualny system osłon nie gwarantuje skutecznej pomocy rodzinom najuboższym, wzrost cen energii elektrycznej i gazu powinien zostać rozłożony na dwa etapy: wzrost VAT w styczniu i korekta cen w II połowie roku.

Rząd zapowiedział, że wystąpi do Urzędu Antymonopolowego i Urzędu Regulacji Energii z wnioskiem o dokonanie przez nie kontroli kosztów produkcji c.o. i cw. Minister finansów, prezes Urzędu Mięszkalnictwa i Rozwoju Miast oraz minister spraw wewnętrznych i administracji wystąpią do wojewodów, by ci ostatni monitorowali gminy, które mają za zadanie wypłacać ustawowe dodatki mieszkaniowe. Ponadto minister pracy i polityki społecznej zapowiedział przygotowanie rozwiązania, zmierzającego do tego, aby dodatki mieszkaniowe nie ograniczały uprawnień do zasiłków z pomocy społecznej.

Strona związkowa proponowała ponadto wypłacenie tzw. „13” w styczniu

1998 r. i przyspieszenie dystrybucji świadczeń rekompensacyjnych jako działanie w ramach osłony socjalnej.

Podczas spotkania z kierownictwem OPZZ omówiono – według premiera – „sprawy poszczególnych branż i zawodów”, a związkowcy przedstawili liczne propozycje – „stąd obecność ministrów edukacji i skarbu”. Mówiono również o przewidywanych działaniach w zakresie przemysłu zbrojeniowego.

Przewodniczący OPZZ Józef Wiaderny zaproponował premierowi, aby rząd wydał rozporządzenie umożliwiające rekompensowanie podwyżek cen prądu i gazu w ramach dodatków mieszkaniowych.

Wiaderny powiedział, że w rozmowie z szefem rządu poruszył też kwestie zrekom-

pensowania kosztów leków oraz nia młodzieży. Zapowiedziano spotkanie OPZZ z ministrem edukacji i nauki, że plac nauczycieli oraz z ministrem bu nt. prywatyzacji i NFI.

Po rozmowach Jerzy Buzek powiedział dziennikarzom, że związkowcy przedstawili konkretne propozycje, które rozpatrzone przez rząd. Premier mnił, że w ministerstwie pracy i polityki społecznej są szczegółowy program pensat dla osób najuboższych.

Pytany, czy możliwa jest zmiana w rozłożeniu planowanych rat na raty, Buzek stwierdził, że projekt budżetu jest w Sejmie, a zmiany są możliwe.

Na pokładzie samolotu było dwóch Polaków

Jak runął

Ukraiński samolot Jak-42 z 70 osobami na pokładzie, który zginął w środę wieczorem w Grecji, „nadawał sygnały alarmowe, zanim stracił kontakt z lotniskiem w Salonikach, gdzie miał lądować”, poinformował w czwartek minister transportu Grecji Tasos Mandelisz.

– Jak-42 zgłosił się do wieży lotniczej, wykonał polecenie zejścia do 3.500 stóp, potem poprosił o pomoc w tym momencie wieża straciła kontakt – sprzecyzował Mandelisz.

Szef sztabu armii greckiej Tzoganis jest zdania, że wrak samolotu „najprawdopodobniej” znajdował się na szczycie masywu górskiego niedostępnego obecnie, „z powodów warunków atmosferycznych”. Władze nie wykluczają, że samolot mógł zderzyć się z górami w czwartek do godzin popołudniowych. Władze nie wykluczają, że samolot mógł zderzyć się z górami w czwartek do godzin popołudniowych.

Na pokładzie samolotu leżało 70 osób, w tym 33 Greców, 33 Ukraińców (w tym 8 członków załogi), jeden Rosjanin i dwóch Polaków.



Na świąteczne stoły

Szopki i stroiki

W Mikłaszewiczach koło Orli państwo Maria i Sergiusz Kunowie wyczarowują przepiękne ludowe drobiazgi na święta, m.in. słomkowe ozdoby choinkowe. Ser-

giusz Kuna tworzy też niewielkie szopki z drewnianymi figurkami. Równie piękne szopki wychodzą spod rąk Marii Smoktunowicz z Białowieży oraz Antoniego Klimowicza z Sokółki.

Szopki, stroiki, gwiazdy, szyszki udające drzewka oraz wiele innych pięknych ozdób znalazło się na ekspozycji w białostockiej galerii „Pod strzechą”. Wiele osób chętnie je kupuje.

(kon)
Fot. A. Zgiet

POGODA

W okresie od piątku do niedzieli będzie cieplej. Wystąpi wzrost temperatury maksymalnej w dzień od -5, -8 stopni na początku okresu do -4, -1 stopni w końcu. Nocami mróz łżejszy: od -6 do -12 stopni. Wiatr przeważnie umiarkowany, południowy, zmieniający się na wschodni. Ciśnienie powietrza spadnie poniżej poziomu normalnego.

Przejściowo w piątek i w sobotę wystąpi wzrost zachmurzenia w południowej części regionu i może padać słaby śnieg lub marznący deszcz, powodujący gołoledź.

(a)

Fałszywy policjant szuka fałszywych banknotów

Mężczyzna podający się za funkcjonariusza komendy stołecznej policji okradł białostoczką. Kobieta zapamiętała nazwisko i imię, jakimi przedstawił się złodziej. Jego łupem padło tysiąc zł i kilkanaście dolarów. Policja prowadzi czynności wyjaśniające.

Kilka dni temu do jednego z mieszkań przy al. Piłsudskiego w Białymstoku zapukał młody, elegancko ubrany mężczyzna. Przedstawił się jako policjant z komendy stołecznej w Warszawie. Pokazał gospodyni policijną legitymację służbową. Powiedział, że jego wizyta jest spowodowana skargą, jaka rzekomo wpłynęła na kobietę do komendy stołecznej. Twierdził, że w skardze znalazła się informacja, jakoby gospodyni posiadała

fałszywe banknoty – złotówki i pięćdziesiątka. Oszust stwierdził, że przyjdzie autentyczność posiadanych pieniędzy.

Zdenerwowana kobieta zaprosiła go do domu i wyciągnęła z szuflady pieniądze, jakie miała w domu. W tym czasie policjant wyjął z jej rąk kilka banknotów i kilkanaście dolarów amerykańskich. „Policjant” obejrzał banknoty, właścicielce twierdząc, że są fałszywe. Następnie schowała banknoty, przeprosił za swą wizytę i wyszedł.

Dwa dni później kobieta zorientowała się, że w miejsce, do którego przysłała banknoty, jest puste. Prawidłowo korzystając z jej nieuwagi i złośliwości oszust zabrał pieniądze.

Serdeczne życzenia z okazji 79 rocznicy powstania firmy kolportażowo-handlowej „RUCH” S.A. zespołom w Białymstoku, Elku i Łomży
składa redakcja „Gazety Współczesnej”

spadzie ds. Kombatantów brakuje ludzi do przeprowadzenia weryfikacji uprawnień

Minister (ie) przyspieszy

weryfikację uprawnień kom-
batantów. Osoby już
zawołane nie utracą tych upraw-
nień. Jan Salkowski, dyrek-
tor Urzędu.

Wznowionej 31 lipca br. usta-
wowej, prawa do świadczeń
nie będą miały osoby, które
w 1944-1956 zatrudnione były w
organizacjach, na stano-
wiskach, w sądownictwie
militarnym, w służbach wię-
ziennych, w służbach bezpie-
czeństwa, służbach bezpie-
czeństwa wojskowego, w służbach
reprezacji wobec osób dzia-
jących na rzecz suwerenności i niepod-
ległości państwa. Osoby te tracą uprawnienia z
tytułu teoretycznego już ich nie
mają. Aby tak się stało, trzeba
zawołać zawartość teczek kom-
batantów. Urząd nie ma do tego wy-
sokości pracowników. Tak więc
nie uzyska więcej etatów, a
będzie przebiegała tak jak
zwykle.

1992-1993 społeczne komisje
reprezacji, złożone w dużej części z
militantów Armii Krajowej, wery-

Lenart z Białegostoku
Zarządu Związku
Ziem Polski

Zemiosło
„Ścianie
Wschodniej”

zawie obradował III Kon-
gres Polskiego. Do Zarządu
Ziem Polski wybrano
prezesa białostockiej Izby –
Lenarta, natomiast Srebr-
nym Zasługą odznaczono po-
prezesa Izby – Władysława

W której głos zabrali przed-
stawiciele naszego regionu, omawiano
zawie ziemiosła na „Ścianie Wschod-
niej” stanowiąc konieczność stwo-
rzenia aktywizacji społeczno-
zawie tej części naszego kraju.
to ściśle z przygotowaniami
Polski do Unii Europejskiej.
Wschodnia” stanie się wówczas
granica Unii, ale i niezmiennie
pomocą dla współpracy Unii
Polską i Ukrainą oraz kraja-
nami.

ary w Białostockiem

wie ofiary

W godzinach rannych w mie-
scu czwartym piętrze budynku
Kłobucka 54 w Bielsku Pod-
laskim (Białostockie) wybuchł pożar. Na
razdźwięki zdołali wyprowadzić
dwie osoby. Niestety, tragiczne w skut-
ku było dwa inne pożary, które
zawie w środę, również w wo-
jewództwie białostockim.

W wyniku Siemianówka, w wyni-
ku pożaru, spłonął budynek
W trakcie przeszukiwania po-
żarowiska znaleziono zwłoki sześciu
osób.
tego dnia, z nie ustalonych do-
czyn, o godz. 17 wybuchł
budynek mieszkalny na od-
roczni Rogawka (gmina Sie-
mianówka). Kiedy strażacy dotarli na
miejsce, budynek był już w całości
zniszczony. Po ugaśnieniu pożaru
znaleziono zwłoki trzech osób.
Anastazji P.

fikowały akta ZBoWiD-u, obecnego Związ-
ku Kombatantów RP i Byłych Więźniów
Politycznych. Do Urzędu ds. Kombatantów
przesłano blisko 300 tys. teczek kom-
batantów, którzy mieli zapisane w swych
personalnych utrwalanie władzy ludowej,
pracę w aparacie bezpieczeństwa. Wed-
ług wcześniejszych przepisów – przed
końcem lipca 1997 r., uprawnienia traciły
m.in. te osoby, które nie miały w swoim
życiorysie nie poza utrwalaniem władzy
ludowej i pracą w aparacie bezpieczeństwa.
Jeśli więc ktoś najpierw był żołnierzem
września 1939 r. a potem pracownikiem
UB, to tych uprawnień nie tracił. Według

tych zasad zweryfikowano blisko 150
tys. z 300 tys. osób.

Jan Salkowski, dyrektor ds. weryfikacji
Urzędu zapewniał wczoraj „Współczesną”,
że osoby już raz zweryfikowane (a więc
według przepisów obowiązujących przed
końcem lipca 1997 r.) nie utracą tych upraw-
nień. Urząd bowiem będzie teraz weryfi-
kował te osoby, które pozostały blisko 150 tys.
kombatantów.

Osoby zweryfikowane negatywnie wed-
ług nowych przepisów odzyskają upraw-
nienia, jeśli udowodnią przed Komisją Urzę-
du, że podczas zatrudnienia, pełnienia służby
lub funkcji wykonywały wyłącznie zadania
nie związane ze zwalczaniem organi-
zacji oraz osób działających na rzecz su-
werenności i niepodległości RP. Dotyczy
to też osób, które udowodnią, że do tych
służb i organów zostały skierowane przez
organizację niepodległościową lub przez
organizację zwolenników RP, w celu udzielenia im pomocy.

Przypomnijmy, że z tytułu kombatan-
stwa przysługują m.in. zniżki w opłatach za
przejazdy komunikacją miejską, PKP, PKS,
zniżki w opłatach telefonicznych, ener-
getycznych, zwolnienie z opłat RTV. (b)

Były szef białostockiej delegatury UOP

Awansował do stolicy

Kapitan Krzysztof Bondaryk otrzymał
od ministra spraw wewnętrznych i ad-
ministracji Janusza Tomaszewskiego no-
minację na stanowisko wicedyrektora
departamentu. Bondaryk jest wicedy-
rektorem pełniącym obowiązki dyrek-
tora departamentu nadzoru i kontroli
MSWiA. Poprzedni dyrektor, Zygmunt
Pastorczak, został odwołany i prze-
szedł na emeryturę.

Departament, którym kieruje Krzysztof
Bondaryk, nazywany jest wewnętrzną
policją. Obejmuje działalność m.in. poli-
cji i straży granicznej. – Ta nominacja nie
powinna wzbudzać zdziwienia – po-
wiedział „Gazecie Współczesnej” Krzy-
sztof Bondaryk. – Ten resort jest mi

znany, obejmuje przecież dawne mini-
sterstwo spraw wewnętrznych. Dlatego
wiem, co należy robić, szczególnie, że
poprzedni minister kierował resortem w
sposób wzbudzający wątpliwości.

Krzysztof Bondaryk jest absolwentem
historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego
w Białymstoku. Był działaczem Nieza-
leżnego Zrzeszenia Studentów; więziony
w 1982 roku, oskarżony w tzw. procesie
białostockich studentów w stanie wojen-
nym. W latach 1990-96 szef delegatury
UOP w Białymstoku. Odwołany przez Zbi-
gniewa Siemiatkowskiego. W ostatniej
kampanii wyborczej doradca w Krajowym
Sztabie Wyborczym AWS.

(mars)

Zapachniało świętami

W minioną środę, na Wydziale Pedago-
giki i Psychologii Uniwersytetu w
Białymstoku, przy blasku świec i dźwię-
kach gitary odbyło się spotkanie z
poetką Elżbietą Kozłowską-Swiątkow-
ską.

Prowadzeniem tego iście świątecznego
wieczoru zajęła się pani Joanna Kozak.
W jej wykonaniu można było też usły-
szć wiele pięknych, znanych i mniej zna-

nych, koled. Wszystkim szczególnie podo-
bała się kolęda „Obdarz nas Panie”, do
której słowa napisała Elżbieta Kozłow-
ska-Swiątkowska.

Wiersze poetki w wersji polskiej re-
cytowali studenci II roku Pedagogiki,
w wersji białoruskiej – Wiktor Szwed,
zaś w wersji francuskiej – Joanna Kozak.
Zapachniało świętami.

(dona)



Podczas spotkania panowała iście świąteczna atmosfera

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Samochody Daewoo na święta tanieją!

„5000 zł pod choinkę”

Z okazji zbliżających się Świąt Bo-
żego Narodzenia Auto System Daewoo
przygotował dla swoich klientów spe-
cjalną ofertę gwiazdkową. Każdy, kto
do końca weekendu przyjdzie do salonu
Auto Systemu z dowodem osobistym i
równowartością 2% ceny samochodu,
może nabyć dowolny model Daewoo,
wyłącznie z nowego rocznika, na wyjąt-
kowo korzystnych warunkach (oprocento-
wanie tylko 2,8% rocznie). Nie będą

wymagane od klientów zaświadczenia
o dochodach ani żyrenci, a każdy mo-
że sam regulować wysokość raty.

W promocji gwiazdkowej każdy z
kupujących otrzyma jeden z elemen-
tów wyposażenia gratis oraz specjalny
bon na 5 tysięcy złotych.

Zapraszamy do naszych salonów:
Białystok, DH „Marko”, Szosa
Północno-Obwodowa 38.

Tekst promocyjny nr 1007887

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Pocztylion przybył

Po prostu niewiarygodne jak pa-
nięć ludzka jest zawadna. Jeszcze do
niedawna o premierze Włodzimierzu
Cimoszewiczu pisał cały świat, a dzi-
siaj nawet w jego rodzinnej Kalinów-
ce Kościelnej w gminie Knyszyn go nie
rozpoznają.

Wezwał sąd Włodzimierza Cimosze-
wicza na rozprawę. I poszedł pocztylion
z powiatką do Kalinówki Ko-
ścielnej. Przyszedł i nie rozpoznał premiera.
Wręczył powiatkę niejakemu Antonie-
mu K. – przypadkowemu 50-letniemu
rolnikowi. A ten rolnik to nie jest ża-
dna rodzina pana Cimoszewicza. On na-
wet z Cimoszewiczami nie mieszka!

W związku z tym ja mam dwa pytania
do Poczty Polskiej. Czy wasi listonosze
wezwanie do sądu rozdają przypadko-
wym obywatelom na wiejskiej drodze?
Czy też zatrudniacie takich rozgarniętych
pocztylionów, którzy przypadkowego An-
toniego są w stanie pomylić z premie-
rem? Co z tego, że byłem.

Czuje się zaniepokojony. Bo skoro ta-
kie rzeczy spotykają samego byłego
premiera, to co ja mam myśleć o sobie?
Może i połowa listów do mnie nie do-
ciera! Tylko czytają je sąsiedzi!

Pan premier w związku z przechwy-
ceniem wezwania do sądu przez 50-let-
niego Antoniego, na rozprawę, na której
skazano go (nie Antoniego tylko Ci-
moszewicza) na przesłuchanie w Biał-
ogostoku, się nie stawiał. Takie jest ofi-
cjalne wytłumaczenie. Dlatego
tymczasem przepraszam nie
będzie.

Nie wiedział – to do sądu
nie trafił. Może i nie wiedział.
No to dlaczego „Kurier Po-
lany” napisał, że dzień przed
rozprawą, na spotkaniu w BT-
SK, gdzie rozdawali zegarki
od prezydenta Łukaszenki,
premier Cimoszewicz wcale
nie ukrywał, że do sądu się nie
stawi. Więc albo wiedział, czy-
li Antoni wezwanie mu prze-
kazał, albo nie wiedział i „Ku-
rier” pisze nieprawdę. Coś w
tym przypadku cudownie od-
nalezionego przez listonosza
Antoniego nie gra.

Do redakcji, na szczęście,
pocztylion dociera i przynosi
listy. Choć nie mam pew-
ności, czy wszystkie. Do mnie
też niektóre trafiły, więc te-
raz będę odpowiadał.

Na początek, skoro już wspo-
mniałem o sprawie Łukaszen-
kowych zegarków, odpowiem
panu Janowi Syczewskiemu, przewo-
dzącemu Zarządu Głównego Białoru-
skiego Towarzystwa Społeczno-Kultural-
nego.

Natrudził się Pan bardzo. Napisał trzy-
stronicowy elaborat. Mam wrażenie
jednak, że nie do mnie. Bo nie na tem-
at. Musieliśmy upewnić się u sekre-
tarki, że to „Gazeta Współczesna” jest
adresatem Pana pisma.

Jest tylko jeden fragment dotyczący mo-
jego felietonu. Pisze pan, cytując: „Ze-
garki naprawdę otrzymały 4 osoby, a
członków Zarządu mamy 35. Poin-
formowano też, że 2 osoby otrzyma-
ły telewizory, a w rzeczywistości tele-
wizory przekazano na potrzeby
organizacji.”

Ubolewam więc razem z Panem, że ze-
garów od prezydenta Łukaszenki nie
starczyło dla wszystkich. O telewizo-
rach nie pisałem. Ale przyjmuję do
wiadomości fakt, że białoruski dykta-
tor nie jest sknerą, jak należałoby przy-
puszczać po mizernej ilości zegarków,
i szarpnął się również na dwa telewi-
zory.

Przypomnę, że napisałem jedynie, że
przywzrostłość nakazuje nieprzyjmowa-
nie prezentów od dyktatora, który ni-
szczy własny naród. Dla pana Syczew-
skiego przypomnienie tej prostej prawdy
jest „skłócaniem państwa i narodu z
ich mniejszością zamieszkującą w Pol-
sce”.

Cóż mogę na to odpowiedzieć? Tyle
tylko, że od ponad 8 lat nie udało mi się
przeczytać większego głupstwa.

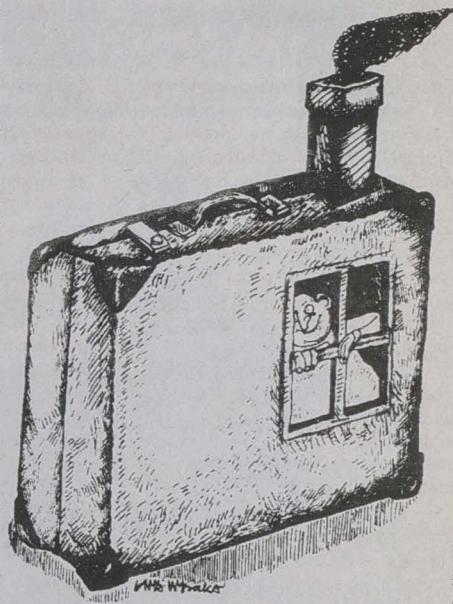
Kolejny list przyszedł od Rzecznika
Praw Obywatelskich. Dotyczy on fe-
lietonu „Przypadek obywatela Pietrusz-
szki”. Mało kto już o tym pamięta, bo
to było dawno, zatem przypomnę, że
opisałem człowieka, który bezsku-
tecznie oczekiwał na operację i cier-
piał z bólu, bo akurat strajkowali ane-
stezjododzy i bóle Pietruszki mieli w
głębokim poważaniu. Zapytałem więc
Rzecznika Praw Obywatelskich, czy
troszczy się o prawa pacjentów do opie-
ki lekarskiej.

Rzecznik, piórem Dyrektora Zespołu
(diabli wiedzą jakiego, bo to nie zostało
napisane) dr. Andrzeja Małanowskiego,
odpowiedział po prawie dwóch miesia-
cach, że się troszczy. Ma na sercu i w
ogóle. Ale niewiele może.

Cieszę się. Mam nadzieję, że przez te
dwa miesiące pan Pietruszka nam nie wy-
korkował. Tym bardziej że anesteziolo-
dzy zakończyli strajk.

Kolejny list przysłał „Oburzeni Biał-
ostoczanin”. Tak się podpisali. List za-
czytna się tak: „Chcemy zaprotestować
przeciw nieodpowiedzialnym i nie-
dojrzałym merytorycznie oraz mo-
ralnie Redaktorom Waszej Gazety.”

Dalej jest tylko o mnie, więc nie wiem
dlaczego używana jest liczba mnoga. Po-
za tym drodzy „Oburzeni Białostocza-
nini”



Gryś-Wysocka

nie” jeżeli piszecie o mnie, możecie ty-
tułować mnie redaktorem przez małe „r”.
Nie obrażę się.

„Oburzonym Białostoczanom” nie podo-
ba się to, co napisałem w felietonie „Precz
z chińską gastronomią” o głośnym ka-
zaniu prafata Jankowskiego, w którym li-
czył on Żydów w polskim rządzie. W
związku z tym daję mi oni wiele cennych
rad. Żeby się dokształcać i czytać praw-
dziwe publikacje, a nie te lansowane przez
wrogie Polsce ośrodki.

Na zakończenie zadaję dramatyczne py-
tanie: „A iluż to Polaków jest w rządzie
izraelskim!?”

Nie wiem – drodzy „Oburzonym Biał-
ostoczanin” – słowo honoru! I
nie mnie to nie obchodzi.

Przyszedł jeszcze list od osoby zaka-
chanej w ministrze Siwcu. Chyba od ko-
biety, ale – wiadomo – zakochana, zapo-
mniała się podpisać. Więc chyba kobieta
pisze, żeby się od Siwca odchrzanili i
nie liczył mu pieniędzy za prywatne loty
helikopterem, bo Waleśa latał więcej.

Tak się składa, że gdy Waleśa był
prezydentem, to też mu te loty liczy-
łem. Ale nie o to chodzi. Bo co moja dro-
ga chyba kobieto ma piernik do wiatraka?
Ostatniemu królowi Polski też zdarzało
się trwonić grosz publiczny, ale chyba
nie jest to najlepsze usprawiedliwienie
dla podniebnych wyskoków ministra Siw-
ca.

KONRAD KRUSZEWSKI

PISZA
W KRAJU

Tygodnik „Wprost” wiódł dotąd słodkie życie. Atakował „Olina”, „Mini-ma” czy innego „Kata”. Rósł nakład, przybywało ogłoszeniodawców. Wszyscy zdążyli zapomnieć, że pismo powstało w miejsce zlikwidowanego w stanie wojennym „Tygodnia”, a kieruje nim były sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, któremu przeciwnicy zarzucają również wieloletnią współpracę ze służbami specjalnymi PRL. I tak nosił wilk razy kilka, aż się doczekał. Szefów poznańskiego tytułu doprowadzono do prokuratury.

Zatrzymanie i przesłuchanie ma związek z postępowaniem w sprawie rzekomego działania na szkodę spółki Rok Corporation z Jarocina, byłego współwydawcy pisma w latach 1991–1993. Wówczas przekazała w sumie 600 tys. zł na rozwój pisma. Jak twierdzi kierownictwo Rok Corporation, spółka nie otrzymała w zamian złotówki zysku (...). Sprawę podjął Wydział do Zwalczenia Przestępczości Zorganizowanej, wszczynając w sierpniu – po wstępnym rozpoznaniu – śledztwo – informuje „Rzeczpospolita” (nr 292).

Firma Rok była współwydawcą „Wprost” na początku lat 90., przyznaje Marek Zieleniewski, zastępca redaktora naczelnego „Wprost”. – Rok Corporation nie żądała od nas żadnych pieniędzy – twierdzi reprezentant „Wprost” mecenas Jan Klafkowski.

Marek Król powiedział nam wczoraj wieczorem, że jedynym wkładem firmy Rok było przekazanie „Wprost” kilku komputerów i dwóch volkswagenów golfów – drugą stronę medalu odkrywa „Gazeta Wyborcza” (nr 292).

Szefów „Wprost” przesłuchano i zwolniono do domu. Nie zaszkodził im nawet dotkliwy mróz, który – donosi „Życie” (nr 294), „Słabnie, ale wróci”. Kilka ostatnich stosunkowo łagodnych zim sprawiło, że zapomnieliśmy o zagrożeniach związanych z mrozem. Lekarze przypominają, że podczas mrozów trzeba pamiętać o tym, żeby rano przed wyjściem z domu konieczne coś zjeść. Organizm powinien być nawodniony i rozgrzany od wewnątrz.

– W czasie mrozu alkohol daje zdradliwe poczucie ciepła – ostrzegają. Rozszerza naczynia krwionośne, a wówczas organizm dużo łatwiej się oziębia. W euforii alkoholowej łatwiej też o przeziębienie czy nawet zamarznięcie.

„SuperExpress” (nr 294) informuje, że już 18 osób zmarło na śmierć. Większość z nich, po spożyciu alkoholu przysnęła i już się nie obudziła.

„Trybuna” (nr 294) bardziej niż szaleństwami słupka rtęci w termometrze interesuje się domniemaną „hibernacją polskich rodzin”. Mowa jest o planowanych na przyszły rok podwyżkach i ich konsekwencjach. Bez konkretnych działań osłonowych, zamiast schłodzić gospodarkę, rząd Buzka schłodzi polskie rodziny, a przede wszystkim miliony polskich emerytów (...). Podwyżki rządu Buzka napotkały opór nawet Komisji Krajowej „Solidarności”, co zakrawa na lekką schizofrenię (...). Rozmowy premiera ze związkowcami nie mają więc szans na zakończenie ich zawołaniem – „kochajmy się”.

Mróz nie otrzymał działaczy Ruchu Odbudowy Polski. Związana nieformalnie z tą partią „Gazeta Polska” (nr 51) rozłam uważa za „przypieczętowany”. Zwołanieny Macierewicza uważają, że są teraz jedyną władzą w partii. Jan Olszewski, lider ROP zapowiada, że wniesie do sądu sprawę o bezprawne używanie nazwy Ruchu.

Spór o nazwę ROP ma nie tylko prestiżowe znaczenie. ROP ma prawo do zwrotu wydatków poniesionych na kampanię wyborczą (około 20 mld starych złotych).

Mróz kiedyś minie i żadnych głupot nie da się wytłumaczyć zimnem za oknem.

IRENEUSZ
SEWASTIANOWICZ

SPIĘCIE
TYGODNIA

„Przyjęcie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (o niedopuszczalności aborcji ze względów społecznych – przyp. red.) jest dla nas oburzające. Oznacza nieliczenie się ze światowym doświadczeniem, zgodnie z którym jedyna skuteczna metoda na zredukowanie liczby aborcji to programy promujące planowanie rodziny i edukacja seksualna (...). Przyjęcie orzeczenia oznacza powrót do tego, co było, tzn. do podziemia aborcyjnego i turystyki aborcyjnej.”

(Wanda Nowicka
– dyr. Federacji na rzecz
Kobiet i Planowania Rodziny)

„Wracamy do normalnej sytuacji, kiedy prawo dziecka poczętego do życia będzie chronione. Na tym nie poprzestaniemy. Wystąpimy też o przywrócenie pomocy materialnej dla matek ciężarnych i udoskonalenie procedur adopcyjnych. Nie można mówić o powrocie do podziemia aborcyjnego czy babek, bo w latach 1993–96 – kiedy obowiązywało restrykcyjne prawo, aborcji dokonywały wyspecjalizowane gabinety, które teraz przeprowadzały aborcje legalnie.”

(Paweł Wośicki
– prezes federacji
Ruchów Obrony Życia)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Aborcja ponownie zakazana. Sejm nie odrzucił orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że przerywanie ciąży z powodu trudnych warunków materialnych jest niezgodne z konstytucją. W związku z tym aborcja ze względów społecznych będzie zabroniona.

Zaproszenie do Unii. Polska została oficjalnie zaproszona do negocjacji w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej. Zaproszenie wystali przywódcy Piętnastki obradujący w Luksemburgu. Oprócz nas do negocjacji przystąpią również Węgry, Czechy, Słowenia i Estonia.

Bez wychowania seksualnego. Sejm, głosami AWS, PSL, ROP i częściowo UW, postanowił, że w szkołach nie pojawi się nowy przedmiot – wiedza o wychowaniu seksualnym. Miał on zostać wprowadzony do szkół od 1 stycznia.

Demonstracja u generała. W rocznicę wprowadzenia stanu wojennego przed domem generała Jaruzelskiego demonstrowała Liga Republikańska. Zapalono znicze, aby uczcić ofiary stanu wojennego. W demonstracji wzięło udział kilkadziesiąt osób.

Pamięć o poległych. W Gdyni i Szczecinie uczczono pamięć robotników zabitych podczas wydarzeń grudniowych w 1970 roku. Pod pomnikiem Ofiar Grudnia apel poległych poprowadził metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski. W uroczystościach wzięli udział premier J. Buzek i przewodniczący „Solidarności” M. Krzaklewski.

TYTULATURA
REGIONALNA

Witajcie na kanapie

Konkubinat

z oprzyrządowaniem

Rosjanki atakują

Rosjanie piją

Pociągnięty za majtki?

Szczury atakują kury

Kielbasa w kielbasie

Wodne młodzieży

wychowanie przyniesie efekty

w przyszłości

Powstają nowe
koła RS AWS

8 grudnia zarejestrowano nową partię polityczną – Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność. Dużo wcześniej we wszystkich województwach powstały komitety założycielskie Ruchu. Obecnie tworzone są struktury terenowe partii.

W województwie białostockim obok kilkunastu kół tworzących się w samym Białymstoku oddziały terenowe powstały już w Brańsku, Bielsku Podlaskim, Kuźnicy Białostockiej, Mońkach, Łapach, Siemiatyczach i Wasilkowie. W najbliższym czasie takie struktury powstaną również w Hajnówce, Dąbrowie Białostockiej i Czarnej Białostockiej. W Białymstoku powstało także Koło Młodych RS AWS.

Stanisław Wiśniewski, pełnomocnik RS AWS na region białostocki szacuje, że chęć wstąpienia do Ruchu zadeklarowało już około tysiąca osób.

– Na następnych chętnych czekamy w siedzibie Zarządu Regionu RS AWS w Białymstoku przy ulicy Suraskiej 1 – powiedział Stanisław Wiśniewski. – Informuję również z przyjemnością, że w najbliższą niedzielę, na godzinę 15, wszystkich szefów kół terenowych zapraszamy na spotkanie połączone z tradycyjnym opłatkiem. (ebe)

Ponownie w BOR. Szefem Biura Ochrony Rządu został Mirosław Gawor. Był on już wcześniej szefem BOR-u, a ze swojej funkcji został zwolniony za dopuszczenie do obruczenia prezydenta Kwaśniewskiego jajami w Paryżu.

Nike wróciła. Po dwóch latach wyeksmiutowana z Placu Teatralnego warszawska Nike wróciła na cokół. Tyle tylko, że na nowe miejsce przy trasie WZ. Stare zostało zajęte przez odbudowany pałac Jabłonowskich.

Naczelnicy aresztowani. Ekipy policyjne dokonały przeszukania w mieszkaniach redaktora naczelnego tygodnika „Wprost”, jego zastępcy oraz dyrektora wydawnictwa wydającego to pismo. Następnie przewieziono ich do prokuratury i zatrzymano. Zwolnieni zostali za kaucję, ale odebrano im paszporty. Z kolei Sąd Rejonowy w Poznaniu uchylił prokuratorską decyzję o aresztowaniu określając ją jako pozbawioną podstaw. Szefowie „Wprost” podejrzewani są o wielomiliardowe oszustwo na szkodę firmy Rok Corporation.

Oflagowane radiowozy. Komendy, komisariaty i radiowozy zostały oflagowane. W ten sposób związek zawodowy policjantów protestuje przeciwko uchwalonej przez Sejm ustawie o waloryzacji „mundurowych” rent i emerytur. W przyszłym roku mają być one rewaloryzowane na równi z rentami i emeryturami cywilnymi. Wicepremier Janusz Tomaszewski określił akcję policjantów jako polityczną.

Jeszcze nie obowiązek. Obecni uczniowie szkół średnich nie będą jeszcze musieli obowiązkowo zdawać matematyki na egzaminie maturalnym. Będzie ona obowiązkowa na maturze w roku 2002.

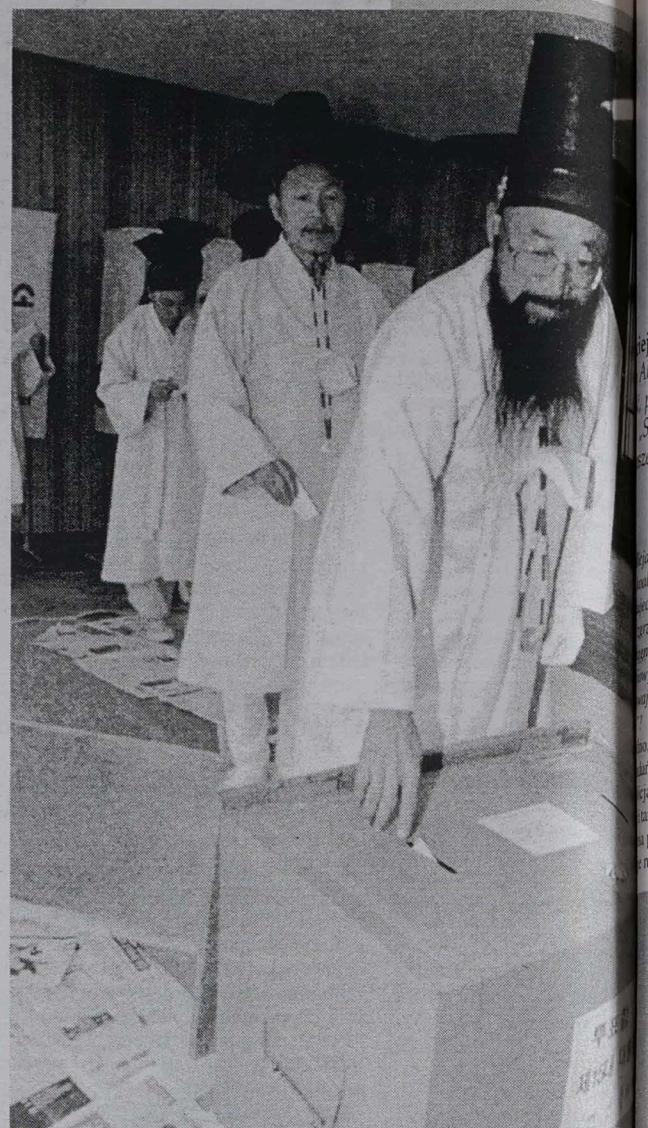
Listopadowa inflacja. Według GUS, ceny towarów i usług konsumpcyjnych były w listopadzie wyższe od październikowych o 1,2 proc. W porównaniu z listopadem ubiegłego roku ceny były wyższe o 13,2 proc.

Muzeum Wałęsy. Ksiądz R. Żurad, proboszcz i kustosz sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Górkach, zorganizował Muzeum Lecha Wałęsy. Są w nim zdjęcia prezydenta, ofiarowane mu dyplomy honorowe, rzeźby i obrazy.

Lustracja do nowelizacji. Zgromadzenie ogólne sędziów w Olsztynie nie wybrało ostatniego kandydata do Sądu Lustracyjnego. Było to już ostatnie zgromadzenie. W związku z nieskompletowaniem składu Sądu Lustracyjnego prawdopodobnie będzie potrzebna nowelizacja ustawy lustracyjnej.

Ofiary mrozu. Ponad 20 osób zmarło w wyniku panujących przez kilka dni w całym kraju niskich temperatur. Większość ofiar była pod wpływem alkoholu.

(kk)



Mistrzowie szkoły konfucjańskiej w tradycyjnych strojach go wyborach prezydenckich w Nonsan na południe od Seulu w południowej 18 grudnia. (PAP/CAF-AP Photo/Yonhap)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Kilkaset osób wzięło udział w zorganizowanym w rocznicę stanu wojennego marszu milczenia. Demonstranci ze świecami przeszli pod pomnik ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie zostały złożone wieńce i kwiaty.

Policja zlikwidowała największą w województwie nielegalną rozlewnię alkoholu. W momencie wkroczenia funkcjonariuszy znajdowało się w niej 500 litrów przemycanego z Białorusi spirytusu. Rozlewnia mieściła się w jednej z kamienic w centrum miasta. Zatrzymano 50-letniego mężczyznę i jego 23-letnią konkubinę.

Prokurator wojewódzki skierował do Ministerstwa Sprawiedliwości wniosek o uchylenie immunitetu poselskiego P. Gądzinowskiemu, zastępcy red. naczelnego tygodnika „Nie”. Wniosek ma związek z profanacją pomnika „Solidarności” przy kościele Św. Kazimierza.

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

Kierowcy ciężarówek oczekujący na wyjazd z Polski, po podjęciu z nimi rozmów przerwali blokadę przejścia granicznego. Kierowcy uważają, że polskie i białoruskie służby graniczne pracują zbyt opieszale. Oczekiwanie na przekroczenie granicy trwa 50 godzin.

Przerwanie blokady niczego na granicy nie zmieniło, bowiem z powodu bardzo niskiej temperatury zmarzło kilkanaście TIR-ów. Kolejka wydłużyła się do ponad 50 godzin. Kierowcy marzą przy 25-stopniowym mrozie.

ŁÓDŹ

W Sądzie Rejonowy zapadł wyrok w sprawie Ryszarda K. oskarżonego o czynną napaść na nauczyciela swego syna. Sąd uznał ojca winnym i skazał na karę 2 lat więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Incydent wydarzył się w gabinecie dyrektorskim, gdzie krewki rodzic sam wymierzył sprawiedliwość za niestudne, jego zdaniem, ukaranie dziecka.

Do sądu został skierowany akt oskarżenia przeciwko pięciu mężczyznom, którzy

wyłudziili z Oddziału Banku G. Żywnościowej w Łomży 2,6 mld zł. Jednym z oskarżonych jest były województwa łomżyńskiego.

SEJNY

Około trzystu kartonów papierosów o wartości 8 tys. zł „wyparowało” z miejscowej policji. Papierosy były pieczone kilka lat temu i stanowiły skarb Państwa. Teraz okazało się, że w niektórych pakietach zamiast papierosów znajdowały się litewskie trociny. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Policji w Sejnach.

SUWAŁKI

W Muzeum Okręgowym została wystawa „Kultura 1947–1990”. Pierwsza tego typu w regionie. W samodzielnym pawilonie znajdują się czworo Białorusi. Wszyscy zginęli na Prawdopodobną przyczyną było zaśnięcie kierowcy.

ZAMBRÓW

Do tragicznego wypadku doszło w Białymstoku–Warszawa. Passażerowie z kolumną TIR-ów. W samochodzie kierowcy znajdowało się czworo Białorusi. Wszyscy zginęli na Prawdopodobną przyczyną było zaśnięcie kierowcy.

WASILKÓW

Przy Szkole Podstawowej zginęło ciało młodego mężczyzny. Prawdopodobnie pierwszą ofiarą mrozu w regionie.

WĘGORZEWO

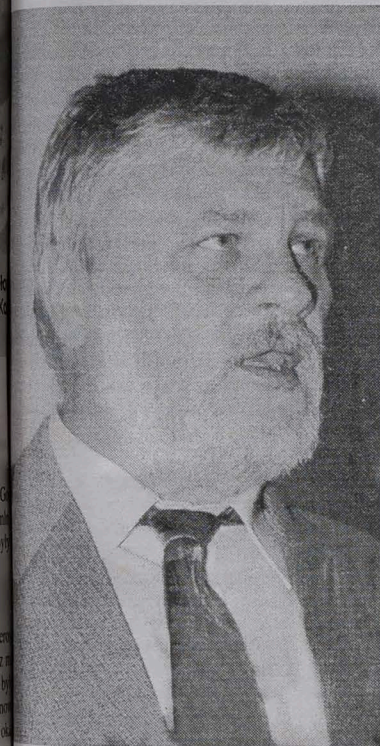
Tutaj zanotowano drugą ofiarę mrozu. Samotny 61-letni mężczyzna zmarł w swoim mieszkaniu. Z kolei w Sochaczewie zmarł 46-letni mężczyzna. Marzył na schodach domu, w którym wcześniej spożywał alkohol.

Słomka niezaraźliwy

z Jankowskim, Akcji Wyborczej Solidarności Regionu, rozmawia Sławomir

AWS-Unia Wolności miała trudną. Tymczasem za- mienie malkontentów i krytyków. przysięgł po prostu nie ma, czy- nieśliście wnioski z postsolidar- nych doświadczeń i kłótnie- nia się po cichu, „pod suk-

o, i drugie po trochu. Pewne- ni są, np. w sprawie budżetu.- nia pracuje w grupach tema- niam toczą się dyskusje. Z punk-- na państwa jest chyba lepiej, je- nie zgryzają.



jest przedmiotem niezadowo-- nistów Akcji, czy też przejdzie- nych poprawek?

ow tej chwili wyrokować, czy- jak zmieniony. Ważne są w- nie dwie rzeczy: budżet musi- owany zgodnie z możliwościami- oraz musi być to budżet bez- szelkie reformy, jakie chcemy- adzić, muszą być oparte na- budżecie, żeby nie było wy- drodze. Natomiast nie przed- am jeszcze pakietu działań osł- nego na pewno będziemy się

działań osłonowych?

ny tu nie o wyrzeczeniach, ale- owaniu procesów wzrostu kon- jest w tej chwili konieczne,- ma bezpieczeństwo gospo- dzi o zwiększenie inwestycji- ci. Ten budżet należy więc od- tak szeroko. Obywatel musi to- dlaczego ponosi koszty ogra- ni ujrzyć wyraźnie zyski, jakie- nieniom osiągnie. To trzeba- najbliższym roku, nie ma inne-

po powodu obywatel musi

ek na podwyżki?...- owanie podwyżek nie ma sen-- daje tylko zwiększenie ko- zek czy ryzyka kłopotów go-

nie panu jako politykowi z- em związkowym uzasadniać- podwyżki?

– Po to jestem... Zgadzałem się na zostanie posłem ze świadomością, że nie będzie to łatwe i przyjemne. My w „Solidarności” od dawna już wiemy, że najlepiej bronić interesów pracowniczych w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie. Wiemy także, że nie można bronić skutecznie pracowniczych interesów w państwie ogarniętym kryzysem.

Mówi pan o konieczności wyrzeczeń w imię wielkich reform systemowych. Ale czy one są w budżecie widoczne? Gdzie pieniądze na reformę administracji publicznej na przykład?

– Stałe podkreślam, że nie proponujemy polityki zaciskania pasa i wyrzeczeń, a ograniczenia wzrostu konsumpcji, a to trochę co innego. Prawda?...

To się dopiero okaże...

– Ale nie można zjeść i mieć w dalszym ciągu. Natomiast reforma admini-

stracji... Pieniądze na funkcjonowanie administracji państwowej są. Tak zakładaliśmy: że nie zwiększamy nakładów na administrację, tylko stawiamy na ich efektywniejsze wykorzystanie. Reforma administracji nie musi pociągać dodatkowych kosztów. Nawet powstanie powiatów nie musi pociągać dodatkowych kosztów. Bo jeśli powstaną powiaty, to likwidowane będą rejony. Pieniądze przejdą więc do innej nowej struktury.

Rozumiem, że pieniądze na reformę administracji znajdują się w ramach wewnętrznych przetasowań wewnętrzzbudżetowych...

– Reformę trzeba robić, ale bez zwiększania kosztów funkcjonowania administracji państwowej.

A jak na tle tego budżetu będzie wyglądała sytuacja sfery budżetowej? Pytam o budżetówkę, ponieważ „S” od dawna domaga się podwyżek dla tej sfery.

– „S” nie stoi na straży interesów sfery budżetowej, a interesów pracowniczych w ogóle. Nie chcemy kosztem prywatnych przedsiębiorstw poprawiać sytuację w budżetówce. Mnie się wydaje, że w tej chwili w sferę budżetową można włożyć każde pieniądze. Natomiast efekty będą wtedy, gdy zostaną przeprowadzone rzeczywiste reformy. Np. służba zdrowia... Znam złą sytuację pielęgniarek i innych grup zawodowych, ale wiem, że bez reformy systemu ubezpieczeń, który jest przygotowany przez „Solidarność”, po prostu nie będzie realnej poprawy warunków – ani dla służby zdrowia, ani dla pacjentów. Każdy stracony miesiąc to naprawdę wielkie straty.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA

KUCHNIE GAZOWE WROZAMET MASTERCOOK
w cenach fabrycznych
hurtownia patronacka
P.H. CREDOX s.c.
Białystok, ul. Handlowa 6
tel. 455 013, 455 014

Pan mówi najpierw reforma, później wzrost płac... Jeszcze niedawno „S” domagała się w Komisji Trójstronnej podwyżek płac dla cywilnej części budżetówki. Jak to wygląda w budżecie na 1998 r.?

– Podwyżki będą, natomiast muszą się one wiązać z całym procesem reform. Proszę zobaczyć: mówimy o podwyżkach dla anestezjologów, ale równocześnie mówimy o systemie kontraktów. Zresztą dzisiaj jest trochę za wcześnie mówić o tych wewnętrznych przetasowaniach finansowych wewnątrz budżetu.

Niezwykle ważną sprawą jest efektywność budżetowa. Mówimy o tym premierowi Buzkowi. Myślę, że dzięki efektywniejszemu wykorzystywaniu

środków w wielu sektorach sytuacja – włącznie z płacową – bardzo się poprawi.

Od bardzo dawna każdy nowy rząd mówi o „inwestowaniu w przyszłość”. Zgodziłby się pan z tym, że nakłady na szkolnictwo wyższe mogą być papierkiem lakmusowym dla intencji rządu premiera Buzka w sprawie reformy systemu edukacji?

– Myślę, że nakłady na naukę to jest znacznie więcej niż papierek lakmusowy.

Co mianowicie?

– To jest jak gdyby wyraz, czy rząd ma wolę budowania znacznie sprawniejszego cywilizacyjnie państwa. To na pewno nie rozegra się natychmiast jeszcze w tym roku. Natomiast w przyszłym budżecie muszą być przeznaczone zdecydowanie większe środki – to jest konieczność, bo trzeba gonić standardy europejskie. Jeżeli nie będzie większego wzrostu nakładów na naukę i większego oddziaływania nauki na ekonomikę i funkcjonowanie społeczeństwa, będziemy tracić dystans do innych państw.

Ale równocześnie, i w tej dziedzinie, należałoby zwiększyć efektywność wykorzystania środków, to nie ulega wątpli-

wości. Często dużo pieniędzy marnuje się na działania pozorne.

Patrząc jednak przynajmniej na wskaźniki nakładów na naukę, można dojść do przygnębiających wniosków...

– Nie należy patrzeć na same wskaźniki, by mieć właściwy obraz nauki, ale i na jakość nauki. Nie jest najważniejsze, że tyle i tyle tysięcy studentów skończy studia, ale to, jak je skończy – jaka będzie jakość absolwentów. Tu jest dużo do zrobienia. Sporo niebezpieczeństw dostrzegam w tym, że powstaje coraz więcej małych szkół prywatnych, często nie przygotowanych do prawdziwego kształcenia. Więc „papier” będą, ale gorzej z umiejętnościami.

Czy budżet podzieli postów AWS?

– Mam nadzieję, że nie podzieli, bo byłoby to bardzo niebezpieczne. Nie ma tak, zresztą nigdy tak nie jest, że wszyscy są zadowoleni. Posłowie pracują w komisjach, w których stwierdza się niedobór pieniędzy, natomiast nie powinno to powodować podziałów.

Przykład posła Słomki nie będzie zaraźliwy?

– Gdyby przykład posła Słomki był zaraźliwy, to byłoby to bardzo niekorzystne dla kraju.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

Gwarantujemy, że z tego ucieszą się najbardziej



Bony lokacyjne Kredyt Banku PBI S.A.

Kredyt Bank PBI S.A. składa najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Zdając sobie sprawę, że wybór prezentów pod choinkę może być trudny, proponujemy Państwu prezent, z którego najbliżsi bardzo się ucieszą – bony lokacyjne Kredyt Banku PBI S.A. Bon wystawiony na okaziciela to wygoda zarówno dla Ciebie, jak i osoby, która go otrzyma. Może bowiem zrealizować bon według własnych potrzeb.

Z okazji Świąt Kredyt Bank PBI S.A. oferuje bony lokacyjne o specjalnym, podwyższonym oprocentowaniu.*

- bony lokacyjne o stałym oprocentowaniu
4-miesięczne – aż do 20,5%
6-miesięczne – aż do 20,75%
• bony 12-miesięczne PREMIA o progresywnym oprocentowaniu – aż do 21,1%

Wszystkiego dowiesz się w oddziałach Kredyt Banku PBI S.A. Czekaamy na Ciebie, Gwiazdka już blisko.

KREDYT BANK PBI S.A.

Wszystko w jednym Banku

I Oddział w Białymstoku, ul. A. Mickiewicza 50, 15-232 Białystok, tel. (0-85) 32 20 06, fax (0-85) 32 14 00, 32 20 06 w. 224;

II Oddział w Białymstoku, ul. Warszawska 14, 15-950 Białystok, tel. (0-85) 41 21 11, fax. (0-85) 41 18 96;

Oddział w Ciechanowie, ul. 3 Maja 3/3a, 06-400 Ciechanów, tel. (0-23) 672 20 05 (7), fax (0-23) 672 44 17, 672 44 19;

Oddział w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 70, 08-110 Siedlce, tel. (0-25) 274 51 (59), fax (0-25) 226 94;

Oddział w Białej Podlaskiej, ul. Brzeska 21, 21-500 Biała Podlaska, tel. (0-57) 343 45 21, fax. (0-57) 344 31 74, 343 45 21 w. 275;

Oddział w Ostrołęce, ul. Gomułkiewicza 5, 07-400 Ostrołęka, tel. (0-29) 52 83 (84), 54 72, fax (0-29) 35 39;

Oddział w Suwałkach, ul. Sejneńska 2, 16-400 Suwałki, tel. (0-87) 65 15 11 (18), fax (0-87) 66 27 70;

Oddział w Łomży, ul. Dworna 14, 18-400 Łomża, tel. (0-86) 16 34 11 (17), fax (0-86) 16 28 73.

*dla bonów zakupionych w grudniu 1997

<http://www.kb-pbi.com.pl>

Handel kobietami

Nowoczesne niewolnictwo

Sprzedane za granicę

lat 30, rozwódka, dwoje dzieci. Zwolniona z pracy w fabryce stoczniowym w ramach reorganizacji zakładu. Wyjechała do Jugosławii, gdzie zatrudniła się w restauracji. Tam poznała mężczyznę, który zaproponował jej pracę w podobnym miejscu w Niemczech – identyczna praca, 3-krotne zarobki. Uwierzyła. Fałszywie, że pomógł załatwić wszelkie formalności. Po przekroczeniu niemieckiej granicy dała mu paszport, bo niby był do niej potrzebny. Tego samego dnia dowiedziała się, że będzie pracować jako prostytutka. Gdy odmówiła, jeden z mężczyzn ją zabił, a drugi robił zdjęcia. Szantażował, że w razie odmowy zdjęcia rodzinie w Polsce.

W Holandii. Cały czas była przetrzymywana i pilnowana. Mogła dzwonić do rodziny, co mówi przez telefon. W końcu udało jej się uciec. Zgłosiła się do holenderskiej fundacji przeciwdziałającej handlowi kobietami. Złożyła zeznania na policji. Wskazywała na historię Grażyny rozprawy, swoje wystąpienie Anita Gradin, komisji w Unii Europejskiej, podjęła konferencję Holenderskiej Fundacji Przeciw Handlowi Kobietami (STV), Polskiej YWCA, Polskiego Stowarzyszenia Feministycznego (PSF) i Środkowo-europejskiego Centrum z Czech. „La Strada” finansowana jest głównie przez Program Demokracji Phare i Tacis Unii Europejskiej. „La Strada” realizująca do tej pory program w krajach Europy Środkowej, w następnym roku zaczyna działalność na Ukrainie.

Z danych UE i pozarządowych fundacji europejskich wynika, że handel kobietami dotyczy ostatnio w dużej mierze kobiet z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Ofiarami handlu stają się głównie kobiety młode. Nie wiele z nich ma powyżej 30 lat, większość – od 18 do 21, a zdarzają się nawet 15-latkini. Do pracy rekrutowane są w różnych miejscach.

Często rekrutujący traktowani byli jak przyjaciele lub znajomi. Zdarza się, że kobiety przyjmują pracę za granicą od nieznajomych na ulicy. W społeczeństwach zachodnioeuropejskich może się to wydawać dziwne, ale w społeczeństwie, w którym długa była tradycja stania w kolejkach i „załatwiania” spraw, wydaje się to zupełnie prawdopodobne. Część kobiet odpowiada też na ogłoszenia prasowe. Pewna kobieta sama dała ogłoszenie, że chce wyjechać za granicę i pracować jako opiekunka do dziecka. Handlarz, który odpowiedział na ogłoszenie, obiecywał pracę u milej, niemieckiej rodziny, a przywiózł ją do burdelu. Jeszcze inna pojechała do Holandii ze świeżo poznanym przyjacielem, który następnie zmusił ją do prostytucji.

Handel kobietami nielato daje się dostrzec. Sprawy zamykają swe ofiary, zastraszają je i szantażują, a kiedy udaje im się uwolnić, milczą ze wstydu lub ze strachu. Często handlarze dobrze znają miejsce zamieszkania i środowisko rodzinne ofiar.

Liczba poszczególnych przypadków nie jest znana. Trudno przeprowadzić jakiegokolwiek badania statystyczne, które mogłyby zobrazować skalę problemu. Niektóre przypadki handlu kobietami ujawniane są w wyniku rutynowych działań policji – np. kobieta poskarżyła się jakeimś klientowi, a ten ulitując się i zgłosił fakt na policji albo kobiety zatrudnione w burdelach, które nie dostają pieniędzy do ręki, wpadają przy drobnej kradzieży w sklepie...

Po przedstawieniu zagadnienia i omówieniu problemu, wnioski z konferencji były takie, że należy rozpocząć działania zmierzające do powołania Trybunału Międzynarodowego, który rozpatrywałby takie sprawy – mówi sędzia Violetta Cylwik.

Należałoby również ujednolicić prawo w poszczególnych państwach, choćby ze względu na to, że trudno jest ustalić miejsce popełnienia przestępstwa. Na razie jednak tworzą się organizacje, powstają programy pomocy i przeciwdziałania.

W listopadzie ub. roku w Unii Europejskiej powstał plan działania zapobiegający handlowi i wyzyskowi kobiet. Jest to założenie

Wioletta Cylwik. – Taka sytuacja zaistniała w ciągu ostatnich kilku lat.

Z danych „La Strady” wynika, że do pracy w prostytucji kobiety zwabiane są fałszywymi obietnicami. Niektóre wyjeżdżając dobrowolnie były przekonane, że będą pracować jako kelnerki, niani czy pomoce domowe.

Program „La Strada” – jednorocznym projekcie 4 partnerskich organizacji: Holenderskiej Fundacji Przeciw Handlowi Kobietami (STV), Polskiej YWCA, Polskiego Stowarzyszenia Feministycznego (PSF) i Środkowo-europejskiego Centrum z Czech. „La Strada” finansowana jest głównie przez Program Demokracji Phare i Tacis Unii Europejskiej. „La Strada” realizująca do tej pory program w krajach Europy Środkowej, w następnym roku zaczyna działalność na Ukrainie.

Z danych UE i pozarządowych fundacji europejskich wynika, że handel kobietami dotyczy ostatnio w dużej mierze kobiet z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Ofiarami handlu stają się głównie kobiety młode. Nie wiele z nich ma powyżej 30 lat, większość – od 18 do 21, a zdarzają się nawet 15-latkini. Do pracy rekrutowane są w różnych miejscach.

Często rekrutujący traktowani byli jak przyjaciele lub znajomi. Zdarza się, że kobiety przyjmują pracę za granicą od nieznajomych na ulicy. W społeczeństwach zachodnioeuropejskich może się to wydawać dziwne, ale w społeczeństwie, w którym długa była tradycja stania w kolejkach i „załatwiania” spraw, wydaje się to zupełnie prawdopodobne. Część kobiet odpowiada też na ogłoszenia prasowe. Pewna kobieta sama dała ogłoszenie, że chce wyjechać za granicę i pracować jako opiekunka do dziecka. Handlarz, który odpowiedział na ogłoszenie, obiecywał pracę u milej, niemieckiej rodziny, a przywiózł ją do burdelu. Jeszcze inna pojechała do Holandii ze świeżo poznanym przyjacielem, który następnie zmusił ją do prostytucji.

Handel kobietami nielato daje się dostrzec. Sprawy zamykają swe ofiary, zastraszają je i szantażują, a kiedy udaje im się uwolnić, milczą ze wstydu lub ze strachu. Często handlarze dobrze znają miejsce zamieszkania i środowisko rodzinne ofiar.

Liczba poszczególnych przypadków nie jest znana. Trudno przeprowadzić jakiegokolwiek badania statystyczne, które mogłyby zobrazować skalę problemu. Niektóre przypadki handlu kobietami ujawniane są w wyniku rutynowych działań policji – np. kobieta poskarżyła się jakeimś klientowi, a ten ulitując się i zgłosił fakt na policji albo kobiety zatrudnione w burdelach, które nie dostają pieniędzy do ręki, wpadają przy drobnej kradzieży w sklepie...

Po przedstawieniu zagadnienia i omówieniu problemu, wnioski z konferencji były takie, że należy rozpocząć działania zmierzające do powołania Trybunału Międzynarodowego, który rozpatrywałby takie sprawy – mówi sędzia Violetta Cylwik.

Należałoby również ujednolicić prawo w poszczególnych państwach, choćby ze względu na to, że trudno jest ustalić miejsce popełnienia przestępstwa. Na razie jednak tworzą się organizacje, powstają programy pomocy i przeciwdziałania.

W listopadzie ub. roku w Unii Europejskiej powstał plan działania zapobiegający handlowi i wyzyskowi kobiet. Jest to założenie

Kilkanaście młodych dziewcząt, głównie z Białegostoku, spod Sokółki i z Elku, zostało sprzedanych do holenderskich domów publicznych. Niektóre z nich nie ukończyły jeszcze 18 lat. Nie miały paszportów, za granicę zostały przemyczone. Handlem kobietami zajmowało się między innymi dwoje białostoczan, przeciwko którym wkrótce prokuratura skieruje do sądu akt oskarżenia.

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku prowadzi pierwsze w historii śledztwo dotyczące handlu kobietami. Część materiałów została z niego wyłączona i trafiła do sądu z oddzielnymi aktami oskarżenia. Sygnały o handlu kobietami docierały do policji i prokuratury od dwóch, trzech lat. Dość regularnie Polki były deportowane z niektórych zachodnich państw za uprawianie prostytucji w tamtejszych domach publicznych.

szne, pracują więcej od miejscowych „dziewczyn” i za mniejsze pieniądze – mówi prokurator Zendzian.

Wysokie kary, przewidziane za handel kobietami, nie odstraszały osób trudniących się tym procederem. Wiązały się z nim bowiem bardzo wysokie zyski. Nie odstraszały również dwójki 26-letnich białostoczan, którzy sprzedali do domów publicznych w Holandii kilkanaście dziewcząt. Werbowali je rozgłaszając, że poszukują kobiet do dobrej płatnej pracy polegającej na pilnowaniu dzieci lub pracy w szklarni. Oferowali pomoc w organizowaniu wyjazdu, zwłaszcza tym najmłodszym, które nie ukończyły 18 lat i nie miały paszportu. Na miejscu okazywało się, że nie będą nianiami, lecz będą wykonywały najstarszy zawód świata... Część zwerbowanych dziewczyn wiedziała jednak dobrze, na czym będzie polegać ich praca i zgadzały się na nią.

Sprzedane dziewczyny miały kilka cech wspólnych – były bardzo młode, ładne i naiwne. Chciały wyrwać się ze swego środowiska, zobaczyć „kawałek świata”, zarobić pieniądze. Większość z nich pochodziła z rodzin rozbitych lub patologicznych, niektóre były notowane przez sąd rodzinny i nieletnich.

Dwójce podejrzanych w tej sprawie, oprócz zarzutu handlu kobietami, przedstawiono zarzuty dotyczące przemytu osób przez granicę oraz nakłanianie i czerpanie korzyści z cudzego nierządu – powiedział szef „rejonówki”.

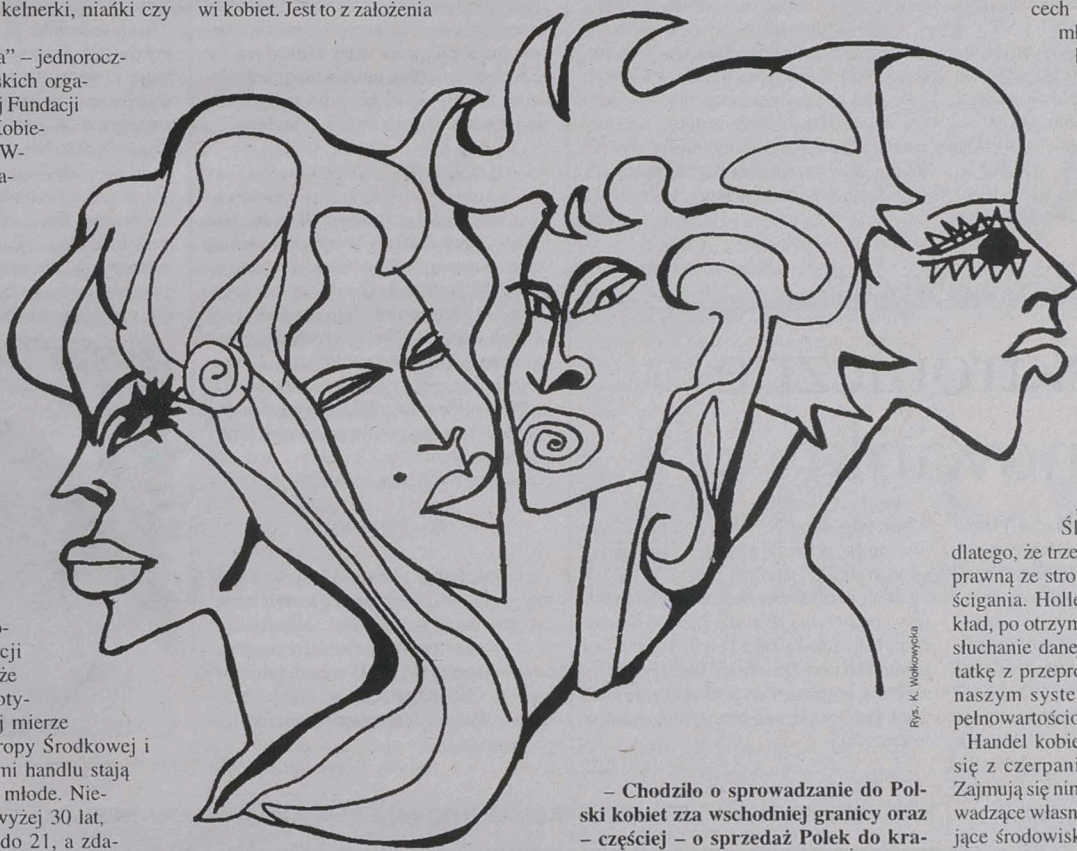
Śledztwo trwa długo m.in. dlatego, że trzeba sporo czekać na pomoc prawną ze strony holenderskich organów ścigania. Hollenderska policja, na przykład, po otrzymaniu naszej prośby o przesłuchanie danej osoby, przysyła nam notatkę z przeprowadzonej rozmowy. A w naszym systemie prawnym nie jest to pełnowartościowym dowodem.

Handel kobietami niemal zawsze łączy się z czerpaniem korzyści z nierządu. Zajmują się nim bowiem często osoby prowadzące własne agencje towarzyskie, znające środowisko sutenerów i prostytutek oraz środowiska patologiczne i na wpół patologiczne. Tam szuka się ewentualnego „twaru”. Handluje się również „turystkami” zza wschodniej granicy, głównie Białorusinkami i Ukrainkami, chociaż ostatnio coraz częściej także Bułgarkami.

Na początku tego roku białostocka policja uzyskała informację, że w Białymstoku funkcjonuje nielegalny dom publiczny. Z materiałów operacyjnych wynikało, że zatrudnione tam kobiety były prawdopodobnie za swoją zgodą sprzedane na Białorusi. Prokuratura Rejonowa wszczęła w tej sprawie śledztwo. Okazało się, że ochroniarz jednej z agencji towarzyskich wyjeżdżał za wschodnią granicę i rekrutował tam kobiety. 25-letni mężczyzna przez kilka miesięcy ukrywał się przed organami ścigania. Prokurator wystosował za nim list gończy. Ochroniarz został zatrzymany na granicy pod koniec sierpnia i tymczasowo aresztowany przez białostocki Sąd Rejonowy. Przedstawiono mu zarzuty ułatwiania cudzoziemcom uprawiania nierządu oraz czerpania korzyści z prostytucji. Początkowo wydawało się, że aresztowany otrzyma także zarzut handlu kobietami.

Teraz jednak, z uwagi na postawę pokrzywdzonych i świadków, którym zależy na wyciszeniu całej sprawy, nie wiadomo, czy uda się zgromadzić wystarczające dowody na ten temat – usłyszeliśmy w białostockiej prokuraturze.

JOLANTA GADEK



Rys. K. Wolkowicz

Chodziło o sprowadzanie do Polski kobiet zza wschodniej granicy oraz – częściej – o sprzedaż Polek do krajów zachodnich – mówi Marek Zendzian, prokurator rejonowy w Białymstoku. Na początku tego roku wszczęliśmy pierwsze śledztwo w sprawie handlu kobietami. Nie ukrywam, że wszyscy uczymy się na tej sprawie prowadzenia podobnych postępowań. Kilka lat temu nowością były sprawy dotyczące czerpania korzyści finansowych z nierządu przez właścicieli agencji towarzyskich. Teraz praktycznie są to już rutynowe sprawy i jest ich wiele.

Podstawą do ścigania handlu kobietami są przepisy wprowadzające kodeks karny, konkretnie zaś artykuł IX. Wynika z niego, że „kto dostarcza, zwabia lub uprowadza do celu uprawiania nierządu inną osobę, nawet za jej zgodą”, może trafić do więzienia na czas nie krótszy od trzech lat. Podobna kara grozi tym, który „uprowadza handel kobietami nawet za ich zgodą, albo dziećmi”.

Postępowania dotyczące handlu kobietami są trudne, gdyż w wielu przypadkach poszkodowane nie są zainteresowane ściganiem sprawców. Nierzadko godzą się na sprzedaż, licząc na dobry zarobek z uprawiania prostytucji za granicą. Cudzoziemki zaś są poszukiwane przez właścicieli domów publicznych znajdujących się w Europie Zachodniej.

Dziewczyny zazwyczaj nie znają języka, nie mają żadnych znajomych za granicą, są zdane na łaskę i niełaskę pracodawców. Są w związku z tym poslu-

Zaskoczenie dorosłych

osób zamieszanych w narko- śledztwo byli z reguły zaskoczeni dowiadującymi się o swoich od policji. W ich zachowaniu nie dostrzegli niczego niepokojącego. Akceptowali np. to, że syn czy córka na nocy zabawach w pułapki dyskoteek lub chodzą na prywatki do koleżanek i koleżanki interesowała ich to, jak się tam bawią.

W starszych 40-latków, których dzieci były w szkołach średnich, pa- rzenie, że młodość ma swoje prawa i musi się wyzwać. Powołują się na młodość. Wspominają, że wów- czas w szkołach był, i owszem, znacz- nie więcej niż obecnie, ale każdy miał jakąś formę, by skorzystać z młodości. Oni w swoim czasie też bawili się.

MARIA KACZYŃSKA

Postać multimedialna

Junior w akcji

Wszyscy znamy go z niekonwencjonalnego prowadzenia programu „Nowożeńcy”. Jest synem nieżyjącego już Jerzego Petersburskiego seniora, kompozytora m.in. „Tanga Milonga”.

Jerzy Petersburski junior urodził się, gdy jego ojciec miał 73 lata!

Urodził się 28 lat temu i trzeba przyznać, iż rodzice dosyć długo wyczekiwali jego przyjścia na świat. Ojciec – Jerzy Petersburski senior, słynny kompozytor m.in. „Tanga Milonga” miał wówczas 73 lata! Matka – Sylwia Klejdysz, była znaną w swoim czasie śpiewaczką.

Dzieciństwo minęło mu pod troskliwą opieką ojca. Po jego śmierci pod swoje skrzydła wzięła go matka, holdująca raczej klasycznym metodom wychowawczym. Najpierw nauka, szkoła, studia, a dopiero na samym końcu dziewczyny. A miał do nich pan Jerzy silny pociąg od małego. Uwodził je komponując dla nich piosen-

ki, które po nagraniu na kasety trafiały do magnetofonu wybranki.

Panią swojego serca spotkał 4 lata temu, na festiwalu w Sopocie. Ona dodała sobie dwie wiosny, twierdząc, iż ma lat 17, on tymczasem odjął tyle samo, przyznając się do 22. Jak twierdzi junior, od razu coś między nimi zaistniało. O ślubie jeszcze nie myślą, gdyż przed Moniką jeszcze matura oraz egzaminy na studia.

Po śmierci matki okazało się, iż nie jest zupełnie przygotowany do życia. Nauka samodzielności kosztowała go wiele wpadek na cwaniaków i fałszywych przyjaciół.

Poznaliśmy go jako prowadzącego „Kawę czy herbatę?” oraz program „Nowożeńcy”. Niekonwencjonalny sposób prowadzenia teleturcji dla „świeżo połączonych”, zjednał mu całą rzeszę fanów, jak również całkiem sporą grupę przeciwników.

Kilkanaście godzin dziennie poświęca na pracę, komponując czasem do 2-3 rano, a w weekendy nadrabia chwile spędzone bez Moniki. Stale pogodny nastrój oraz radość życia zawdzięcza przede wszystkim sile, jaką czerpie z udanej miłości oraz z seksu. Jeździ żółtym renault megane coupe, a mieszka w domu o powierzchni 380 metrów na warszawskim Mokotowie, gubiąc się w jego 11 pokojach.

(MS)

PODRÓŻE PO INTERNECIE

Elektroniczne nowinki

Internet znajduje coraz bardziej konkretne wykorzystanie w codziennym życiu. Dzięki globalnej sieci elektronicznej już niedługo będziemy mogli rezerwować sobie konkretne miejsce w samolocie i kupić lub wynająć mieszkanie nie ruszając się przed ekranem komputera.

Linie lotnicze British Airways (BA) uruchomiły nową usługę, jaką jest elektroniczna sprzedaż biletów tzw. E-ticket. Usługa jest dostępna w chwili obecnej jedynie na terenie Wielkiej Brytanii, dzięki sieci samoobsługowych kas elektronicznych.

Klient BA nie musi już posługiwać się papierowym biletem. Po przyjeździe na lotnisko wystarczy wsunąć swoją kartę do kasy i od razu otrzymuje się kartę pokładową. Podróżny może bez przeszkód ominąć w ten sposób kolejkę przy kasie lub stanowisko odpraw.

Kasy, których na londyńskim lotnisku Heathrow jest już 50, składają się z czytelnika karty magnetycznej i ekranu dotykowego, który jest jednocześnie panelem obsługującym kasę. Kasy obsługują klientów w kilku językach (istnieje dowolność wyboru jednego z nich). Jak na razie usługa jest dostępna tylko na trasach krajowych, jednak jak zapowiadają wspólnie przedstawiciele BA i IBM (producenta kas) już w niedalekiej przyszłości taki sposób kupna biletów na samolot będzie codziennością. Jak na razie jeszcze w tym roku pierwsze elektroniczne bilety mają zostać udostępnione na loty międzynarodowe, zaś kasy zostaną sprzężone z siecią Internet, poprzez którą będzie możliwe rezerwowanie miejsc w samolotach.

Tymczasem od roku działa w Internecie strona WWW „Immpol”, na której drukowane są oferty kupna lub wynajmu mieszkań. Codziennie jest na niej 4200 aktualizowanych ogłoszeń. Co ważne strona jest ogólnie dostępna i wolna od opłat. Po znalezieniu odpowiedniego mieszkania, dom klienta zostawia notkę na poczcie elektronicznej i podaje niezbędne informacje o osobie. Poprzez sieć informacja tra-

fia do odpowiedniej firmy, która kontaktuje się bezpośrednio z zainteresowanym kupnem lub wynajmem.

Jak na razie oferta ta zawiera tylko adresy i ogłoszenia zbierane z terenu Szwajcarii. Największą zaletą tego systemu jest jego niska cena. Firma nie musi już ogłaszać się w prasie, co jest znacznie bardziej kosztowne, niż utrzymanie stron w Internecie.

JBB

MULTILOTKI

Arnold Schwarzenegger...

...nagle zdał sobie sprawę, iż jest osobą śmiertelną, w pełni podlegającą wszelkim prawom przyrody. Aktor od pewnego czasu ma kłopoty z sercem. W maju br. przeszedł pierwszą operację, jednak bóle wróciły. Ceka go więc kolejny zabieg, a Schwarzenegger uświadomił sobie, iż może umrzeć. Na jednego z największych twardzieli kina padł błąd strach.

Mariusz Szczygieł...

...prowadzący „Na każdy temat” na antenie Polsatu, wydał książkę pod takim samym tytułem. Znaleźć w niej można wiele odpowiedzi na temat kuchni tego talk-show oraz dwie pocztówki, z podobizną pana Mariusza i jego pięknej asystentki – Ilony Feliciańskiej. Z życzeniami wesółych świąt?

Iwona Petry...

...rewelacyjna odtwórczyni tytułowej roli w „Szamance” Andrzeja Żuławskiego, po powrocie do kraju zawiązała się z ekskluzywną agencją aktorską CMC. W najbliższym czasie pani Iwona wyjedzie do Los Angeles, gdzie wybierze sobie szkołę aktorską i zostanie przedstawiona hollywoodzkiemu producentom. Obecnie ma sześć propozycji filmowych (w tym 3 zagraniczne), możliwość pracy modelki w Nowym Jorku, a także zgodziła się na sesję zdjęciową dla „Playboya”.

Oprah Winfrey...

...ulubienica m.in. pani Bundy, jest najbogatszą kobietą w amerykańskim show-biznesie. Jej majątek wyceniono na ponad 220 mln dol. Oprah zarabia rocznie ok. 120 mln dol. Jej cotygodniowy „Oprah Winfrey Show” gromadzi przed telewizorami 15 mln publiczność, ze 113 krajów. Sporą część z tych pieniędzy pochłaniają kuracje odchudzające, gdyż jedną ze zmoir Ophry jest nie dająca się łatwo poskromić nadwaga. A za diety cud płacić trzeba w tysiącach dolarów.

Al Pacino...

...ma nie lada problem. Włosy wypadają mu garściami, a lekarz stwierdził łysienie pod wpływem stresu. Jeżeli aktor chce myśleć poważnie o dalszym posadaniu czupryny, musi wziąć sobie urlop i trochę przystopować z kręceniem filmów. Puki co, pozostaje mu nierozłączna czapka.

(MS)

Trzeci i (ponoć) ostatni film z rodzinnego cyklu Kondratiuka

On, Ona i czas

Od lat życie rodziny Andrzeja Kondratiuka śledzi wścibskie oko kamery. Obserwujemy więc zmagania bohaterów z czasem, przyrodą, losem i z własnymi słabościami, na tle ich miejsca na ziemi, Gzowa nad Narwią. Wszystkie zawieruchy zwycięża jednak przyjaźń, dwójga skazanych na siebie ludzi.

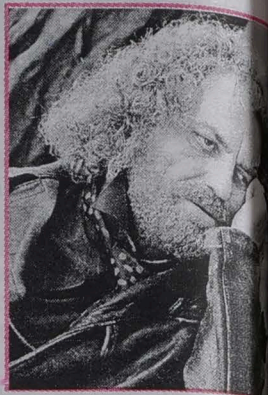
Andrzej Kondratiuk od ponad ćwierć wieku tworzy kino nie mające żadnego odpowiednika w naszej rodzimej twórczości filmowej. Po znakomitych „Wniebowziętych” z Himilbachem i Małkiewiczem z 1973 r., na jakiś czas zawiesił kamerę. Akcja rewelacyjnego „Gwiezdnego pyłu” z 1982 r. rozgrywała już się w Gzowie (koło Pultuska) nad Narwią i można by uznać ten film za pierwszy z cyklu rodzinnego (i chyba najlepszy), gdyby nie to, iż reżyser nie zdecydował się jeszcze na zagranie siebie samego, obok żony Igi Cembrzyńskiej.

Potyczki z czasem Andrzeja i Igi rozpoczynają nakręcone rok później „Cztery pory roku”. Kontynuacją tej problematyki jest „Wrzeczono czasu” (niedawno pokazała je telewizja) z 1995 r. oraz najnowszy film „Słoneczny zegar”.

Kino rodzinne w wykonaniu Kondratiuków (jak już wspominałem) jest czymś wyjątkowym. Odnosi się wrażenie, iż wymierzona w nich kamera pracuje non stop, przez 24 godziny na dobę i 12 miesięcy w roku. Nie da się przed nią niczego ukryć, ani zagrać kogoś, kim się nie jest w rzeczywistości. On, ona i czas. A może czas, ona i on? On – żyje pasją filmowania, kłószard, samotnik, świat „cywilizowany” dla niego nie istnieje. Ona – gwiazda, jest jego łącznikiem z cywilizacją, czuje się niedoceniana i zdradzana.



Iga Cembrzyńska



Andrzej Kondratiuk

Kocha i zawsze wybacz. Czas – w której części nie płata figli, w drugiej płynną magmą, w trzeciej (i jak zawsze da reżyser ostatniej) ma swój podgłód na Syberii – dzieciństwo Kondratiuka – oraz koniec, w odległym 2016 roku, pamięć bohaterów nie będzie sięgać aż do końca brody Andrzeja, a lada moment zapuka do nieznajomych drzwi od lat Gzowa.

Pretekstem do rozważań o przeszłości są 60. urodziny pana Andrzeja, przy okazji podczas kręcenia „Słonecznego zegara”. Bezszykownie usiłuje złapać rybki, która mogłaby uczynić z niego młodą i zakochaną w nim. „Ale ja przecież taka byłem”, dziwi się pani Iga.

Poszukiwaniem młodości jest też film z Katarzyną Figurą (kontynuacja „Wrzeczono czasu”) oraz pociąg do młodych niewiast. Przyjaźń Andrzeja (a może jednak miłość?) nie zwycięża wszelkie przeciwności na tu mówić o pewnym pogodzeniu z czasem. Będą razem aż do śmierci, do 2016. A może i jeszcze dłużej.

Kino Kondratiuka jest ciepłe, inteligentne, okraszane sporą dawką brodzusznego rechu ze swoich własnych śmieszności. Nie wszystkim się woba. I słusznie. W końcu coś mało ciekawego, w obserwowaniu dwóch starzających się ludzi, zmagających się z losem w zapomnianej przez Boga wiosce?

MACIEK SŁONICKI

„Słoneczny zegar”. Scenariusz i reżyseria Andrzej Kondratiuk, w rolach głównych: Iga Cembrzyńska, Andrzej Kondratiuk i Katarzyna Figura. rok. Kino Syrena.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



AT&T zawsze i wszędzie razem

Konkurs spełnionych marzeń AT&T

Jeśli w USA masz rodzinę lub bliskich, do których tęsknisz i pragniesz odwiedzić ich, AT&T może spełnić Twoje marzenie.

Dzwoniąc pod bezpłatny numer:

0-800 211 21
zadzwoń, to nic nie kosztuje

możesz wygrać jeden z dziesięciu darmowych przelotów do USA.

Leć do Ameryki za darmo !



Uczestnicy konkursu muszą mieć ukończone 18 lat. Informacje o konkursie pod numerem tel. (0-22) 611 56 60. Zasady konkursu można otrzymać pisząc pod adres: AT&T, skr. poczt. 9, 02-588 Warszawa 48.

Dzisiaj w Betlejem...

W CIENIU ARAFATA

...do Betlejem pro-
malowniczo pnąca się po
Judei droga. Tuż za
posterunek wojskowy
opuściliśmy teren
na tzw. tere-
porowanych. Cała proce-
przekraczania granicy
się prawie niezauważal-
ożyczy ograniczyć tylko
Najczęściej kontroli
są samochody z
pasażerami. Europej-
nie specjalnie interesują
służby bezpieczeń-

CIECH ŚLESZYŃSKI

ziemie okupowane to teren
Palestyńskiej. Na mocy ukła-
1994 roku, podpisanego
Palestyńczykami i rządem
rozpoczęto proces przekazy-
arabskie władzy admini-
Zachodnim Brzegu Jorda-
włączono do autonomii trzy
wielką Bożego Narodzenia (21
1995 roku).

narodzin Jezusa wita przyjeź-
wyblakłym od palącego słoń-
Arafata i napisem Autono-
Główny plac, przy którym
się dwa, położone po przeciw-
tronach, główne budynki mia-
Bożego Na-
siedziba władz
u, udekorowany
kimi flagami. Je-
opadła euforia
odzyskanej
mości. Ulice mia-
owane są przez
w palestyńskich,
moszących swo-
kowy. Samo mia-
pośrodku su-
łonego słońcem
gdzie dominu-
białe skały wa-
nędzne, ka-
laki, sprawia
dość ubożego.
ystyczny i pątni-
nastu raczej nie-
aż do zarobku.
m, mieszkający
tej w oddalonej
mistrzów Jerozoli-
Betlejem przyjeź-
taka godzin, aby
miejsce święte.
zako roku, w świę-
Narodzenia, mia-
miera odświętny
a lokalni handla-
głą narzekać na
atów.

niejszym budyn-
ata jest bazylika
Narodzenia. Na
rzut oka zupeł-
pomina kościo-
mównych, róż-
wych kamieni,
na małym krzy-
zowi fasadę jed-
zniejszych świą-
ściństwa. Do
prowadzi jedno,
pozorne wejście.
dobrze pochy-
wejść do środka

ionego przedsionka. Nie do-
niona jest tajemnica tego w-
kiego przejścia, które jako je-
stało z niedysiejszych trzech
którzy twierdzą, że w czasach
islamskiej chroniono w ten spo-
nie przed profanacją, gdyż mu-
sieli wjeżdżać do kościo-



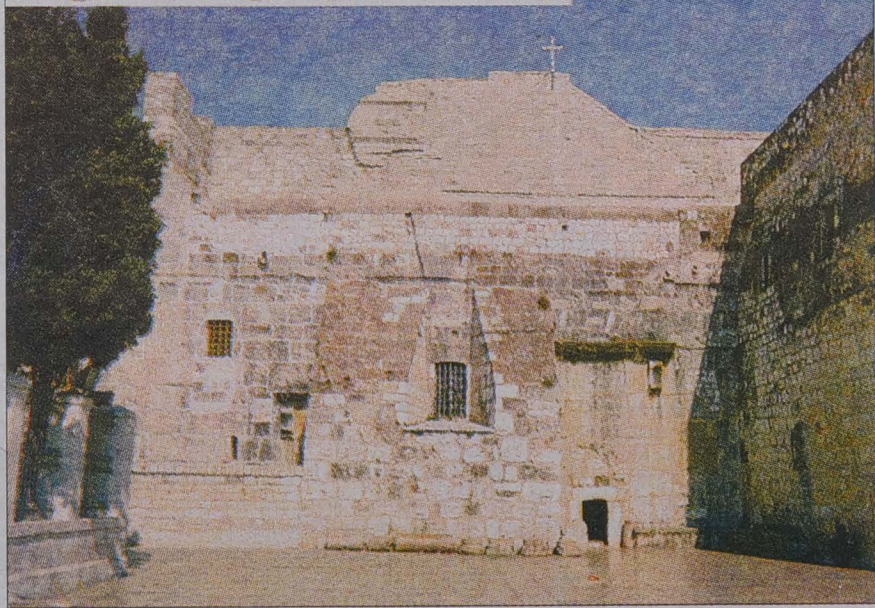
Uliczne graffiti (flaga i godło Autonomii Palestyńskiej)

ła na koniach. Inna natomiast wersja gło-
si, że pozostawiając niskie wejście zmu-
szano wszystkich wchodzących (nawet
niewiernych) do zgięcia grzbietu i zło-
żenia ukłonu przy każdorazowym nawie-
dzeniu świątyni.

Kościół Narodzenia został zbudowany
w I połowie IV wieku z inicjatywy św.
Heleny, matki cesarza Konstantyna Wiel-
kiego. Bazylika uległa zniszczeniu pod-
czas rewolucji samarytańskiej w 529 ro-
ku, ale odbudowana przez Justyniana VI,

bazyliki z czterema rzędami marmu-
rowych kolumn. Pod głównym ołtarzem
znajduje się najważniejsza część świą-
tyni. Podwójne schody, zbudowane je-
szcze przez krzyżowców, prowadzą do
Groty Narodzenia. Przyzwyczajonym do
naszej ludowej tradycji szopki czy sta-
jenki, trudno jest nam oswoić się z my-
ślą, że miejscem narodzenia Pana była
grota. Warto jednak wiedzieć, że na Wscho-
dzie to jaskinie służyły bardzo często za
schronienie dla podróżnych i zwierząt.

Grota Bożego Narodzenia jest
niska i mroczna, ma około 12 me-
trów długości i 3,5 szerokości. Ze
stropu, obok licznych w tej czę-
ści świata symbolicznych strusich
jaj, zwisają 53 lampy, z czego 19
należy do katolików, w niszach
płoną świece ofiarne, jest chłod-
no i pachnie kadzidłami. Mie-
sce narodzin Jezusa oznaczone jest
srebrną gwiazdą, umieszczoną w
kamiennej posadzce. Katolicy nie
mogą przy tym ołtarzu odprawiać
mszy, mogą natomiast przy nim
zapalić cztery lampki. Wylączną
własnością łacinników jest, znaj-
dujący się obok miejsca naro-
dzenia, ołtarz żłóbka.

Bazylika Bożego Narodzenia
Powyżej: Srebrna gwiazda oznacza miejsce narodzin Jezusa

przetwała do naszych czasów, jako je-
den z najstarszych zabytków sztuki chre-
ścijańskiej w Ziemi Świętej. Dziś przy-
legają do niej klasztory: franciszkański,
grecki i ormiański oraz zbudowany w
ubiegłym stuleciu kościół św. Katarzyny.
Z ponurego przedsionka wejście pro-
wadzi do równie ciemnej, pięcioramowej

Cieniem na stosunki pomiędzy chre-
ścijanami w Betlejem kładzie się spór o
prawo do opieki nad kościołem. Bazyli-
ka Narodzenia Pańskiego, jak i sama Gro-
ta, podzielona jest pomiędzy trzy wyzna-
nia: katolickie, greckie i ormiańskie.
Jak poinformował nas sympatyczny oj-
ciec Polak-franciszkanin, w Grocie Na-

rodzenia nie można przeprowadzić ża-
dnych prac konserwatorskich bez zgody
wszystkich zainteresowanych stron, a o
taki konsensus jest niezwykle trudno.
Co prawda dzisiejsze ozięble stosunki nie
przypominają tych z XIX wieku, kiedy
to w 1873 roku doszło do bitwy pomię-
dzy Grekami i katolikami, a walki za-
niechano dopiero po interwencji władz
muzułmańskich i wystawieniu
arabskich posterunków wojsko-
wych, ale sytuacja cały czas po-
zostaje napięta.

Palestyńczycy zazwyczaj nie
mieszają się do sporu pomię-
dzy wyznawcami chrześcijań-
stwa. Z punktu widzenia trady-
cji muzułmańskiej, Jezusowi
należy się szacunek jako pro-
rokowi. Dla Arabów Betlejem
jest miejscem urodzenia proroka,
a nie Mesjasza. Niemniej
czasami można zobaczyć grup-
ki muzułmanów na swój spo-
sób oddających Jezusowi cześć
w grocie Narodzenia.

Betlejem to także miasto ży-
dowskiej. Tutaj urodził się Da-
wid i tutaj został przez proro-
ka Samuela konsekrowany na
króla Izraela. W okolicach Be-
tlejem rozgrywa się część wy-
darzeń opisanych w księdze
Ruth. Nic więc dziwnego, że
tradycyjni Żydzi bardzo nie-
chętnie opuszczali tereny oku-
powane. W Izraelu istnieje sil-
ne lobby polityczne, zarzucające
Icchakowi Rabinowi (premier

Izraela zginął w zamachu terrorystycz-
nym z rąk żydowskiego ekstremisty) i
Szymonowi Peresowi, autorom porozu-
mienia pokojowego z Palestyńczykami,
zdradę stanu. Pomimo wyraźnie wyczu-
walnego uspokojenia, sytuacja politycz-
na w Betlejem w dalszym ciągu pozo-
staje niepewna.

Fot. Autor

Flagi palestyńskie, stały element krajobrazu w Au-
tonomii

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

MEDYCYNĄ - NOWOŚĆ XXI WIEKU BRT

Terapia BRT to – jak twierdzą opty-
miści – medycyna XXI wieku. Sceptycy
żądamy więcej dowodów. Czas pokaże
kto ma rację. Na pewno terapia BRT nie
jest przemijającą metodą i jej efekty
znane do dziś, są na to zbyt obiecujące.
Jest krokiem naprzód ku innemu myśle-
niu w medycynie, skutecznego i bezpie-
cznego leczenia bez skalpela i farma-
ceutyków. Największe doświadczenie w
stosowaniu metody BRT mają lekarze i
naukowcy niemieccy z Instytutu Brue-
germanna z Monachium, działający we
współpracy ze znanymi w całym świe-
cie biofizykami i biochemikami.

Ciało ludzkie składa się z około 100
bilionów komórek. Podczas jednej se-
kundy w każdej komórce zachodzi oko-
ło 30000 reakcji chemicznych. Wszy-
stkim tym procesom zachodzącym w lu-
dzkim organizmie towarzyszą drgania
elektromagnetyczne. „To dla danego pa-
cjenta specyficzne spektrum drgań za-
wiera obok fizjologicznych, zdrowych
sygnałów również drgania, które należy
osłabić lub usunąć” – pisze dr n. med.
Peter Schumacher z Innsbrucka, posługu-
jący się metodą BRT od 10 lat.

Przy pomocy aparatury BRT możli-
we jest rozpoznanie takich drgań i ich
usunięcie lub wzmocnienie vibracji fi-
zjologicznych. Konsekwencją tego dzia-
łania jest poprawa procesów biochemi-
cznych w organizmie oraz ich normali-
zacja, co prowadzi do likwidacji skut-
ków choroby i do wyleczenia. Tak to
wygląda w ogromnym uproszczeniu i
skrótce.

Szczególnie dobre efekty przynosi
terapia BRT w leczeniu egzemy, astmy,
nerwicy, stanów chroniczno-degenera-
cyjnych organów i stawów, reumaty-
zmu, chorób oczu, tarczycy, układu krą-
żenia, dróg oddechowych, choroby
wrzodowej żołądka i dwunastnicy, nad-
ciśnienia tętniczego, zaburzeń
hormonalnych i innych. Bardzo dobry
efekt osiąga ta metoda w wykrywaniu i
leczeniu alergii.

Po badaniach prowadzonych przez
dr. Schumachera okazało się, że w 83%
z 200 przypadków ciężkich alergii i neu-
rodermatyzu w rok po zakończeniu tera-
pii stwierdzono całkowite wyleczenie.
Dziś ta w sumie nowa metoda leczenia
różnych schorzeń pojawiła się w Polsce
i z dnia na dzień staje się coraz bardziej
popularna. O jej skuteczności świadczą
efekty u osób, które skorzystały z terapii
w naszych gabinetach.

Białystok, Rynek Kościuszki 3/15,
tel. (0-85)41-66-94

Olsztyn, Żeromskiego 23M, tel. (0-
89)526-57-92.

Tekst promocyjny nr 1007944



Oddech jak lekarstwo

Zmęczenie i rozdrażnienie

Czy również permanentne zmęczenie i rozdrażnienie można zwalczać akupresurą?

– Pewna moja pacjentka, młoda kobieta trafiła do mnie nie mogąc sobie poradzić z nieustającym zmęczeniem. Żeby nie wiadomo jak długo spała zaraz po przebudzeniu odczuwała senność, wszystko ją drażniło. Normalny tryb życia dodatkowo zakłócały

zaniki pamięci i kłopoty żołądkowe. Dokładniej – były to powracające każdego ranka dokuczliwe wzdęcia.

Czy zaniki pamięci i wzdęcia mogą mieć ze sobą jakiś związek?

– Diagnostowanie przy pomocy nacisku na strefy refleksyjne zasygnalizowało bóla mi podczas uciskania niedomaganie stref refleksyjnych żołądka, dwunastnicy, wątroby i pęcherzyka żółciowego. Zaleciłam zmianę sposobu odżywiania, m.in.

przejście na czerstwe pieczywo i unikanie pokarmów powodujących wzdęcia. Jednocześnie pacjentka stosowała masaż obolałych stref. Gdy zniknęły kłopoty żołądkowe, minęły również senność, rozdrażnienie i zaniki pamięci.

Sztuka diagnozowania

O pozbyciu się dokuczliwych dolegliwości zdecydowała w tym przypadku właściwa diagnoza?

– Właśnie z tej przyczyny radzę konsultowanie z lekarzem planu kuracji akupresury, chociaż w dużym stopniu wiarygodnie zasygnalizuje nam niedomaganie bólu przy ucisku niektórych stref. Niezbędna jest jednak znajomość anatomii i opanowanie w drodze żmudnych ćwiczeń sztuki diagnozowania.

Np. bolesne wzdęcia i klucia nie zawsze wiążą się z chorobą żołądka, woreczka lub dwunastnicy. U innej pacjentki również skarżąc się na wzdęcia stwierdziłam szczególną bolesność strefy refleksyjnej nr 24, czyli pęcherza moczowego. Po 4 tygodniach masowania tej strefy, wspartego odpowiednią dietą i ziołami, przykre dolegliwości zaniknęły.

Pani doktor wielokrotnie już wskazywała, iż doskonałe efekty daje leczenie poprzez łączenie różnych metod.

Dwa razy szybciej zdrowi

– Zazwyczaj są to metody dość proste, często znane od wieków. Przede wszystkim stosuję w mojej praktyce leczniczej REFLEKSOTERAPIĘ, FITOTERAPIĘ, czyli ziołolecznictwo, SOKOTERAPIĘ przy zastosowaniu 87 typów soków prostych i złożonych ze świeżych jarzyn, warzyw, owoców i z ziół. Świeże soki dostarczają organizmowi niezbędnych dla zdrowia substancji białkowych czyli enzymów i uzupełniają niedobór pierwiastków, to jest mikro- i makroelementów oraz tzw. pierwiastków śladowych. Stosuję także często APITERAPIĘ, wykorzystując uzdrawiające produkty pochodzenia pszczelego. Nie odłączam się również od kilku innych terapii naturalnych.

Dość często łączy pani doktor refleksję i fitoterapię. Czyżby dawało to jakieś szczególne efekty?

– Tak, to jest wyjątkowo skuteczne skojarzenie naturalnych metod leczniczych. Bardzo często osiąga się dzięki temu dwa razy szybciej powrót do zdrowia. Bardzo ważne jest jednak także...

Właściwe oddychanie

A więc jakie?

– Po prostu należy oddychać całą powierzchnią płuc, z ruchem przepony...

Łatwo powiedzieć, trudniej wykonać, gdy przywykliśmy uruchamiać tylko małą część naszego układu oddechowego. W jaki sposób możemy zaktywizować całe płuca?

– Niektórych moich pacjentów uczyłam tej sztuki poprzez wiele godzin ćwiczeń. Postaram się jednak przedstawić na przykład waszych czytelników na czym polega problem.

Z moich obserwacji wynika, iż co drugi-trzeci chory ma zapełniony nos. Zazwyczaj jest to efekt przewlekłych stanów zapalnych zatok bocznych nosa.

Z tego też to różne pogorszenia słuchu, wzroku, bóle głowy. Utrudniona drożność nosa pogarsza dotlenienie głowy oraz utrudnia dopływ tlenu do płuc.

W rezultacie oddychamy na pół gwizdka, niedotlenieni nie mogą skutecznie przetwarzać i utleniać tego co zjedliśmy, stąd te cukrzyce, napuchnięte wątroby i liczne inne dolegliwości. Do znużenia powtarzam, że bez regularnego wypróżnienia oraz udrożnienia i oczyszczenia zatok bocznych nosa nie zachowamy zdrowia.

Powinno pani doktor, że koniecznie...

Musimy uruchomić przeponę

– Gdy przepona nie uczestniczy w oddychaniu, wówczas wiotczeje. Jeśli szybko jemy, przez taki rozluźniony otwór w przeponie wciska się żołądek. Właśnie w ten sposób powstają owe bolesne przepukliny przełykowe, na które skarży się wiele osób w starszym wieku.

Co pani zaleca? Może tak modny obecnie jogging?

– Bez sprawdzenia stanu zdrowia nikomu, szczególnie w podeszłym wieku, nie zalecam biegania. Za to spacer, w tempie stosownym do możliwości, z pewnością każdemu pójdzie na zdrowie. Szczególnie jeśli połączymy go z prawidłowymi oddechami.

O tym, że należy wciągać powietrze nosem, a wydychać ustami każdy wie, choć nie wszyscy spożytkowujemy tę wiedzę. Ale jeśli chcemy właściwie dotleniać organizm warto udrożnić kanały nosowe i wyrenowować taki sposób oddychania.

A więc prosimy o instruktaż jak powinniśmy przebiegać prawidłowo...

Wdech i wydech

– Obowiązuje zasada, iż na WDECHU wypinamy nadbrzusze. Dzięki temu przepona idzie w dół i powiększa się powierzchnia oddychania.

By wykonać prawidłowo WYDECH ścisamy palcami dolną część żeber. Dzięki temu zmniejszamy powierzchnię oddychania płuc i wydechem pchamy przeponę do góry. Jeśli w tym momencie pochyliły się, wówczas wyrzucimy z płuc dużo zużytego powietrza. Takich głębokich, oczyszczających wydechów wystarczy wykonać w jednym cyklu 6, ćwicząc to 3 razy dziennie. Od większej ilości może zakreślić się w głowie. Warto natomiast powtarzać te cykle co kilka godzin. Po 3 miesiącach takich ćwiczeń oddechowych osoby, nawet w bardzo podeszłym wieku, bez zadyszki pokonują kilka pięter schodów bez trudu.

Dzięki powiększeniu się powierzchni oddychowej płuc skuteczniej spalamy to co jemy, a więc nie gromadzimy w organizmie toksyn. Z właściwie wykonywanym oddechem wydalamy do 70 proc. toksyn plus to co ze śliną, moczem i kałem. Nadmier-

Z doktor Jadwigą Górną najwybitniejszą polską lek-naturalistką rozmawiamy o metodach przywracania i zachowywania zdrowia



ne pocenie się może być sygnałem, że nerki słabo pracują, więc organizm próbuje wydalać to, czego nie może stworzyć i wydalają z moczem.

Pragnąc upowszechnić oddychanie przeponowe, opracowała pani doktor specjalne ćwiczenie dla moich czytelników. Na czym ono polega? – Jest to bardzo proste, ale zarazem skuteczne ćwiczenie umożliwiające

Zwiększenie pojemności płuc

To ćwiczenie poprawia też pracę serca, lit, zapobiega zylakom nogi, dyskomfortowi, umożliwia lepsze ukrwienie głowy, czemu łatwiej zanika uczucie zmęczenia.

A więc ćwiczymy... Zapewne panowie otwartym oknie?

– Oczywiście... ● Stajemy na nogach; ● Wykonujemy wdech zarazem wciągając powietrze i unosząc ręce do góry; ● Następnie rozszerzamy klatkę piersiową, pinamy brzuch; ● pozostajemy w tej pozycji nie doliczamy do pięciu; ● Następnie kciukami i palcami wsłuzujemy rękawice, jak do krawędzi; ● w tej pozycji robimy głęboki wdech; ● jednocześnie zginamy nogi i po prostu wdechujemy; ● tym ruchem uciskają przeponę do góry; ● starajmy się to wszystko powtórzyć 5 razy.

Po tym ćwiczeniu oddechowym, zalecane przeze mnie możemy wykonać nawet...

Czekając na tramwaj...

albo podczas spaceru po parku. Jest to nieproste od poprzedniego, w którym stopy obok siebie; ● trzymamy stopy nieruchomo na przemian pięty do góry i dosyć twardo opadają na ziemię; ● następnie stopy przesuwamy do przodu; ● w tym czasie wdechujemy nosem i wydechujemy nosem; ● Niepostrzeżenie znacząco zwiększamy pojemność płuc; ● Słyszałam jak pani doktor czyła swojemu chorowitemu pacjentowi, że niestety nic nie poradzi, że coraz bardziej zjadliwy, że niektórzy nawracają do szpitala, że może on jednak zadbać o swoją odporność organizmu.

– Można wzmacniać nadwątlony organizm na różne sposoby, sportu już nie ma. W przypadku tego ćwiczenia miałam jednak na myśli przede wszystkim jego kręgosłup. By go wzmocnić, trzeba...

Proste ćwiczenia

– Poradziłam temu choremu pacjentowi, żeby chodził na rowerze. To samo zalecam wszystkim, którzy mają kłopoty z kręgosłupem. Starczy abyśmy choćby 15 minut nie rozciągali, ale różnymi sposobami wykonywali ćwiczenia z kijej, staniemy narzekać na kręgosłup, że goś nudzą takie ćwiczenia, niech się nie słucha np. radia. Przy skłonach do tyłu wypadania dysku to ćwiczenie na wykonywać jedynie leżąc.

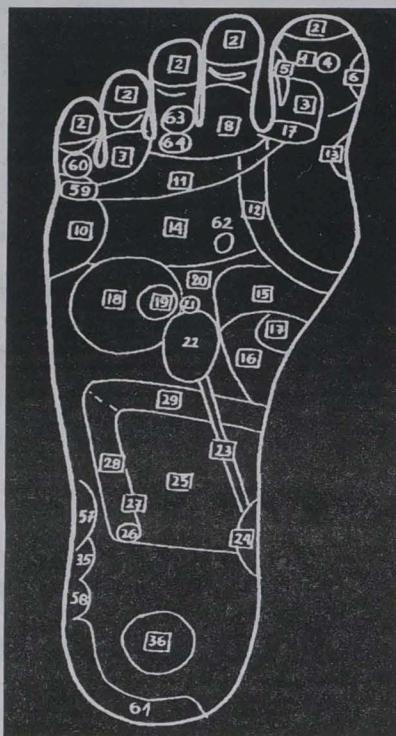
WALD i BERNARD UCHMA

Prawa stopa wraz z punktami do masowania

Nazwy narządów odpowiadających numerom stref refleksyjnych pokazanych na rysunku prawej stopy

- Głowa (mózgowie) lewa połowa
- Zatoki czołowe lewa połowa
- Kora mózgu, mózdzek
- Przysadka
- Skronie, lewa, nerw trójdzielny
- Nos
- Kark
- Oko lewe
- Ucho lewe
- Ramię prawe
- Mięśnie trapezoidalne, prawe
- Tarczycy
- Przytarczycy
- Płuca i oskrzela, prawe
- Żołądek
- Dwunastnica
- Trzustka
- Wątroba
- Pęcherzyk żółciowy
- Splot trzewny
- Nadnercza
- Nerka prawa
- Moczowód
- Pęcherz moczowy
- Jelito cienkie
- Wyrostek robaczkowy
- Zastawka krętniczo-kątnicza
- Jelito grube wznoszące się
- Jelito grube poprzeczne
- Kolano prawe
- Gruzoły płciowe (jądra lub jajniki) prawe
- Udo (górna część)
- Staw skokowy
- Łokieć
- Dłoń

- Układ nerwowy przywspółczulny, Nerwy życia
- Splot ścięgien
- Układ oddechowy
- Tylna część głowy



CHWILA ZADUMY

BOGU DZIĘKI – ZA MIŁOŚĆ

Jakże często doświadczamy bolesnego uczucia, że wykorzystujemy jedynie niewielką część naszych zdolności, możliwości i talentów, choć drzemie w nas o wiele większa energia i gdyby tylko zmieniły się okoliczności... „gdybym miał pieniądze...„ gdybym miał samochód...„ gdybym miał dom...„ gdyby...”

Niekiedy jednak spotykamy ludzi, którzy żyją jakby w połowie samych siebie i swoich możliwości, przytłoczeni, ogłuszeni i bardzo napięci. Wydaje się, że coś zatrzymuje ich na początku lub w połowie drogi i jakby lękali się postawić kolejny krok. Pełni dobrych intencji, chrześcijanie, a jednak nie w pełni szczęśliwi, radośni i wolni, czyli tacy, którzy wiedzą, iż mają możliwość wyboru dobra. Bywamy różni, niekiedy pełni światła, życzliwości, wielkoduszni i rozsądni, a czasami coś w nas pęka i stajemy się pochmurni, nadęci, lekkomyślni. Zadajemy ból sobie i każdemu, komu przytrafiło się nieszczeście przebywania w pobliżu nas. Zdaje się, że nie ma takiego okrucieństwa, perswazji i zbrodni, która nie mogłaby stać się naszym udziałem. Więc, czuwajmy, próbujmy wzlatywać.

Soeren Kierkegaard pisze: „Chrześcijanie żyją jak gęsi w zagrodzie. Co siódmy dzień odbywa się parada, a najbardziej elokwentny gęsiarz stojąc na płocie gęga o tym, jak wspaniale są gęsi, przypomina czynny przodków, którzy mieli odwagę latać i wysławia miłosierdzie Stwórcy, który dał gęsiom skrzydła oraz instynkt latania. Gęsi są głęboko poruszone, z uznaniem kiwają głowami, chwalą kazanie wymownego gęsiarza i idą spokojnie na obiad. To też i wszystko. Jednego gęsi nigdy nie czynią – nie latają. Nie zrywają się do lotu, ponieważ ziarno jest smaczne, a zagroda bezpieczna”.

Ten pełen sarkazmu opis jest charakterystyką choroby, którą bywa niemożność „odbicia” się od ziemi i wzbicia się w górę, brak umiejętności latania, brzech skrzydeł.

Jeśli nie chcemy pozostać na powierzchni zdarzeń, musimy uczyć się kontemplacji. Właśnie kontemplując świat odkrywa-

my na początku, że pośród wielu sprzecznych i często wykluczających się wzajemnie wartości, obecne są w tym świecie także dobro i piękno. Dla wielu ludzi odkrycie tegoż bywa zaskoczeniem. Faktycznie, jeśli wierzyć telewizji i gazetom, świat jest dobry jedynie i co najwyżej – w wieczór wigilijny, zaś jego piękno objawia się wyłącznie na pokazach mody i w reklamach. Tymczasem nie jest to prawda! Wcale tak nie jest! Księga Rodzaju odnotowuje słowa wypowiedziane przy stwarzaniu: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił było bardzo dobre”. Słowa te zostają potwierdzone w czasie kontemplacji przez nasze najgłębsze, intymne, wewnętrzne doświadczenie. Niektórzy przypuszczają, że być może nasza droga, nigdy nie kończąca się droga do Boga zaczyna się właśnie od zachwy-

tu. Kontemplacja prowadzi jeszcze dalej. Pozwala odkryć podstawową zasadę życia w świecie – MIŁOŚĆ. Nie byłoby radości, delikatności, troskliwości, czułości, ani tym bardziej słów przebaczenia i miłosierdzia, gdyby fundamentem świata i jego kardynalną zasadą nie była MIŁOŚĆ. Bogu dzięki, że nie ma takiej krzywdy nam wyrządzonej i nie ma takiej krzywdy wyrządzonej przez nas drugiemu człowiekowi, nie ma takiej choroby, ułomności fizycznej lub umysłowej, która nie mogłaby zaprowadzić nas do Boga miłości.

Najdoskonalszym wyrazem twórczego dynamizmu życia jest i zawsze pozostanie miłość. Miłość, która zobowiązuje afirmować własne talenty i możliwości, zobowiązuje także uszanować i afirmować możliwości drugiego człowieka nawet, jeśli byłby one niewielkie. Co więcej, właśnie dlatego, że bywają one niewielkie, zasługują na szczególną afirmację.

Odkrycie dynamizmu miłości w naszym konkretnym życiu, wobec małżonki, dzieci, rodziców i wszystkich spotkanych ludzi – to zadanie, jakie stawia przed nami każde BOŻE NARODZENIE.

JERZY BINKOWSKI
– psycholog

KOLEJNY KROK W TWOJĄ STRONĘ



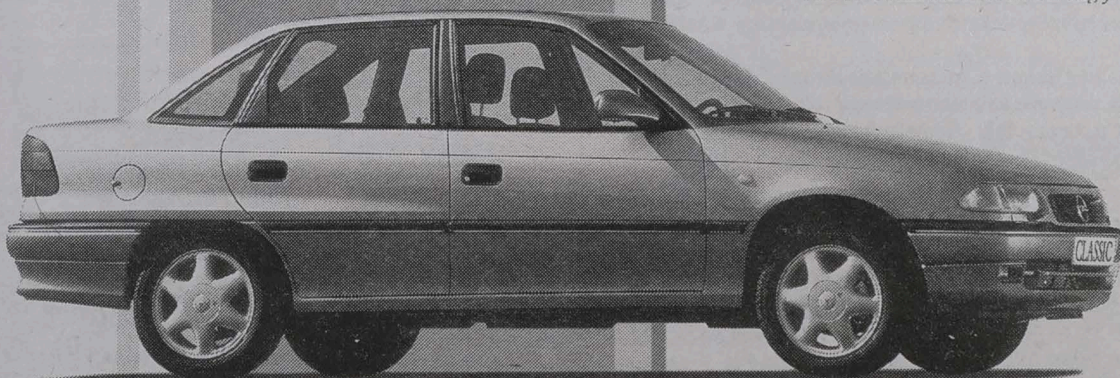
PINDUR

AL. 1 MAJA 17

11-550 GIŻYCKO

(087) 28 19 52

OPEL NIEUSTANNIE ROZWIJA SIĘĆ AUTORYZOWANYCH DEALERÓW. WCIĄŻ PRZYBYWAJĄ NOWI. DZIĘKI TEMU JESTEŚMY BLIŻEJ TWOICH POTRZEB. KAŻDY DEALER DYSPONUJE PEŁNĄ GAMĄ DOSKONAŁYCH SAMOCHODÓW MARKI OPEL. CZEKAJĄ NA CIEBIE: COMBO, CORSA, ASTRA CLASSIC, VECTRA, OMEGA, FRONTERA ORAZ TIGRA W RÓŻNYCH WERSJACH NADWOZIA, SILNIKA I WYPOSAŻENIA. WIĘCEJ AUTORYZOWANYCH SALONÓW TO TAKŻE WIĘCEJ STACJI SERWISOWYCH, KTÓRE ZADBAJĄ O DOBRY STAN TWOJEGO AUTA. BLIŻEJ CIEBIE SĄ RÓWNIEŻ NOWOŚCI, OFERTY PROMOCYJNE, ATRAKCYJNE KREDYTY OPEL BANKU ORAZ SPECJALNE PROGRAMY SAMOCHODOWE: „TWOJA JAZDA PRÓBNA”, PAKIET UBEZPIECZEŃ ZE SPECJALNYM PROGRAMEM „OPEL CASCO”, PROGRAM POMOCY DROGOWEJ „OPEL ASSISTANCE” I PROGRAM PRZEZNACZONY DLA FIRM „OPEL W LEASINGU”. JUŻ TERAZ ODWIEDŹ SWOJEGO NOWEGO DEALERA I ZAPOZNAJ SIĘ ZE SZCZEGÓŁAMI OFERTY FIRMY OPEL. PRZEKONASZ SIĘ, JAK BARDZO BĘDZIE CI BLISKA.



Aby uzyskać kontakt z najbliższym dealerem i otrzymać broszurę „Astra”, zadzwoń pod numer (0 22) 787 42 22

www.opel.com.pl

OPEL 

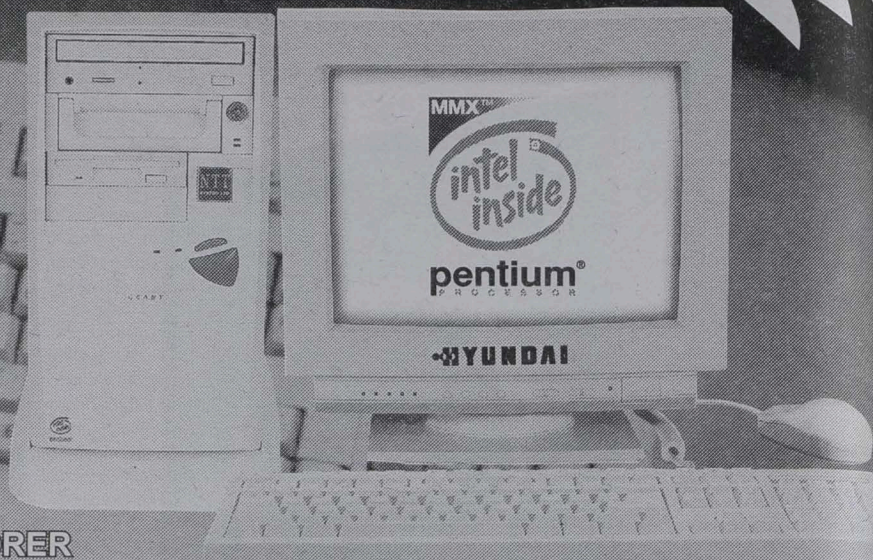
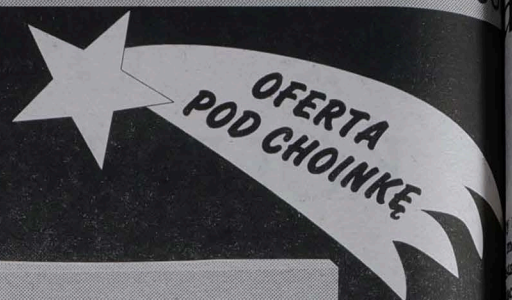
NTT SYSTEM LTD SP. Z O. O. ZASKAKUJĄCO KORZYSTNY SYSTEM JAKOŚCI I CEN

Posiadamy certyfikat ISO 9001

GRANT MU-MULTIMEDIALNY

- procesor Pentium® 166 Mhz firmy Intel z technologią MMX™
- obudowa mini tower
- płyta główna 75/233 Mhz
- pamięć operacyjna RAM 16MB
- napęd FDD 1,44MB 3,5"
- napęd CD-ROM 16x
- Dysk twardy 1,7GB
- karta grafiki 1MB
- karta muzyczna 16bit
- klawiatura WIN '95
- mysz 550DPI+podkładka
- oprogramowanie: WIN 95 SR2 + INTERNET EXPLORER

CENA BRUTTO: 2999,00 PLN



ELDOM

BIAŁYSTOK
ul. Legionowa 9/1
tel. 420-644

BIELSK PODLASKI
ul. Żwirki i Wigury 6
tel. 308-666

BIAŁYSTOK
Szosa Północno-Obwodowa 38
tel. 538-808

ŁOMŻA
Aleja Piłsudskiego 6
tel. 180-808

ELK
ul. Kilińskiego 4
tel. 103-190

The Intel Inside Logo and Pentium are registered trademark and MMX is a trademark of Intel Corporation.

Działając w oparciu o ustawę z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 118, poz. 561 i Dz.U. Nr 156, poz. 775 oraz z 1997 r. Dz.U. Nr 32, poz. 184) oraz rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 24 kwietnia 1997 r. w sprawie sposobu wykazania przez uprawnionych rolników i rybaków okoliczności umożliwiających im nabywanie akcji spółek Skarbu Państwa oraz szczegółowego trybu nabywania przez nich akcji (Dz.U. Nr 44, poz. 280).



Zarząd Spółki

Zakłady Tłuszczowe "Kruszwica" Spółka Akcyjna

informują, że listy rolników uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji Zakładów Tłuszczowych "Kruszwica" S.A. zostaną wyłożone dnia 8 stycznia 1998 r. na okres 2 miesięcy, tj. do dnia 8 marca 1998 r. w siedzibie Spółki, ul. Niepodległości 42, 88-150 Kruszwica oraz w Wojewódzkich Inspektoratach Agrotechniczno-Surowcowych.*

Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przysługuje tym rolnikom, którzy złożyli wymagane przepisami prawa dokumenty oraz w okresie od 21 grudnia 1990 r. do 21 grudnia 1995 r. dostarczyli do Kujawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, bezpośrednio lub pośrednio, rzepak, którego wartość stanowiła co najmniej 100 q żyta wg cen przyjmowanych do obliczania podatku rolnego w ostatnim roku przed wykreśleniem KZPT z rejestru przedsiębiorstw państwowych (tj. 1.842 zł).

W przypadku nieumieszczenia na liście, rolnikowi przysługuje prawo do złożenia w siedzibie Spółki lub przesłania listem poleconym z dopiskiem na kopercie: "Reklamacja - akcje", pisemnej reklamacji w terminie do dnia 22 marca 1998 r.

Reklamacja zostanie rozpatrzona w terminie 14 dni od dnia jej złożenia, tj. maksymalnie do dnia 5 kwietnia 1998 r.

O sposobie rozpatrzenia reklamacji Spółka powiadamia pisemnie zainteresowanego rolnika.

Rozpatrzenie reklamacji przez komisję wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

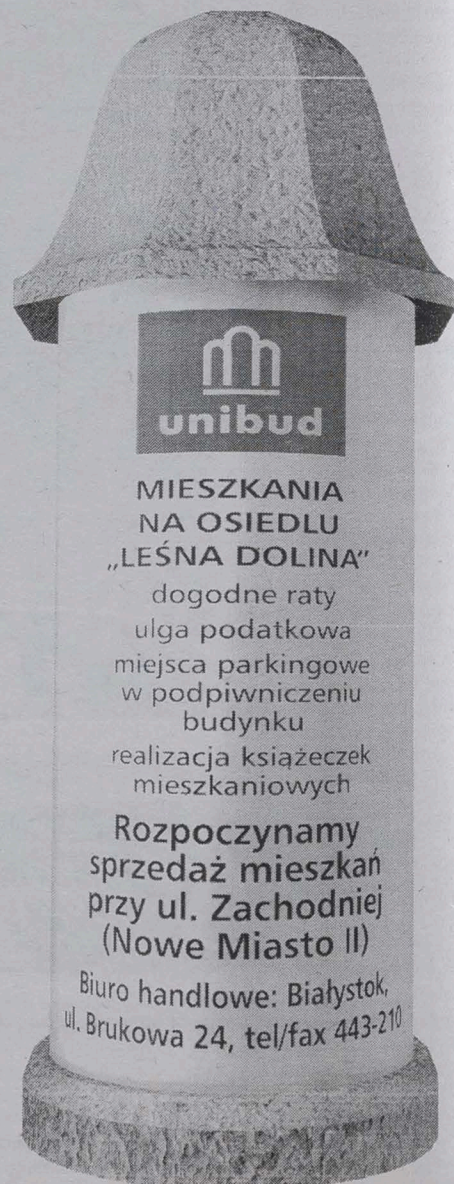
1. ZT "Kruszwica" S.A.,
ul. Niepodległości 42,
tel. (0-536)535-114,
(0-536)535-214.
2. 85-039 Bydgoszcz,
ul. Hetmańska 38,
tel. (0-52)22-13-73.
3. 82-300 Elbląg,
ul. Warszawska 128,
tel. (0-55)32-74-46.
4. 66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Szpitalna 2,
tel. (0-95)722-39-17.

5. 62-500 Konin,
ul. Zagórkowska 12d,
tel. (0-63)42-80-30.
6. 64-100 Leszno,
ul. Świeciechowska 3,
tel. (0-65)520-98-35.
7. 63-400 Ostrów Wlkp.
ul. Powstańców Wlkp. 16,
tel. (0-62)59-17-929.
8. 64-920 Piła,
ul. Poznańska 58,
tel. (0-67)213-02-15.

9. 11-312 Słupsk Samulewo,
tel. (0-89)75-50-883 w. 75.
10. 71-073 Szczecin,
ul. Ku Słońcu 23/24,
tel. (0-91)85-68-93.
11. 87-100 Toruń,
ul. Kościuszki 81,
tel. (0-56)65-59-511.
12. 87-800 Włocławek,
ul. Kujawska 12/14,
tel. (0-54)34-50-14.

(1008039)

Inspektoraty w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku czynne: od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.00, pozostałe inspektoraty w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 14.00.



**MIESZKANIA
NA OSIEDLU
„LEŚNA DOLINA”**

dogodne raty
ulga podatkowa
miejsca parkingowe
w podpiwniczeniu
budynku
realizacja książeczek
mieszkaniowych

**Rozpoczynamy
sprzedaż mieszkań
przy ul. Zachodniej
(Nowe Miasto II)**

Biurowie handlowe: Białystok,
ul. Brukowa 24, tel/fax 443-210

Samolot z piosenki Wysockiego

na rajbrecie rozłożyć mapę... by, łącząc liniami kolej-... wyrysować ciekawą figurę, ... zyciorys profesora Janusza Włodarczyka. Młodość w Warszawie, Krakowie, mieszkanie w Ty-... w Białymstoku. Siatka... naukowych wypadłaby na ma-

... jest autorem licznych prac na-... w tym książek „Architektura... (1992) oraz najnowszej pt. „Życie... (1997). W 1989 r. prof. A. Włodarczyk rozpoczął pracę... Architektury Politechniki Bia-... gdzie od czterech lat jest kie-... Katedry Projektowania Archi-... Tłum. przyjaciół, studentów, ... gościł w ub. środę na wernisażu... fotograficznej pt. „Mój Paryż” w... Galerii „Politechnika”. Obe-... była okazją do retrospekcji... latach już pisałem książkę o... i o biologicznym doktoracie – wspomi-... – Moją pierwszą przygodą... była przez cztery lata Aka-... Pięknych w Katowicach, ... pracowałem w „Mia-... w Tychach. Potem zmie-... koncepcje tego paraarchitekto-... kierunku w ASP, i nagle – jak... machina – wyskoczył Biał-

... wistości, w tym właśnie okre-... przyjechał na doktorat Ja-... Włodarczyka i zaproponował przy-... Białostoku. Jeszcze trochę i będzie... tych wojaży. Tysiąc kilo-... dwa tygodnie. Dla profesora... przemierzanie się to żaden

... warszawiakiem. Po maturze... dostać się do studia. W Kra-... który był bardziej reakcyjny od... został przyjęty. Przedsta-... pracy rektorowi Wydzia-... technicznych AGH, profesoro-... Ludomirowi Słędzińskiemu... przyjmował obojętnie na stu-... miesiące po terminie. Studio... w Krakowie, potem z życio-... wódów – mieszkania i pracy –... waliśmy się z żoną, Bożeną, ... Tychy to było nowe miasto, ... wowało architektowi pole do po-... niezbijanie rozległe. Ale tam... I to stało się taką moją de-... jak w piosence Wysockiego... którego nigdzie nie przy-... lądować tam, gdzie go przy-... starać się tam, gdzie jest... tam, a nie tam, gdzie chce się

... architekt z żoną i dziećmi przy-... Tych na parę lat, z których zro-... wieńciewicz. Zamieszkał na da-... iętrowego wieźowca. Chyba... kowski, bo od 20 lat ma też dom... Żywieckim na Prusowie nad

Milówką, 850 m n.p.m. Te-... raz czuje się dobrze w róż-... nych miejscach.

– Kiedy mi zapropono-... wano Białystok, najpierw... pomyślałem, że to bez-... sens. Ale po dwóch mie-... siącach podpisałem kon-... trakt. Miałem za sobą... doktorat, w międzycz-... sie był przewód na do-... centa, miałem napisaną... książkę, która leżała, bo... „Arkady” się prywaty-... zowały. „Architektura... szkoły” to podsumowa-... nie dorobku szkolnego, ... który był i jest moim... koronnym tematem. Stąd... kontakty zagraniczne, a... ja jestem postrzegany ja-... ko ten facet w Polsce, ... który coś wie, jeżeli cho-... dzi o szkoły.

Przed wieloma laty oglą-... dałem w mieszkaniu pro-... fesoru Włodarczyka, po... sąsiedztwo, dwa piętra wy-... żej, wspaniałe fotogramy... twarzy żony Bożeny i ma-... lej Moniki. Dzisiaj Mo-... nika jest absolwentką po-... lonytyki na UJ, starszy... od niej Marcin wraz z żo-... ną robi karierę w tej sa-... mej branży co rodzice. Na białostoc-... kiej wystawie fotograficznej pt. „Miejsca... i strony: Mój Paryż” nie ma szkół czy... portretów. Są zaskakujące dla laika prze-... ślania mostów, kadry dachów, przybudówek... i okien, zmoknięte mury Biblioteki... Perrault, cmentarna alejka Per Lachaise, nowoczesność La Defanse.

– Żyjemy w kontekście natury i kultury... – tym razem przemawia architekt-foto-... grafik. – Mamy zatem krajobraz i to, ... co człowiek tworzy, czyli architekturę. Ar-... chitekturą jest cała tkanka, która nas ota-... cza. Obecnie fotografuję również wnuc-... kę. Ale to jest co innego, a czym innym... jest fotografia, gdzie się szuka formy. Na... wystawie jest Paryż współczesny. Bardzo... dużo zrobił dla tego miasta Mitterrand, da-... jąc Paryżowi kilka nowych, świetnych bu-... dyneków. To, co tam powstało, ma wspólny... mianownik: szarość – to rzeczywiście... się czuje. Kolor jest elementem uzupełnia-... jącym, wprowadzając go ludzie, handel na... ulicach, życie, zmieniające się barwy zie-... leni.

Rozmawiamy o architekturze końca wie-... ku, ale profesor nie czuje się futurologiem. Uważa, że jest to pytaniem o to, jaki bę-... dzie świat. Z punktu widzenia teorii, filo-... zofii architektury, modernizm na Zachodzie... zaczął trzeszczeć w swach o dekadę... wcześniej niż u nas, w Polsce nastąpiło to... na przełomie lat 70. – 80. Blokowskie mie-... li również Amerykanie, Anglicy i Fran-



Prof. Janusz A. Włodarczyk żyje pomiędzy Tychami a Białymstokiem

cuzy. Tyle że oni mają pieniądze, żeby to... wysadzać, my nie.

Jak profesor Janusz Włodarczyk postrze-... ga Białystok?

– Ja jestem outsiderem, co jest wy-... godne, ale nie zawsze. Z Białymstokiem... już trochę identyfikuję się. Myślę, że... tutaj dzieje się podobnie jak w innych... miastach Polski. Mam poczucie, że po... roku 1989 coś zaczęło się zmieniać na... lepsze. Że jednak gminy troszczą się o... swoje miasto, wieś, miasteczko. Widać... to w działaniach drobnych: kosmetyki... terenu, otoczenia. A z drugiej strony... – ciągle mamy w Polsce stolicę i prowincję. Wciąż też siedzimy w centralizacji, i obojętne jest, czy to się zmienia. W tej chwili inwestuje się w Warszawie, w drugiej... kolejności – trochę na Śląsku. Kra-... ków jest ciągle biedny, nie ma sali... koncertowej itd. Dlatego w Białymsto-... ku widać pewne prowincjonalizmy. Śro-... dowisko jest stosunkowo słabsze. Ja nie... powiem – słabe, bo tu jest bardzo du-... żo dobrych architektów, ale to doty-... czy ogólnego klimatu. Przypadkowość, ... oczywiście, jest. Ja bym szukał popra-... wy w szerszym kontekście przestrzen-... nym. Chodzi o plany ogólne, decyzje... polityczne oraz ich przełożenie na de-... cyzje przestrzenne. A to wymaga odpo-... wiednich działań.

KRYSTYNA KONECKA

„Święty” (The Saint); reż. Phillip Noyce; wyst. Val Kilmer, Elisabeth Shue, Rade Serbedžija, Valery Niko-... laev; USA 1997; 112 min. Od lat 15.

UCIECZKA
(sensacyjny)

Charles Clayton (Patrick Dempsey) odsiada doży-... wocie za morderstwo. Jego dramatyczna ucieczka, pod-... czas której ginie kierowca autobusu, stawia wszystkie... policyjne służby w stan alarmu. Teraz, uzbrojony w ka-... rabin usiłuje przedrzeć się do Kanady. Szef więzienia, ... Hickman, zastrzelił więźnia, który próbował pójść w... ślady Clayтона i jest to już trzeci wypadek tego rodza-... ju. W związku z tym szykuje się dochodzenie, którym... objęci zostaną inni skazańcy, i w którym być może rolę... koronnego świadka odegra Clayton. Oczywiście, jeśli... zostanie schwytany. Hickmanowi – przejawiającemu... skłonności psychopatyczne – zależy bardzo na pojma-... niu zbiega, ale... martwego. Pościg uniemożliwia szale-... jąca burza. Dla Clayтона, który znajduje schronienie w... opuszczonym domku myśliwskim, jest to chwila wytch-... nienia. Przypadkowe spotkanie z młodą, wrażliwą... dziewczyną (Brigitte Bako), która zgubiła drogę pod-... czas ulewy, zmieni całkowicie sens owej darowanej mu... chwili wolności... (mm)

Od deski do deski

ZYGMUNT AUGUST

Po tę książkę chętnie sięgną nie tylko... miłośnicy literatury historycznej i bio-... grafii. „Zygmunt August” powinien... zniknąć z półek księgarskich zwłaszcza... na Białostocczyźnie, bowiem z tym ob-... szarem bardzo mocno związana była... osoba króla.

Wszyscy biografowie mają ten sam pro-... blem: trzeba ukazać w miarę obiektyw-... nie przedstawianą postać, korzystając z... licznych, często przeciwstawnych sobie... źródeł. Stanisław Cynarski, autor wyda-... nego w Ossolineum „Zygmunta Augu-... sta” na szczęście nie kieruje się żadnymi... emocjami, natomiast wskazówką jest dla... niego dobra rada Joachima Lelewela: „trzeba... krok za krokiem ścigać trudności, jakich... August doznawał, rozpatry-... wać się w ogromie roboty, którą przed-... sięwziął, w wielkości ile ją dokonał, żeby... o tym znacym i jednym z wielkich... naszych królów wyrokować”. Trudne było... życie ostatniego z Jagiellonów na polsko-... włoskim dworze rodziców, potem pośród... dworskich intryg, w nieudanych związkach... i z piętnem tego, na którym kończy się... wielka niegdyś dynastia. Mechanizmy władzy... wszędzie są podobne, niezależnie od czasu i... miejsca. Otoczenie monarchów także jest... równe sobie, a syn królowej Bony, uległy wo-



bec swoich nauczycieli, podatny na pod-... szepty żądnych apanaży dworaków, przy... tym snujący śmiałe plany politycznych... posunięć, w końcu okazał się bezradny. U-... marł w Knyszynie osaczony przez dworską... kamarylę, i zaraz potem nawet z szat go... odarto. (W dniu 5 lipca br. w Knyszynie... amatorski teatr odegrał ten finał po urocz-... ystości odsłonięcia pomnika Zygmunta Au-... gusta). Zaletą książki jest przytoczenie w... epilogu skrajnych sądów na temat monar-... chii, spośród których wyśrodkować warto... te, które są mu życzyli. Wszak na tę trudną... dramatyczną biografię złożyło się wiele... okoliczności politycznych i obyczajowych. A wdzięczną pamięć... okazywać właścicielowi Tykocina i Knysz-... yna też jest za co. (kon)

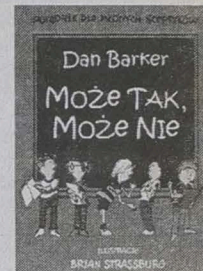
Stanisław Cynarski „Zygmunt August”, Ossolineum, Wrocław 1997, str. 236.

DLA DZIECI

Poradnik dla młodych sceptyków

Na pewno wielu z nas chce wręczyć... (oczywiście za pośrednictwem św. Mi-... kołaja) swojemu dziecku, czy też dzie-... ku bliskich lub znajomych, książkę na... Gwiazdkę. Wybór nie jest mały. W księ-... garniach są atrakcyjnie wydane baśnie, ... powieści, albumy, książki edukacyjne, ... lektury. Wśród tej masy wydawnictw... dziecięcych, spostrzegawczy dorosły... może wyłowić niewielką objętościowo... książeczkę zatytułowaną „Może tak, ... może nie”. Autor tego dziełka, Dan Bar-... ker, opatrzył je intrygującym nadtytu-... łem: „Poradnik dla młodych scepty-... ków”.

Książka Barkera mówi najmłodszym –... jej główną bohaterką jest dziesięcioletnia... Julka – na czym polega zdrowy scepty-... cyzm. Za pomocą przykładu Julki autor... zachęca czytelnika, by zawsze zadawał... pytania. Namawia dzieci do przyswoje-... nia sobie zasady: „zanim dasz wiarę ja-... kiejś dziwnej historii, powinienes znaleźć... dowody”. Tak właśnie jest w przypadku... historii o duchach, które widziały we... własnym domu Aska, a słyszał Tomek. Julka... zadając mnóstwo pytań, wyjaśni jak ra-... sowy detektyw, czy duchy to du-... chy, czy może... jakieś zwierzątka. Ale książeczka Dana Barkera skierowa-... na jest nie tylko do małych sceptyków. Powinni po nią sięgnąć również ma-... li naukowcy. Znajdą bowiem tutaj szereg... przystępnych i popartych przykładami, ... zasad pracy naukowej. Sądze, że „Może tak, może nie” przy-... padnie do gustu nawet tym dzieciom, które... rzadko i niechętnie zaglądają do książek. A to dlatego, iż „Podręcznik” Barkera... zawiera kilkadziesiąt ilustracji pełnia-... cych nie mniej istotną rolę niż tekst. Te-... go ostatniego zaś jest niezbyt wiele.



przy czym jest on ciekawy, logiczny i... często zabawny. Na zakończenie warto byłoby życzyć... nam wszystkim – wszak niebawem... święta – aby nasze dzieci były mądre i... rezolucyjne, jak Julka Dana Barkera. (mm)

Dan Barker „Może tak, może nie”, tłum. Magda i Paweł Bravo, il. Brian Strassburg, Prószyński i S-ka, Warsza-... wa 1997, s. 80.

Nowości nadesłane
w grudniu

William Wharton, „Wieści”, przeł. Krzysztof Fordoński, Rebis, seria „Salamandra”, Poznań 1997, s. 269.

Will i jego żona Loretta przyjeżdżają do... starego młyna na francuskiej głębokiej pro-... wincji, aby przygotować święta Bożego... Narodzenia, na które zaprosili swoje daw-... no nie widziane, dorosłe dzieci. Próbu-... ją wyczarować atmosferę dawnych świąt, ale... w sercach czują niepokój. Czy przy wi-... gilijnym stole odnajdą radość życia?

Eduard Arnau, „Ciało człowieka”, przeł. Jacek Kijowski, Panteon, seria „Poznaj i zadbaj o swoje ciało”, Wro-... cław 1996, s. 96.

Zbiór wiadomości o ludzkim ciele przed-... stawiony w atrakcyjnej formie. Książka... przeznaczona dla nastolatków i dorosłych. Omówiono w niej działanie i budowę... narządów i układów organizmu człowie-... ka. Przystępnie sformułowaną treść wzo-... gacają znakomite ilustracje.

Jonathan Carroll, „Całując ul”, przeł. Piotr Taufelmann, Rebis, seria „Sala-... mandra”, Poznań 1997, s. 252.

Główny bohater jest autorem popularnych... powieści. Próbuje napisać nową, ale ko-... lejny rozwód i znudzenie rutyną powo-... dują, że nie może przelać na papier ża-... dnych pomysłów. Dopiero wizyta w rodzinnym... miasteczku rozpala jego wyobraźnię.

Czesław Centkiewicz, „Anaruk chło-... piec z Grenlandii”, ilustr. Tadeusz Gajl, KAW-B, seria „Lektury z tę-... cza”, Białystok 1997, s. 56.

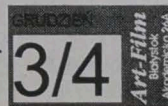
„Niebo dzisiaj takie święte”, red. Piotr Borkowski, Wyd. W Kolorach... Tęczy, Wrocław 1997. Zbiór kantyczek, pastorałek i koled w har-... monicznym opracowaniu na gitarę i w... łatwym układzie na fortepian. (tm)

„Ucieczka” (The Escape); reż. Stuart Gillard; wyst.: Patrick Dempsey, Brigitte Bako, Colm Feore, W. Morgan Shepperd; USA 1995; 87 min. Od lat 15.

KONKURS • KONKURS • KONKURS

Dziś trzecie pytanie w grudniowej edycji konkursu, w... którym nagrodą jest kaseta video. Co tydzień razem z... omówieniami filmów zamieszczamy pytanie konkurso-... we i kupon. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, ... wystarczy odpowiedzieć tylko na trzy pytania, zebrać... tylko trzy kupony i przesłać pod adresem redakcji (Bia-... lystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193) w terminie nie... przekraczającym 7 dni od daty ukazania się ostatniego... pytania w miesiącu. Sponsorem naszego konkursu... jest Hurtownia Kaset Video Art-Film, mieszcząca... się w Białymstoku przy ul. Akademickiej 26A.

3. Val Kilmer to aktor, który nie narzeka na brak... propozycji. Myślę, że nie będą mieli państwo kłopo-... tów z wymienieniem przynaj-... mniej jednego filmu z udziałem... tego aktora (przypominam, że... omawiany dzisiaj, a także dwa in-... ne filmy wspomniane w omówie-... niu, nie wchodzą w grę). (mm)



przez miliony widzów Simon Templar, ... „Święty”, odradza się na dużym ekranie... Vala Kilmera („The Doors”), „Batman Fore-... genialny włamywacz, specjalizujący się w... u najnowszych technologii za wielomiliono-... wia. Jednym z jego zleceniodawców oka-... że się magnat naftowy Iwan Trietaki (Rade Serbe-... dzający o przejęciu władzy nad resztkami daw-... nieckiego imperium. Templar ma zdobyć utaj-... nej reakcji „zimnego rozszczepienia atomu”, ... przez Emmę Russell (Elizabeth Shue), ... uczoną wykładającą w Oxfordzie. Trie-... tki przewidział jednak w swych planach, że Świę-... gości słabość do pięknych kobiet, niż do wiel-... (mm)

... oczu; 10 - słaby; 20 - średni; 30 - do-... bry; 50 - koniecznie zobaczyć

Region na kanale

Z Wojciechem Worotyńskim, dyrektorem ds. programowych białostockiej telewizji rozmawia Rafał Rudnicki.

Białostocki ośrodek TVP pierwszy swój program wyemitował blisko dziesięć miesięcy temu. Uruchomienie własnego, kilkunastogodzinnego programu nastąpi jednak dopiero 21 grudnia na kanale 35. Dlaczego widzowie z północno-wschodniej Polski tak długo musieli czekać na ten moment?

– Długo? Nie chciałbym tutaj występować w roli samouchwała, ale muszę powiedzieć, że widzowie z północno-wschodniej Polski są w znacznie lepszej sytuacji niż np. widzowie z Wielkopolski czy innych części kraju, w których etap pomiędzy uruchomieniem tzw. rozłączonej „Dwójki”, czyli wejściem danego ośrodka na antenę programu II TVP, co do tej pory mogli oglądać widzowie białostockiej telewizji, a uruchomieniem własnego programu regionalnego trwał kilka lat. Na ogół ten okres trwał półtora roku, dwa, trzy lata. U nas udało się to po dziesięciu miesiącach, a więc nie jest to długo.

Jeśli ten okres został skrócony do dziesięciu miesięcy, to czy białostocka telewizja jest aby na pewno przygotowana do emisji własnego programu regionalnego?

– Myślę, że tak bo inaczej tego byśmy nie rozpoczęli. Ale dopiero praktyka pokaże, na ile nasze przygotowanie odpowiada zapotrzebowaniu widzów. Z góry muszę powiedzieć, że będzie to początek dość skromny. Będziemy swój program nadawali głównie po południu, od godz. 15.

Czym będą państwo chcieli przekonać do siebie widzów z naszego regionu?

– Sprawa jest dość oczywista. Tworząc program regionalny chcemy dać te-

lewidzom możliwość posiadania takiego kanału, w którym będą mogli obejrzeć większość rodzajów produkcji, które są dostępne w innych stacjach. A oprócz tego będą oni mogli dowiedzieć się wielu rzeczy o swoim regionie. Nie jesteśmy na tyle naiwni, by wierzyć, że ludzie przestaną oglądać inne programy. Chcemy jednak stworzyć szansę, żeby ktoś, kto chce oglądać kanał 35, mógł znaleźć na nim całą gamę produkcji telewizyjnej.

W jaki sposób będzie skonstruowany program białostockiej telewizji?

– Tak jak było do tej pory, od godz. 8 do 8.30, widzowie będą mogli się z nami spotykać w porannym programie „Budzik” – tak na antenie programu II jak i na naszym kanale 35. Od godz. 8.30 retransmitowana będzie TV Polonia, której ci widzowie, którzy nie mają albo anten satelitarnych, albo telewizji kablowej, nie mogli oglądać. TV Polonia będzie retransmitowana do godz. 15.

A co po godz. 15 będzie można obejrzeć w TV Białystok?

– Rozpoczynać będziemy informacją o programie i krótkim skrótem wiadomości z tego, co się wydarzyło i o czym szerzej będziemy informować w „Obiektyw” o godz. 18.10. A skoro jesteśmy już przy wiadomościach, to czwarte ich wydanie będziemy nadawać o godz. 21.40. Między godz. 15.10 a 16.30 emitowane będzie tzw. wspólne pasmo ośrodków terenowych, czyli program, który mogą oglądać widzowie oddziałów TVP w całej Polsce. Jest to pasmo przewidziane wyłącznie dla dzieci i młodzieży, w którym pokazywane są filmy animowane oraz filmy fabularne. Po godz. 16.30 będziemy mieli pasmo do wykorzystania przez białostocki ośrodek. Znajdą się w nim programy o charakterze edukacyjnym. Będzie w nim też trochę audycji muzycznych, młodzieżowych i regionalnych – np. w piątki pokazywany będzie magazyn przedstawiający walory turystyczne regionu. Od godz. 17.30 do 18 znowu będzie można nas oglądać jed-



nocześnie w „Dwójce” oraz na kanale 35. W tym paśmie utrzymujemy nadal układ magazynów, powtarzających się w pewne dni tygodnia. Utrzymane więc będą magazyny: sportowy, kulturalny, rodzinny, społeczno-polityczny. Pojawi się też magazyn dotyczący województw łomżyńskiego i suwalskiego.

O godz. 18, tak jak inne ośrodki w kraju, będą państwo pokazywali „Panoramę” z programu II TVP. A co po niej?

ny byłby m.in. film fabularny i film dokumentalny. Od godz. 21.40 do 21.50 pokazywane byłyby, tak jak powiedziałem, nasze wiadomości. A od godz. 21.50 chcielibyśmy pokazywać większe programy poświęcone poszczególnym tematom, które mogą zainteresować wybraną publiczność. Byłyby to programy interwencyjne, większe relacje z wydarzeń sportowych, magazyn gospodarczy, magazyn historyczny, reportaże. O godz. 22.30 pokazywana byłaby „Panorama”, retransmitowana z

TV Polonia. O godz. 23, od niedzieli, kończyłaby się nasza emisja. W piątki i soboty będzie ona przebiegała – o tej godzinie pokazywać będą filmy fabularne.

Jakie będą to filmy?

– Mogę wymienić kilka tytułów: komedia „Burmistrz w spódnicę”, mat obyczajowy „Bogini miłości”, rące serca i zimne stopy”, „Wóz Daissy”. Będą to na ogół filmy, które to obejrzeć. Nie będziemy się tu ograniczać tylko do filmów amerykańskich.

Czym będzie różnił się program Białystok w soboty i niedzieli?

– Różnić się będzie przede wszystkim wielkością naszej własnej emisji, będzie znacznie dłuższa. Mniej natomiast transmisji TV Polonia, ponieważ w te dni tylko w godz. 10–13 sobotę chcemy telewizjom, oprócz tych pozycji czyli „Budzik”, złożyć osobliwosti”, przedstawiające obiadowe polski film. Będą nadawane ok. godz. 13.30. Również soboty będziemy prezentowali te dla widzów z regionu, w których gdzie można wygrać spore nagrody i pieniądze. Będziemy też zywali program mówiący o upodobań artystycznych ludzi z naszego regionu. Wieczorem chcemy zaś stworzyć dla prezentacji twórczości amatorów regionu. W niedzielę będzie nas w naszym programie dużo treści nych. O godz. 13 będziemy transmitować mszę św. z TV Polonia, a o godz. 15 emitowany trzydziestominutowy gazyn katolicki, a w późniejszych godzinach popołudniowych, m. in. prawosławny. W dalszym ciągu będziemy też pokazywać programy polityczne – takie jak „Tydzień w Ojczyźnie”. Ostatnia niedzielną pozycją przed „Panoramą”, będzie miały charakter rozrywkowy.

A jakie niespodzianki przyniesie TV Białystok na święta Bożego Narodzenia?

– Owszem, mamy szereg atrakcyjnych widzów, ale nie chcemy ich zdradzać. Jedną z nich jest serial, który w interesujący sposób podejmuje problematykę życia sam w domu” i „Samotnego wikinga” z Chuckiem Norrisem w roli głównej. Nie jest to wersja fabularna, ale to film dokumentalny.

Wszystkie stacje telewizyjne – tak publiczne jak i prywatne – przygotowały na okres Świąt Bożego Narodzenia niezwykle atrakcyjny program, złożony głównie z filmów i programów rozrywkowych. Wszak Polacy najczęściej spędzają Święta przed suto zastawionym stołem i telewizorem.

O Świątach i ich atmosferze najbardziej przypominać będzie publiczna „Jedynka” i „Dwójka”. W Wigilię w programie I będzie można obejrzeć polską choinkę w Watykanie i wziąć udział, za pośrednictwem telewizji, w spotkaniu z Ojcem Świętym. Jak co roku z Watykanu transmitowana też będzie Pasterka, a pierwszego dnia Świąt msza św. z Watykanu. W I i II programie TVP w Wigilię, I i II dzień Świąt Bożego Narodzenia rozbrzmiewać będą przede wszystkim kolędy i pastorałki – m.in. w takich programach jak „Od przedszkola do Opola”, „Szansa na sukces”, „Kolędy pogranicza”, „Jest taki dzień...”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, gdzie wykonywać je będzie zespół „Śląsk”. Dla melomanów przygotowano także, na I dzień Świąt „Koncert wigilijny” z udziałem m.in. Plácido Domingo i Jose Carrerasa. W „Dwójce” pokazany natomiast zostanie wspólny, godzinny koncert Jose Carrerasa i Edyty Górniak w warszawskim Teatrze Narodowym oraz „Jubileuszowe spotkanie z balladą”.

W okresie Świąt „Jedynka” pokaże także bardzo znane filmy. Będzie więc można obejrzeć m.in. „Naiwniaka” z Pauliem Newmanem (w Wigilię), film sensacyjny „Raport Pelikana” z Julią Roberts w roli głównej, francuską komedię „Goście, goście” (oba filmy w I dzień

W ciągu trzech dni w TVP, „Polsacie”, TVN i RTL 7 obejrzeć będzie można kilkadziesiąt filmów

Święta w telewizji

Świąt), polski przebój „Tato” z Bogusławem Lindą w roli głównej oraz historię seksualnego molestowania Michaela Douglasa przez jego szefową, graną przez Demi Moore w filmie „W sieci” (oba filmy w II dzień Świąt). W „Dwójce” królować będą filmy polskie – wyemitowany zostanie m.in. „Wielki Szu” i „Seksmisja” oraz pierwszy odcinek telenoweli w reżyserii Janusza Zaorskiego „Złotopolscy”. Wielu widzów zgromadzi zapewne także film „Krystyna, córka Lavransa”.

Nie zapomniano także o dzieciach. W świątecznym programie zaplanowano dla nich m.in. spektakl „Wigilia” z udziałem Jolanty Fraszyńskiej i Artura Żmijewskiego, dwa widowiskowe spektakle – Rosyjskiej Rewii na Łodzie pt. „Śpiąca królewna” oraz „Księżniczka na łożdzie” z Katriną Witt. Będą też filmy animowane i fabularne.

„Polsat” pełen filmów

„Polsat” proponuje natomiast swoim widzom w Święta prawdziwy maraton filmowy, na który złożą się bardzo znane filmy sprzed kilku, kilkunastu a nawet kilkadziesiąt lat. W Wigilię będzie można obejrzeć „Wielkie manewry” z Morganem Bardot, „Króla Ralpa” z Peterem O’Toole i Johnem Hurtem oraz „Roksanę”, czyli nowocześnie, romantyczną wersję „Cyryla de Bergerac”. Hitem tego dnia na „Polsacie” będzie wieczorna emisja „Księża w Nowym Jorku”, komedii o młodym następcy tronu, który

na poszukiwanie żony wybrał się aż do Nowego Jorku. W tytułowej roli wystąpił Eddie Murphy. W I dzień Świąt Bożego Narodzenia „Polsat” proponuje swoim widzom m.in. „Zagubionych w czasie”, „Pogromców duchów”, „Osaczoną” i „Blues Brothers” – opowieść o dwóch bluesmenach, którzy muszą zdobyć pięć tysięcy dolarów na ratowanie sierocińca. W II dzień Świąt „Polsat” proponuje drugą część „Pogromców duchów”, „Czyste szaleństwo”, a także klasyk kina akcji według powieści Alistaira MacLeana „Działo Nawarony” i komedię z Dustinem Hoffmanem „Tootsie”. Świąteczną niespodzianką tej stacji ma być polski serial komediowy „Z pianką czy bez” w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego. Scenariusz do niego napisali Krzysztof Jaroszyński i Stefan Friedman. Serial zostanie wyemitowany w II dzień Świąt o godz. 18.45.

Śledzie Kuronia

Bardzo wiele atrakcji – przede wszystkim własnych produkcji – przygotowała na Boże Narodzenie TVN Mariusza Waltera. W Święta Maciej Kuron zaprezentuje dwanaście świątecznych potraw, w krótkich odcinkach między programami. Odkryje on przed widzami tajniki przygotowywania ryby w galarecie, pysznego śledzia, kutii, kompotu z suszonych owoców oraz pierogów. Wigilia w TVN rozpocznie się o godz. 18.15. Będzie to świąteczna zabawa z udziałem publiczności w studio oraz

telewizjów. Krzysztof Ibisz odbierać będzie telefony od widzów, by złożyć im życzenia i zadać wigilijne pytanie. Kto na nie odpowie, otrzyma prezent. Nagrody, w tym wycieczkę do ciepłych krajów będzie też można wygrać w czwartek, 25 grudnia. O godz. 11 rozpocznie się świąteczne wydanie programu „Ciężko ranne pantofle”, w którym znajdzie się m.in. horoskop na Święta. O godz. 18.30 rozpocznie się specjalna edycja programu „Super Playback Show”. Znałe postacie życia publicznego wcielą się w gwiazdy muzyki pop i rock. Również w I dzień Świąt, o godz. 16.15 swój debiut na antenie TVN będzie miał program z udziałem Justyny Steczkowskiej i całej jej rodziny. Steczkowska zaśpiewa nawet nową, specjalnie na tę okazję skomponowaną piosenkę. W II dniu Bożego Narodzenia Edyta Wojtczak zaprosi zaś widzów na świąteczną biesiadę. W jej trakcie Adam Hanuszkiewicz opowiadać będzie o tradycjach świątecznych ze wschodu Polski, Ewa Bem zaśpiewa kolędy, a żeglarka Teresa Chojnowska-Listkiewicz przypomni nietypowe święta, które przeżyła podczas podróży dookoła świata.

Wśród świątecznych propozycji filmowych TVN znalazły się m.in. romantyczna komedia, film sensacyjny i musical w jednym, będący opowieścią o perypetiach nowojorskich Włochów, czyli „Wpływ księżycy” z Cher i Nicholasem Cagiem. W I dzień Świąt TVN pokaże natomiast historię najbardziej brawurowej ucieczki żołnierzy alianckich z niemieckiego obozu – „Wielką ucieczkę” i „Pół

zartem, pół serio”. Hitem tego dnia będzie jednak wieczorna emisja sacyjnego „Szkłana pułapka” z Willisem. W II dzień Świąt będzie można obejrzeć w tej stacji filmy jak komedię familijną „Sam w domu” i „Samotnego wikinga” z Chuckiem Norrisem w roli głównej.

Familijne horrory

W RTL 7 królować będą w okresie Świąt filmy i seriale – m.in. „Autostrada ba”, „Sunset Beach”, „Słodki”, „Głos serca”. W wigilijny wieczór można obejrzeć słynny film Stevana Berga „E.T.” – niezapomniany chłopca, który niedaleko swojej spotkał przybysza z obcej planety. Także tego dnia RTL 7 pokaże kostiumowy film przygodowy „Wielki szkielet”. Przebojem I dnia będzie zapewne amerykańska epopeja historyczna – opowiadająca o słynniejszej rewolty niewolników diatorów w dziejach starożytności – „Spartakus” z Kirkiem Douglasem w roli głównej. Wielbicielom kina tego na pewno spodobać się też inne propozycje tej stacji – „Wielki” i komedia „Tata duch” z Bilem. W I i II dzień Bożego Narodzenia 7 będzie też można zobaczyć w części słynnego horroru „Laleczka”.

RAFAŁ RUDNICKI

ŚWIĄTECZNY KOSZYK „WSPÓŁCZESNEJ”

Z samochoodem pod choinką

Grudzień jest najlepszym miesiącem dla handlowców. Przed świętami Bożego Narodzenia sprzedają się doskonale zarówno artykuły żywnościowe, jak i zabawki, alkohol, biżuteria, kosmetyki, książki, proszki do prania, środki do szorowania, a nawet papier toaletowy. Mnóstwo osób kupuje sobie na Gwiazdkę nowy telewizor, lodówkę, samochód, kosztowne dzieło sztuki albo mieszkanie.

Już na miesiąc przed świętami w bankach ustawiają się kolejki po kredyty na świąteczne zakupy. Nawet bogaci chętniej w tych okresie wykupują karty kredytowe. Wiele małych sklepów sprzedaje towar „na kreskę”. Właściciel małego sklepu mięsnego w Białymstoku powiedział nam, że dwa lata temu przed Bożym Narodzeniem klienci zrobili u niego zakupy na kredyt o wartości miesięcznego utargu sklepu. Potem były kłopoty z wyegzekwowaniem zapłaty. Dlatego teraz „na kreskę” sprzedaje tylko zaufanym klientom.

W Białymstoku już od końca listopada sklepy przeżywają obłęzenie. W niektórych wielkich marketach tłok jest tak wielki, że tylko przy kasie trzeba czekać w kolejce około pół godziny. I choć księża grmiją z ambon, by opamiętać się w tym przedświątecznym szaleństwie, prawie nikt się tym nie przejmuje. Jak wynika z sondaży, przed Bożym Narodzeniem kupujemy nie tylko więcej niż zwykle, ale także bardziej luksusowe rzeczy i najdroższe specjalności.

Jak wynika z badań sondażowych, na świąteczny stół najczęściej trafia karp, mięsa, cytrusów, słodczy, pieczywa i alkoholu. Zaś pod choinką najczęściej jest prezentów dla dzieci. Na dwa świąteczne dni wydajemy z reguły co najmniej jedną pensję. To nam daje poczucie, że święta spędziliśmy dostatnio i w miłej atmosferze. Nie przeszkadza nam to, że zadłużamy się na święta. Kredytu „pod choinkę” nie spłaca w terminie tylko co dwudziesty klient.

MN

Smażone faszerowane z cebulką

Statystyczny mieszkaniec Polski zjada rocznie około 6 kg ryb. Wybitnie rybnym dniem jest Wigilia, kiedy to na stole pojawia się mnóstwo karpia, szczupaków, łososi, karasi, dorszy i śledzi.

Przed świętami Bożego Narodzenia sprzedaż karpia wzrasta o 900 proc. Choć ich mięso jest droższe od schabu, pojawiają się prawie na każdym świątecznym stole.

Na świąteczne stoły karpie przyrządzamy najczęściej po żydowski lub polsku, w galarecie, faszerowanego lub po prostu smażymy z cebulką i podajemy z ziemniakami okraszonymi „swojskim” olejem. W handlu zwykle bywają karpie królewskie, które prawie nie mają łusek. W takiej samej cenie – 9-11 zł za kilogram – są tzw. sażany, czyli karpie całkowicie pokryte łuskami. Częściej kupowane są karpie królewskie, gdyż mniej trzeba się natrudzić przy ich oprawianiu. Sażany kupują smakosze. Ponoć najlepsze jest mięso właśnie sażanów ważących do 1 kg i wyłowionych z rzek.

Łuska ze świątecznego karpia, włożona do portfela, ma sprawić, że zawsze będzie w nim dużo pieniędzy.

Częściej na nasze stoły, ale zwykle jako przystawka, a nie główne danie, trafiają śledzie. Bardzo popularne są przeróżne sałatki i oczywiście tradycyjny śledzik w oleju z cebulą. W tym roku ceny tuszy śledziowych (bez głów) zaczynają się od 4,50 zł za kilogram. Dwa razy więcej

trzeba zapłacić za rolmopsy, czyli zwinięte filety śledziowe, spięte drewnianymi wykalczkami i zakonserwowane w zalewie z przyprawami. Najdroższe matiesy w platach bez skóry (mają najdelikatniejsze mięso) kosztują nawet po prawie 10 zł za kilogram.

Choć śledzi zjadamy w święta bardzo dużo i tak daleko nam do Holendrów. Holenderskie przysłowie mówi nawet: „Śledź w dom – lekarz niepotrzebny”, zaś legenda, że Amsterdam – stolicę Holandii, zbudowano na śledziowych ościach. Ciekawostką jest to, że Polacy zdecydowanie preferują śledzie jako słoną przystawkę. W innych krajach te ryby podaje się bardzo często na słodko. Na przykład mieszkańcy krajów skandynawskich doprawiają śledzie cukrem, sokami, dżemem i słodkimi winami owocowymi. Irlandczycy zaś mają ciekawy sposób przyrządzania dania miłosnego z wędzonego śledzia: rybce trzeba odciąć głowę i ułożyć na płaskim półmisku, następnie polać whisky i trunek zapalić. Kiedy płomień zgaśnie, śledzia serwuje się ukochanej osobie. Nie jest to na pewno danie na Wigilię, ale może na Nowy Rok?

Świąteczna arystokracja to niewątpliwie szczupaki, węgorze, sandacze i jesio-

try. W Białymstoku żywe węgorze sprzedawane tylko przez niektórych markety w cenie około 25 zł za kilogram. Ryby zostały wykupione już w listopadzie. Obecnie można kupić jedynie wędzone po prawie 100 zł za kilogram. Wędzone łososie są „tylko” po 40 zł za kilogram.

Sandacze jest w tym roku w skrajnie małym nakładzie. Szczupaków jest za to w bród. Cena 14 zł za kilogram. Największe sztuki ważą powyżej metra długości. Te sztuki ryby mało kto „profanuje” smażąc na patelni. Najczęściej pojawiają się na wielkich półmiskach w całości (z głową i łuska) i faszerowane. Mało kto jednak dobrze przyrządzić takiego sandacza. Być może dlatego mnóstwo wędznych garmazeryjnych. W Białymstoku niektóre firmy przyjmowały zamówienia wyłącznie do 10 grudnia, a teraz już było chętnych. Samych sandaczy mają wykonać po kilkadziesiąt sztuk. Cena jednego – około 40 zł. Tańsze są faszerowane karpie. Pięć kilogramów (o grubości około 10 cm) kosztuje 2 zł.



Ciekawostki z wigilijnego stołu

- Barszcz czerwony jest jednym z najstarszych dań wigilijnych. Najstarszy zachowany przepis ma prawie 500 lat. Tradycyjnie do czerwonego barszczu najczęściej serwuje się uszka z farszem grzybowym.
- Kiedyś za niezwykle wykwintne danie wigilijne uważano zupę migdałową. Dziś rzadko trafia na świąteczne stoły. Przyrządza się ją z migdałów, mleka i ryżu.
- Tradycyjnie na wigilijny stół powinno się pojawić 12 potraw. Gospodynie różnie je jednak liczą. W bogatych domach za jedną potrawę uważa się wszystkie dania z ryb, a w niezamożnych – za potrawę liczy się nawet chleb, sól i kompot z suszonych owoców.
- Nieprzypadkowo na świątecznym stole zawsze jest dużo jabłek, orzechów, bakalii, maku. Symbolizują one bowiem bogactwo, miłość lub płodność. Niektóre

z nich pojawiają się nawet na obrazach religijnych i mają bardziej głębokie, chrześcijańskie znaczenie.

- Kutia wywodzi swój rodowód z Rusi. Rzadziej spotykana nazwa tej potrawy to kucja. W naszym regionie jest ona bardzo popularna, ale im dalej na zachód Polski, tym rzadziej trafia ona na wigilijny stół. Tradycjonalisci przygotowują kutię z grubej kaszy. Inni częściej używają także ryżu. Kutię przyrządza się z makiem, miodem i bakaliami.
- Oplatki od wieków przyrządza się według tego samego przepisu: 6 litrów wody na 10 kg maki. Kiedyś często dodawano naturalne barwniki (kolorowe oplatki dawano zwierzętom). W bogatych domach oplatki suto nasączano miodem. Dziś oplatki są najczęściej białe, z wycioczonymi scenami z życia św. Rodziny.

MN

Drogie te święta czy nie?

Co roku narzekamy, że przedświąteczne zakupy są bardzo drogie. Dla wielu sklepów święta to okazja, by podnieść ceny na niektóre towary. Zawsze droższą w grudniu np. jajka oraz pieczarki. Czy w tym roku święta będą dużo droższe niż w latach ubiegłych?

Jeśli porównać ceny sprzed trzech lat, okazuje się, że najbardziej – bo o 100 proc. – zdrożały karpie. Tyle samo co obecnie (lub nawet więcej) kosztowały jajka w 1993 r. Wtedy ceny dochodziły nawet do 7 zł za kilogram. Mimo tego w Wigilię jajek zabrakło. Taka cena zachęcała hodowców drobiu do trzymania dużej liczby kur, dzięki temu w 1994 r. jajka były w miarę niedrogie – średnio po 4,50 zł.

W przeciwieństwie do jajek ostatnie trzy lata niewiele zmieniły się ceny bakalii. W tym roku na targowiskach pojawiło się np. mnóstwo tanich orzechów z wschodniej granicy. Na targach jest także bardzo dużo niedrogiemu maku. W sumie bakalie kosztują niewiele więcej lub nawet tyle samo co w 1994 r. Jedynym wyjątkiem są rodzynki, które podrożały od 1994 r. o około 40 proc.

Nie możemy także narzekać na ceny owoców cytrusowych, tak chętnie kupowanych na święta. Na targowiskach ładne mandarynki czy pomarańcze kosztują 3-3,50 zł za kilogram. W sklepach jest jednak trochę drożej. Bardzo

opłaca się kupno cytrusów w hurtowni. W ten sposób mandarynki można mieć nawet po 2,50 zł za kilogram (owoce są pakowane w skrzynki 10-kilogramowe). Dla porównania w Białymstoku duże, ładne jabłka kosztują 1,50 - 1,80 zł.

Z mięsa najmniej zdrożały kurczaki i wyroby drobiowe, zaś najbardziej kaczki. Wybór wędlin jest jednak zdecydowanie większy niż trzy lata temu. W Białymstoku do łask wracają wyroby garmazeryjne, typu paszety, rolady mięsne, nadziewane drobiem. Chwalą je zwłaszcza młode panie domu. Największe powodzenie przed świętami mają wyroby nadziewane śliwkami, rodzynkami i jabłkami.

Jak wzrosły ceny najczęściej kupowanych artykułów na święta Bożego Narodzenia, pokazuje tabelka. Oczywiście są to ceny średnie. Rozbieżności w cenach są bowiem bardzo duże. Na przykład piękne suszone jabłka można kupić na

rynku po 4,50 zł za kilogram, a za podobne jabłka trzeba zapłacić około 8 zł.

Asortyment	Średnie ceny z grudnia 1994
karp (1 kg)	5,50
Szczupak (1 kg)	8
Leszcz (1 kg)	3
Karaś (1 kg)	3
Zając (sztuka)	20
Szynka gotowana (1 kg)	15,50
Śledź solony tusze (1 kg)	3
Schab z kością	8
Kurczak świeży (1 kg)	4,50
Kaczka mrożona (1 kg)	7,50
Indyk mrożony (1 kg)	6
Jajka (1 kg)	4,50
Rodzynki (1 kg)	5
Orzechy wł. (nie łuskane) (1 kg)	2,50
Orzechy łask. (łuskane) (1 kg)	16
Suszone jabłka (1 kg)	6
Suszone morele (1 kg)	13
Mandarynki (1 kg)	3
Pomarańcze (1 kg)	2
Banany (1 kg)	2
Mak (0,5 kg)	7
Pieczarki (1 kg)	3
Choinka (żywa)	10-30

Królewski czy galicyjski?

Wysłuchałem jak rybacy rozmawiali:
wiele pracy łapać wędką lub wędzierem,
spuścimy staw, wszystkie galicjaki wybierzem.

(Ignacy Krasicki)

Za kolebkę europejską produkcję stawowej karpia ichtiolodzy przyjmują Czechy, gdzie w XII wieku powstały duże ośrodki hodowli ryb. Zasadniczą rolę w okresie średniowiecza w hodowli karpia odegrały ośrodki przyklasztorne.

Autorem pierwszego w Europie podręcznika hodowli karpia w stawach był Dubravius – biskup z Olomuńca na Morawach. Podręcznik nosi datę 1547 roku.

Wprowadzenie chrześcijaństwa wiązało się z koniecznością przestrzegania postów, a liczba dni postnych była duża i dochodziła do 50 proc. w roku. Do stałych dni postnych zaliczano poniedziałki, środy i piątki. Ryby, a w szczególności karpie, były poszukiwane na targowiskach i stały się towarami handlu, opłat celnych i daniny. Okazalsze rozmiary ryb w średniowieczu były przedmiotem dążeń.

W Polsce dopiero wiek XVI przynosił przełom w hodowli udomowionego sazanu zwanego karpem. Następuje rozwój gospodarki stawowej.

Do rozwoju gospodarki stawowej szczególnie przyczyniła się królowa Bona. Stawy rybne zakładano masowo nie tylko w majątkach magnackich, klasztornych czy królewskich, ale w wielu folwarkach szlacheckich.

Królewski czy knyszyński?

Gospodarstwo rybne składające się z 58 stawów i 25 sadzawek posiadał Jan Zamojski, kanclerz wielki koronny. Prace przy stawach wykonywali poddani kmiecie. Zatrudniano także najemnych robotników. W latach 1560–1573 gospodarka stawowa, w której hodowano karpie, była bardzo intratna. Z owego okresu pochodzi powiedzenie sformułowane na użytek wojewody sieradzkiego, że „staw karpio- wy większy po trzykroć pożytek czyni, niżli najlepsze pole”.

Najbardziej rozpowszechnioną rybą hodowaną w stawach był właśnie karp.

Duże zainteresowanie stawami rybnymi przejawiał król Zygmunt August.

Według legendy, jezioro w Czechowiznie, koło Knyszyna, miał wykopać w ciągu nocy sam Lucyfer w zamian za duszę Twardowskiego. Prawda jest inna. Staraniem Zygmunta Augusta, na Neresli opodal Knyszyna, w roku 1560 utworzono duży kompleks stawowy. Nosi on nazwę jezioro Zygmunta Augusta. Zrozumiałem stąd się nazwa „karpia królewskiego” z Knyszyna, zwanego też karpem knyszyńskim, używaną dla celów reklamowych, gdyż nie jest to specjalna odmiana.

Staraniem królowej Bony, hodowane stawy karpio- we powstały również koło Suraża i w rejonie Strabli, na dopływach Narwi.

Sazan przeszedł dość długą ewolucję, by jako karp polski zostać ochrzczony karpem galicyjskim. Stało się

tak w roku 1880 na wystawie rolniczej w Berlinie. Cechą charakterystyczną galicjaka jest stosunek długości ciała do wysokości 1:2,2. Jest to najkorzystniejsza dla ilości filetów proporcja.

Cechą bardzo pozytywną karpia polskiego jest to, że przrasta bardzo szybko i potrafi pobierać pokarm przy obniżonych temperaturach.

W Europie Polska zajmuje czołowe miejsce w hodowli karpia. Rocznie na rynek krajowy trafia około 20.000 ton karpia gotowego do konsumpcji. Czechy uzyskują od 15 do 18 tys. ton karpia rocznie. Deficyt w produkcji karpia mają Węgry, Austria i Słowacja. W Niemczech od kilku lat zmniejsza się zainteresowanie karpem, w związku z tym produkcja maleje na rzecz węgorzy i okoni. We Francji zainteresowanie karpem wykazują głównie wędkarze. Z powodu ości karp jest rybą pogardzaną przez kuchnię francuską i dlatego roczna produkcja stawowa wynosi zaledwie 8.000 ton.

Wartość konsumpcyjna mięsa karpia, podobnie jak innych zwierząt udomowionych, podlega nie tylko smakowej, a więc subiektywnej ocenie, lecz także obiektywnej, opartej na analizie chemicznej zawartości białka, tłuszczu, witamin i innych składników. Mięso karpia jest nie tylko źródłem łatwo przyswajalnego białka zwierzęcego, ale soli mineralnych i witamin niezbędnych do racjonalnego odżywiania się człowieka. Szczególnie witamina A występuje w dużych ilościach. Zawartość wit. A zależy nie tylko od wieku ryby. U dwuletnich karpia zawartość witaminy A jest 3–4-krotnie większa niż u osobników jednorocznych, co należy brać pod uwagę przy zakupie na wigilijny stół.

Stosunek części jadalnych do niejadalnych (odpadów) wykazuje u karpia znaczne wahania. Zależą one od ciężaru karpia – tym większy jest udział filetów, im ciężar osobnika jest większy. Średnio wynosi on 60 proc. ciężaru ciała ryby. Ilość odpadów uzależniona jest także od odmiany karpia. Na przykład, luski karpia drobno- luskowego (sazana) stanowią 4,5 proc. odpadów, natomiast lustrzenia zaledwie 0,9 proc.

Na świecie występuje kilkanaście endemicznych podgatunków. Wymienię jedynie niektóre z nich.

Karp europejsko-kaukaski zwany karpem pontyjsko-kaspijskim ze stosunkiem ciała 1:3–4,5.



Karpie: sazan, galicyjski i królewski

Karp środkowoeuropejski zwany karpem aralskim ze stosunkiem ciała 1:3,8–4,0.

Ponadto dwie odmiany dalekowschodnie i północnowietnamski oraz karp indonezyjski i australijski.

Z wielkim powodzeniem hodowane są odmiany polskiego galicjaka w wodach Izraela.

Sazan ryżowy

W Japonii, Chinach oraz Madagaskarze w latach 1955–67 prowadzono hodowlę karpia na ogroblowanych, zalanych wodą polach ryżowych. Ciepły klimat stwarza doskonałe warunki przyrostu i rozrodu karpia. W pewnych rejonach półryżowych karp stał się plagą i był utrapieniem właścicieli plantacji ryżowych. Były czynione próby sterylizacji ryb, by w ten sposób zapobiec rozrodowi karpia. Z chwilą wprowadzenia pestycydów do walki ze szkodnikami ryżu, problem z tępieniem karpia praktycznie zanikł, ryby nie wytrzymały działania środków toksycznych.

Jako ciekawostkę, ale już z rodzimego terenu, przed przepisem kulinarnym, podam opis pochodzący z roku 1813.

„Roku 1831 złapano karpia w Narwi koło Suraża, który miał 9 stóp długości, 3 stopy szerokości: odkryty był ogromnymi łuskami, ważył 70 funtów”. Koło Nowogrodu za Łomżą poławiaci się mają jeszcze większe. Musiały być podobnej niegdyś wielkości u nas w Knyszyńskim, kiedy z ich żeber, robiono trzonki do noży i widelce. Karpie rosły długo i jedzą całe życie toteż i po dwieście lat żyjące zdarzają się. Najczęściej ze starości i chorób padają”.

ANTONI REMIEŚZ

* funt angielski=453 g, stopa angielska=30,48 cm



Sazan z Siemianówki

Most nieporozumień

ścią Parku Biebrzańskiego. Mimo że jest to własność nieczyja, korzysta z niej wiele osób. Przede wszystkim rolnicy z wielu miejscowości: Kuligi, Dręstwo, Wólka, Barszcze, Woźnawieś, Rajgród, lecz nie tylko. Pracownicy Biebrzańskie- go Parku Narodowego przejeżdżają nim, gdyż niedaleko, na Kanale Woźnawiejskim Park, w ramach przebudowy i regulacji stosunków wodnych, konstruuje budowlę piętrzącą wodę. Część materiałów do budowy progów można dowieźć tylko tym mostem.

Obiekt bez właściciela stanowi też wspaniałą atrakcję dla turystów, którzy niejednokrotnie traktują go jako punkt widokowy na teren BPN.

Kto wyremontuje?

Fakt, że nikt jeszcze się nie zabił, to kwestia szczęścia. Rolnicy przed wjazdem na most żegnają się znakiem krzyża. Dwa lata temu runęła do rzeki cała poręcz, gdyż drewno w niej było spróchniałe i wiatr zdmuchnął je do Jęgrzni. Do dziś poręcz leży w wodzie, na szczęście nikt wtedy mostem nie przejeżdżał. Rolnicy twierdzą, że do obecnego stanu konstrukcji przyczynił się najbardziej Park poprzez ciężki sprzęt używany m.in. do gaszenia pożaru.

– Park rozwalili, więc niech naprawia – mówią rozżaleni rolnicy. Wystosowali więc do dyrekcji BPN pismo z proś-

bą o pomoc w remoncie. Przejazd przez most w obecnym stanie skończy się niedługo śmiercią lub kalectwem tych, którzy jeszcze mają odwagę po nim jechać – argumentują swą prośbę gospodarze. Dodają, że łąki za rzeką są bardzo ważne dla ich gospodarki i liczą na pomoc, gdyż chcą żyć w zgodzie z Parkiem.

Odpowiedź jednak była negatywna, gdyż dyr. Henryk Jaros, jak uzasadnia w odpowiedzi, nie znalazł podstaw prawnych do remontu. Niestety, komentarza pana dyrektora Jarosa w tej sprawie nie przytoczy-

my, gdyż unikał prasy, jak ognia. Ponad miesiąc prób nawiązania z nim kontaktów kończyło się rozmowami z sekretarką.

Sprawa przyrody

Tymczasem, mimo chowania głowy w piasek, sprawa mostu pozostała nie rozwiązana. Zdeławany obiekt stanowi jedynie połączenie z „trójkątem”. Najbliższy most znajduje się wprawdzie w Ciszewie, lecz dojazd przez niego, to dla rolników,



Most w Kuligach – ruina bez właściciela

mających łąki w rejonie Kulig, dodatkowe 10 km przez bagna. Ważność sprawy mostu podkreśla również fakt, że konstrukcja potrzebna jest dla gospodarki Parku. Siano z łąk stanowi płon rolników, lecz koszenie traw ma również wielkie znaczenie dla Parku, gdyż utrzymuje ekosystem otwartych terenów łąkowych, stanowiących największą wartość ekologiczną Biebrzańskiego Parku Narodowego. M.in. są one bazą pokarmową dla wielu gatunków rzadkich ptaków drapieżnych. Nie koszone tereny zarastają zmieniając się w zarośla i lasy. Po pierwsze, powoduje to zmianę ekosystemu, lecz również stwarza zagrożenie pożarowe. O to także obawiają się rolnicy, bo gdy nie będzie mostu, to kto ugasi ogień, który może rozprzestrzenić się na 2,5 tys. ha? Dobrym przykładem jest tu pożar z 92 roku, kiedy to spaliło się ok. półtora tys. torfowisk. A most, o którym mowa, stanowi jedyną drogę przeciwpożarową.

Co dalej?

Przed mostem stoi tablica Parku oznaczająca zakaz wstępu. Gmina kilka lat temu deską zablokowała wjazd na most i na środku niej umieściła napis „zakaz przejazdu”. To jednak nie rozwiązało problemu i rolnicy sami zaczęli remontować konstrukcję. Aby chociaż w części zabezpieczyć przejazd, remontowali na bieżąco jego podkład, który do dziś podtrzymuje drewniany obiekt. Na razie wszystko wskazuje na to, że prowizorka pozostanie, gdyż Park i gmina nie mają chęci, i jak twierdzą, podstaw prawnych i pieniędzy. Ciekawe tylko, jak wysoko cenią ludzkie życie.

ANETA ZAMOJSKA

ligach, gm. Rajgród, rzecze Jęgrzni znajduje się drewniany most. Leży on na granicy i Biebrzańskiego Parku Narodowego, lecz żadna z instytucji nie chce go w swojej ewidencji. Most jest bardzo zniszczony, a jego stan to kwestia życia i śmierci. Gdy most runie, nie będzie dojazdu do rolników, a tysiąca ha prywatnej ziemi jeszcze użytko-

Własność nieczyja, a jednak prawnego właściciela nie ma. Rolnicy jako własność gminy, nie należy też do Woźnawiejskim. Zarządu Melioracji – do parku WZM zajmował Most nie jest też własno-

DZIWIY ŚWIATA ROŚLIN

Aromat paproci

Najbardziej wyrafinowaną linią męskich perfum jest linia „Fougere” (czyt. fużer). Fougere, to po francusku paproć i rzeczywiście, podstawowym ich składnikiem są ekstrakty z kłączy paru gatunków paproci. Kanon tej linii tworzą ponadto wyciągi z porostów żyjących na korze dębów i kumaryna – alkaloid roślinny, który uwolniony od powietrza, nadaje charakterystyczny zapach skoszonej łąki. „Fougere” dzieli się na: klasyczne, kwiatowe i drewniane. Dobrymi przykładami tych pierwszych są:

- Azzaro pour homme (Azzaro)
- Borsalino (Borsalino)
- Boss (Eurocos)
- Cacharel pour homme (Cacharel)
- Calvin (Calvin Klein)
- Cool Water (Davidoff)
- Coveri pour homme (Enrico Coveri)
- Drakkar Noir (Laroche)
- Ebene („Heban” Balmain)
- Fair Play (Cerrutti)
- Nobile („Szachetne” Gucci)
- Hattric Sports (Olivin)
- Jazz (Yves Saint Laurent)
- Kipling (Weil)
- Men No 3 (Jil Sander)
- Photo (Karl Lagerfeld)
- Wall Street (Victor)

Najczęstszym składnikiem fużerowych kompozycji jest kłącze NARECZNICY SAMCZEJ. Tę piękną paproć charakteryzują krótkoogonkowe,

podwójnie pierzaste liście, wyrastające z brunatnych kłączy spiralnie, na kształt pastorału. Na ich dolnej stronie, wzdłuż nerwów na poszczególnych odcinkach, w dwóch rzędach, zebrane są skupiska zarodni; rozsiewane przez wiatr zarodniki kiełkują w nowe rośliny. Narecznica jest gatunkiem kosmopolitycznym, tzn. występującym na całej kuli ziemskiej, z wyjątkiem Australii i środkowej Afryki. Rośnie na niżu i w górach, w lasach iglastych i mieszanym. Lubi gleby wilgotne i głęboko próchnicze, miejsca zacienione i... trochę tajemnicze.

Leng.



HOROSKOP

STRZELEC 23 XI-22 XII

Spotkanie przebiegnie w sposób niezwykle udany. To jednak jeszcze nie oznacza, że osiągniesz to, co chcesz. Raczej trudno powiedzieć, że jesteś optymistą, ale przynajmniej wierzysz w szczęśliwy los. Sympatyczne układy z Bykiem mogą się ochłodzić, zwłaszcza że ostatnio niewiele rozmawiacie. Nie bądź surowy dla rodziny.

KOZIOROŻEC 23 XII-20 I

Nie daj się złapać komuś, kto wcale nie jest tego wart. Możesz się posprzeczć, ale niekoniecznie od razu wytaczaj najgrubsze działa. Przed Tobą dni niezbyt łatwe, jednak do przebrnięcia. Zwłaszcza że Lew Cię wspiera. Szansa na awans cały czas aktualna. Dużo zajęć. Zaplanuj odpoczynek, inaczej znowu coś wypadnie.

WODNIK 21 I-19 II

Różne rzeczy są w zasięgu Twojej ręki. Miłe niespodzianki w sprawach osobistych, ale bądź delikatny. Skorzystaj z wolnych chwil, w końcu jesteś ich panem. Przebrniesz przez konfliktowe dni w życiu rodzinnym. I nawet nie będziesz specjalnie szafował mądrymi radami.

RYBY 20 II-20 III

Stare znajomości mogą być nieco dokuczliwe, ale przecież nie będziesz ich zrywał. Sprawy domowe, chociaż ważne, odłóż na przyszły tydzień. Rozmowa z Wodnikiem wiele wyjaśni. Nadchodzi finalizacja projektów, którymi zajmujesz się od jesieni. Niespokojny tydzień zakończy się całkiem miło. Głowa do góry!

BARAN 21 III-20 IV

Wreszcie zakończenie samochodowych problemów. Chyba dłużej byś tego nie wytrzymał. Odpowiedz na zaległe listy. Zapowiadają się świetne dni w kontaktach z ludźmi. Ale nie pozwól się Wadze na zbytne spoufalanie. Jak na razie finanse poniżej normy. Bardziej się staraj.

BYK 21 IV-21 V

Zachowasz odpowiedni dystans, ale wcale to nie będzie takie łatwe. Postarasz się nie myśleć o zatargach ze Skorpionem. I z konsekwencją wszystko wyjaśnisz. Wciąż możesz liczyć na interesy, które przyniosą prawdziwy zysk. To dobry moment, by udowodnić partnerowi, jak bardzo go szanujesz.

BЛИЗНИЦА 22 V-22 VI

Sympatyczny Rak może być powodem poważnych emocji. Ewentualne nieścisłości omawiaj na bieżąco. Wydatki prawdopodobnie się zwiększą, ale na razie nie zaczniesz narzekać. Nie odmawiaj wsparcia bliskiej osobie, nawet gdy zrobi coś nie po Twojej myśli.

RAK 23 VI-22 VII

W końcu pokażesz się szerszemu gronu ludzi. Przed wami wiele wspólnych tematów. Nie zaniedbuj przeziębienia, przynajmniej wieczorami wygrzewaj się w łóżku. W życiu rodzinnym zrealizujesz ważne plany. Postawisz przed sobą nowe zadania, czym naprawdę zaskoczysz najbliższych. Szczęśliwe chwile w towarzystwie osoby spod znaku Koziorożca. Na pewno się polubicie.

LEW 23 VII-23 VIII

Z satysfakcją wypróbujesz swoje siły. Jednak nie wszyscy mogą mieć ochotę na słuchanie. Pora zająć się czymś konkretnym. Na szczęście masz wybór. A Twoi bliscy wiernie stoją u Twego boku. Masz dużo energii, użyj jej w dobrym kierunku. Rozwiniesz kontakty i to nie tylko zawodowe. W weekend zrelaksuj się w ulubiony sposób.

PANNA 24 VIII-23 IX

Sporo satysfakcji, ale i zmęczenie. Z radością będziesz chodził na spacer. Ostatnio brakuje Ci świeżego powietrza. Ułóżysz spotkanie i zawodową pracę w taki sposób, że unikniesz starć z osobą spod znaku Ryby. Twoje działania nie mogą być zbyt tymczasowe. Przyjmij sobotnie zaproszenie.

WAGA 24 IX-23 X

Przezwyciężysz przeszkody, a przede wszystkim nie zrazisz się do ciężkiej pracy. Chyba najważniejsze będą pierwsze dni tygodnia. Dużo inicjatywy w sprawach finansowych. Jest nadzieja, że w końcu wyjdiesz na swoje. Jakies zmiany. Jeżeli wiesz, że jest to Wodnik, to prawie na pewno na lepsze.

SKORPION 24 X-22 XI

Może powinienś zdecydować się na współpracę? Samodzielnie lepiej nie bierz się za coś, co znasz jedynie połowicznie. Przyjazd przyjaciół. Trochę kłopotów, ale przede wszystkim wiele radości. Pouczające dyskusje w gronie rodzinnym.

NA TALERZU

Wigilia klasyczna

Za kilka dni święta Bożego Narodzenia. Dzieci wyciągają ze schowków ozdoby choinkowe, ojcowie przygotowują drzewka, mamy piorą obrusy. Na Wigilię wszystko musi lśnić czystością i pachnieć wspaniałymi potrawami.

Każdy dom ma własne tradycje, zgodnie z którymi przygotowuje się wigilijną wieczerzę. Zwykle wszędzie jest po dwaście potraw, chociaż ich zestaw bywa zróżnicowany, podobnie jak i sposoby przyrządzania. Do najbardziej „klasycznych” należą takie, które niegdyś stały na wigilijnych stołach na Kresach, a i teraz w wielu jeszcze domach pamięta się ich recepturę. Wileński aktor i gawędziarz Dominik Kuziniewicz, który występuje jako „Win-cuk Bałbatuszczyk z Pustaszyszek”, w jednej ze swoich gwarą pisanych książek zamieścił opowieść pt. „Pustaszyska Bożonarodzenia”, gdzie przed zasiadaniem do stołu gospodyni „...dwadzieścia potraw liczyła, palcy zachilajając, bo inaczej szczęścia w chacie nie czeka! Ryba, śledź, śliżki, podsyta, pęśak, pszenica, bułka, grzyby, groch, kisiel dwa – owsiany i żurawinowy, babka ryżowa... Nu i musi dość... Na ten kisiel jęczmienny mało kto kwapił się, boż to, nie równując, kit prawdziwy, którym okny na zima zalepia się...”. Trzeba przyznać, że wiele zmieniło się na wigilijnych stołach i mało kto dzisiaj wie, co to np. pęśak (czyli pęczak) podsyta czy śliżki. A to właśnie wileńska kutia.

Jak robi się śliżki i podsyte, opowiadała EWIE pochodząca z Wileńszczyzny Alicja Siwicka. Ciasto na śliżki jest takie jak na drożdżową bułkę. Z niewielkich porcji trzeba zrolować cienkie wałeczki i pokrajać je w kawałki wielkości orzechów laskowych. Kiedy trochę podrosną, piecze się w piekarniku na blasze oprószonej mąką. W samą Wigilię robi się podsyte (bo szybko kwaśnieje). Zmielony mak (niegdyś ucieryany w makutrze) zalewa się ciepłą, przegotowaną wodą, dodaje się miód, cukier, sparzone rodzyнки i rozdrobnione orzechy. Podsyta zalewa się śliżki.

EWA

KOSMETYCZKA RADZI

Nos z połyskiem

Błyszczący nos to problem bardzo wielu osób. Najczęściej nosy zaczynają się świecić w wieku około 12 lat i, ku utrapieniu swych właścicieli, błyszczyć przez następne lat 20, a często i dłużej.

Skóra nosa błyszczy się, bo ma bardzo dużo gruczołów tłuszczowych. To tutaj zawsze pojawia się najwięcej zaskórników, a po wysiłku fizycznym pory rozszerzają się tak bardzo, że widać je dokładnie gołym okiem. Błyszczący nos jest zawsze dodatkiem do cery tłustej. Bardzo dużo osób, zwłaszcza w wieku około 30 lat, ma jednak na policzkach cerę suchą lub normalną, ale na nosie – tłustą. Taki nos trzeba pielęgnować inaczej niż resztę cery.

Rano i wieczorem skórę błyszczącego nosa należy przetrzeć tonikiem antybak-

MODA

Czerwień nadchodzi

Czerwień wraca do łask. Jest bohaterką zimowych wybiegów mody. Kreatorzy wykorzystują wszystkie odcienie czerwieni od intensywności wiśni, przez głębię purpury aż do malinowych odcieni. Czerwień rozpala i rozgrzewa, a jej płomienny charakter pobudza wyobraźnię.

Wieczorowe sukienki na ramionkach w ognistych barwach kuszą zmysłowością. Nie wiadomo dlaczego pasują szczególnie platynowym blondynkom. Wydaje się jakby czerwień stroju była jeszcze bardziej soczysta. Wygląda na to, że zimą świetnie nadaje się do takiej kreacji welur, który i tak robi niebywałą karierę w tym sezonie – gładki lub darty albo wytłaczany w różne roślinne ornamenty. Równie popularna stała się koronka, także czerwona i to nie w postaci bielejznych osobistej, ale jako materiał na bluzkę, spódnice czy krótką sukienkę. Na przykład koronkowa sukienka na białym tle i do tego białe rajstopy i czerwone szpilki, a na głowie loki platynowy blond. Interesująca prawda?

Do takich kreacji pasują jak ulał modne w tym sezonie etole futrzane – czerwona sukienka, obramowana dołem koronką, szpileczki i kawałek futerka na ramionach... Albo wieczorowa sukienka w ognistej czerwieni o prostym kroju, której podstawową ozdobą oprócz płomiennego koloru są naszywane, błękitne cekiny. Na mroźne grudniowe wieczory wersja cieplejsza – aksamit w kolorze czerwonego wina, połyskującego na każdym zgięciu i drapowaniu.

AGA



ZDROWIE DO KONTROLI

Słodycz bez kalorii

Cukier z powodzeniem bywa zastępowany sztucznymi środkami słodzącymi, tak w domu przy stole, jak i przy produkcji artykułów spożywczych.

– Sztuczne środki słodzące mają niską wartość kaloryczną, a dają wielokrotnie większe odczucie słodkości w porównaniu z cukrem naturalnym – mówi mgr inż. Agnieszka Wiszowata z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Pozwala to na znaczne obniżenie wartości energetycznej produktów spożywczych, w skład których wchodzi. Znajdują więc zastosowanie przede wszystkim w profilaktyce i leczeniu otyłości oraz innych chorób metabolicznych. W odróżnieniu od sacharozy nie sprzyjają powstawaniu próchnicy zębów, na którą cierpi około 90 proc. ludności państw wysoko uprze-

teryjnym lub do cery trądzikowej. Można używać kremu do cery tłustej lub mieszanej. Co kilka dni warto zrobić peeling nase (krem do peelingu można kupić w aptece lub drogerii). Peeling nie usunie połysku skóry, ale ją oczyści. Jeśli będzie regularnie wykonywany, sprawi, że na nosie na pewno będzie mniej zaskórników.

W szkole czy w pracy warto mieć pod ręką bibułki matujące do twarzy (np. firmy Dermika). Są doskonałe do usuwania ze skóry nadmiaru tłuszczu (nie niszczą makijażu). Zamiast bibulek można ewentualnie używać chusteczek higienicznych. Zarówno panie, jak i panowie mogą stosować żel matujący (np. „T.Control” firmy Lancome). Wklepuje się go w przetruszczone pasy twarzy: czoło, nos, brodę. Żel jest niewidoczny. Można

go wklepywać nawet w skórę kijażem. Panie mają znacznie większą ilość matowienia cery, jest bardzo dużo matujących, które zawierają substancje nadmiar tłuszczu. Takie jednak drożdże niż zwykle waniach mają najczęściej „ti-shine” lub „mat”. Błyszcząc można także przypudrować waniem trzeba jednak uważać na nadmiar tłuszczu, najlepiej wspomnianych bibulek matujących nosy szczególnie gładzą na fotografiach oraz telewizyjnych. W szczególności (ślub, występ w telewizji, dokumentów) dobrze jest drować nawet męski nos.

dających pochodną cukrów stanowią alkohole cukrowe np. sorbitol, ksylitol, mannitol. Nie są one przede wszystkim wyrobów cukierniczych, do zucia, lodów i ciast. Polimniejszą intensywność słodzących, nie ustnej metabolizowanych przez bakterie znajdujące się na błonicy. Ta właściwość też o ich zastosowaniu w wyrobów cukierniczych.

Warto jednak wiedzieć, że tym sposobie żywienia nie eliminować z diety zarówno słodzik. Nie spełniają one potrzeb człowieka, a jedynie tylko potrzebę słodkiego smaku.

Bez litości

Jestli przysłacie tu, by zobaczyć kolorowe zdjęcia ze spandeksu i makijażu, czy jakieś inne główne i czekacie na słowa rock'n'roll baby w każdej piosence, to my nie jesteśmy waszym pieprzonym zespołem. James Hetfield (METALLICA)

Nie ma nikogo, kto może mnie ocenić. Jestem ludzkiem, z którym się liczy, to moi chłopcy, moja załoga. Są oni moją osobistą Izbą Lordów. Pieprzę opinie wszystkich innych. Goldie

Nie wymaga dziś jasności umysłu, sprężystości, pewności siebie, pilnowania interesu. Jednocześnie trzeba być chytłym kupcem i... Swiem – artystą. Trzeba być, tak jak się to mówiło o gwiazdach Hollywood, zbudowanym z żelazobetonu i puchu. Tomasz Stańko

WSZYSTKIE CYTATY Z GRUDNIOWA „MACHINA”

GRUDNIOWA „MACHINA”

Polstar Rec. (3+1/3 \$truny)

Składanka ta zastępuje na uwagę nie tylko ze względu na interesującą zawartość muzyczną, ale też dlatego, że otwiera serię „przewodników” po światowej scenie techno. Na początku „padła” na Amsterdam. O każdym z 10 wykonawców, których utwory znalazły się na kasie, na wkładce znaleźć można notkę wraz ze wskazaniem amsterdamskich klubów, w których grywa. Przewodząc nagrania (SONIC PATROL, DJ ANGELO, POKER FACE, SEDUCER), pochodzące ze znanej wytwórni Maltack. Generalnie składka ten jest muzyczną mieszanką głębokiego, twardego house'u i techno – minimal, czasem funkującego, bądź zaskakującego breakbeatowym „polamiem”. Obowiązkowy dodatek (najlepiej w walkmanie) do każdego przewodnika po Amsterdamie. DJ BEBEN

MOON „Daemon's Heart”

Pagan Rec. (2+1/2 \$truny)



Na składance „Death To The Pixies” zgrupowano siedemnaście numerów, wydanych na różnych albumach w czasie zaledwie czterolatniej działalności zespołu (1987 – 1991). Jest to szczyt, pozbawiony efektorskich zagrywek i energetyczny punk-rock, który swoją vitalność czerpie z tradycji rockandrollowej spontaniczności. O kapeli Black Francis można powiedzieć to, co Tomasz Stańko mówi w ostatniej „Machinie” o rockandrollowości: (...) Zbiera się grupa ludzi i razem oni nie potrzebują być mistrzami, oni są kreatorami. Jeśli mają jakąś siłę wewnętrzną, mogą mieć zawodowego warsztatu muzycznego po sześciu latach PIXIES z pewnością się siłą. Zwolennicy budowania nastrojów nie mogą być przy tym, ale dla niewolników czarna literatura obowiązkowa. (tola)

Death To The Pixies

(3 + 3/4 \$truny)

Na składance „Death To The Pixies” zgrupowano siedemnaście numerów, wydanych na różnych albumach w czasie zaledwie czterolatniej działalności zespołu (1987 – 1991). Jest to szczyt, pozbawiony efektorskich zagrywek i energetyczny punk-rock, który swoją vitalność czerpie z tradycji rockandrollowej spontaniczności. O kapeli Black Francis można powiedzieć to, co Tomasz Stańko mówi w ostatniej „Machinie” o rockandrollowości: (...) Zbiera się grupa ludzi i razem oni nie potrzebują być mistrzami, oni są kreatorami. Jeśli mają jakąś siłę wewnętrzną, mogą mieć zawodowego warsztatu muzycznego po sześciu latach PIXIES z pewnością się siłą. Zwolennicy budowania nastrojów nie mogą być przy tym, ale dla niewolników czarna literatura obowiązkowa. (tola)

O ile Ty jesteś dobrze znaną postacią krajowej sceny techno, to nie wiele wiadomo o tym, jak z Grześkiem Magnuszkiem stworzyliście TROMESA.

Spotkaliśmy się przez pewnego pana Kuba – koleś podszedł do mnie na imprezie i powiedział: „Mój koleś robi w domu muzykę – może byś wpadł i posłuchał”. Wpadliśmy tam z Sebastianem – SESEM, poznaliśmy się z Grześkiem i okazało się, że robi fajną muzykę. Jakąś tak skomplikowaną, zaczęliśmy kupować sprzęt i tak dwa lata się to już kręci. Niedawno wydany album „Pasma czasu” nie jest jednak Waszą pierwszą płytą, choć pierwszą nagraniem pod nazwą TROMESA. Tak. Wzięło się z tym trochę śmieszna historia, bo pierwsza rzecz, na którą podpisał się kontrakt, czyli utwór dla francuskiej wytwórni Pof, ukazała się później niż druga, czyli singiel „Polish EP” dla Transient Records w Anglii nagrany pod nazwą PROMESA. Dopiero parę miesięcy później na podwójnym kompaktce i począł wylatywać wyloty utwór dla Pof, nagrany z kolei pod nazwą IMAGO. Natomiast nazwa TROMESA powstała przypadkowo. Kiedy robiono składki okładki płyty, byłem w Anglii, gdzie tłoczyli właśnie singiel PROMESA. Kiedy wróciłem, okazało się,

Pasma trance'u

...razy trzy, czyli rozmowa z Tomkiem „DJ'em DREDDY'm” Roehrem, polową formacji TROMESA i nie tylko.



ze okładka poszła do druku, ale zamiast „P” znalazło się „T”. Jest to nam jednak na rękę. W ten sposób TROMESA – choć muzyka zupełnie się nie różni – jest projektem działającym w Polsce, PROMESA – głównie w Anglii, a IMAGO – we Francji. Skąd taki tytuł płyty – „Pasma czasu”? Ten tytuł najbardziej przypadł mi do gustu. Generalnie używamy tytułów polskich. Nawet na płycie, która wyszła w Anglii, tytuły były po polsku, choć bez polskich czcionek. A „Pasma czasu”... Myślę, że to pasuje trochę do tego, co robimy. To są takie „pasma czasu”. Najważniejszą rzeczą jest jednak robienie muzyki, a tytuły czasami same się znajdują. Choć bywa też, że przez długi czas kawałek jest bez tytułu, dopóki nie okaze się, że ktoś chce go wydać i trzeba tytuł wymyślić. Staramy się używać słowiańskich zwrotów, np. jeden z utworów na albumie nosi tytuł „Znaki Jary”. Jara to była bodajże słowiańska bogini szczęścia. Podczas gdy obecnie najbardziej progresywnym nurtem w muzyce techno jest szeroko pojmowany drum'n'bass, grocie jednak goa/trance – styl, który obecnie nie jest już chyba najświeższy, najnowszy. Prawie mówiąc, przepadam teraz za kawałkami, które można określić jako break trance, czyli break beatowe rytmy połączone z tranceowymi motywami. W tej chwili najlepszą wytwórnią, która robi break trance jest moim zdaniem 21-3 Productions z Anglii. Jeżeli idzie o nazwiska to wydający nagrania jako FUNKOPATH – Andy Guthrie, który swego czasu działał z EAT STATIC i BANCO DE GAIA. Inni to SHAKITA czy Dara Lee z Kayote Records. Jako TROMESA także zrobiliśmy jeden utwór break tranceowy. Robiliśmy go przez trzy tygodnie, był już w skróconej wersji, ale ku naszej rozpaczy dyskietka się zepsuła i kawałek przepadł. Jednak na pewno spróbujemy to powtórzyć. Natomiast kiedy gramy

na żywo, próbujemy robić lekkie breakbeatowe wersje naszych kawałków.

Czy po występach TROMESA można oczekiwać jakichś specjalnych efektów wizualnych?

Nie. Czasami są do tego dekoracje, ale w wizualne rzeczy raczej się nie bawimy. Być może w przyszłości. Czy wolisz występować jako DJ, czy live act?

Grasz na żywo, nie wiesz tak naprawdę, czy dojdiesz do końca. Czasem różne rzeczy się syją.

Byłeś jednym z jurorów podczas DJ Mix Festival, który odbywał się w ramach tegorocznej Parady Wolności w Łodzi. Jak oceniasz pomysł zorganizowania tej imprezy i poziom DJ'ów, którzy startowali w konkursie?

Pomysł był bardzo fajny, choć realizacja nie do końca taka, jaką bym sobie wyobrażał. Do hali były tylko dwa wejścia, a ludzi przyjechało tyle, że nastąpiła totalna awaria. Nie było też dobrze ze strony technicznej. Byłem zmuszony do grania nie na Technicsach, a na jakichś szlitowych gramofonach, nagłośnienie się spęgało, basy były skrócone na „10”, a potencjometru przez cały czas nie można było ruszać. Natomiast sam poziom imprezy był dość wysoki. Kolesie grali fajnie, różną muzykę i generalnie było bardzo miło, choć nie wygrał mój faworyt, czyli młodszy brat MK Fevera – DJ Krime.

Jako jeden z jurorów miałeś wybrać najlepszego DJ'a. Co zatem cechuje dobrego DJ'a? To dobre pytanie. Ja w ogóle nie kierowałem się tym, jaką muzykę grał. Zwłaszcza uwagę na to, co podczas tych 20 minut prezentował od strony technicznej, ale też troszeczkę na to, jak reagowali ludzie. Dobry DJ to ktoś, kto nie tylko dobrze technicznie umie złożyć beaty, ale też – dobrze wyczuć ludzi, czuje, co zagrać w danym momencie. Tomka Roehra wyczuwał DJ BEBEN

SBB „Follow My Dream” (3 + 3/4 \$truny)

SBB „Welcome” (4 \$truny)

KOCH International Poland

Reedycja (także na płycie kompaktowej) dwóch albumów czółowego i jednego z nielicznych w ogóle przedstawieli polskiego art rocka. Porównywany do MAHAVISHNU ORCHESTRA zespół w składzie: Józef Skrzek (klawisz, wokali), Apostolis Antymos (gitara) i Jerzy Piotrowski (bębny) rozpoczął pionierską działalność w 1974 roku, choć muzycy spotykali się już wcześniej, współpracując m.in. z Niemenem. „Follow My Dream” (1977) zawiera jedną, rozbudowaną kompozycję tytułową Skraka, mocno osadzoną w nurcie progresywnym, ale też z widocznymi fascynacjami jazzową improwizacją. Syntezą stylu i przykładem renesansowych wręcz zainteresowań lidera SBB jest z kolei „Welcome”, gdzie art rock zostaje włączony w bardzo szeroką tradycję: rytmy bluesa („Rainbow Mana” równie dobrze mogłyby nagrać panowie z legendarnego CREAM), jazzu (bardzo duża sprawność techniczna i wyobraźnia Piotrowskiego i Antymosa), rocka w stylu THE BEATLES („Why No Peace”) i kojącego ambientu („How Can I Begin”). Obie płyty po dwudziestu latach brzmią zaskakująco dobrze, a Józef Skrzek zapowiada ponoc reaktywowanie grupy. Nie mam nic przeciwko temu. (tola)



METALLICA „Reload”

Vertigo/Polygram Polska (4 \$truny)



Tytuł tej płyty kilkakrotnie zmieniany, by w końcu i tak zwyciężył oczywisty i jej okładka mówią w zasadzie wszystko o muzyce. Można by więc napisać tak: komu spodobało się „Load”, ten polubi „Reload”, komu – nie, nową płytę może sobie darować. Wszak 13 utworów, które są na „Reload”, zostało nagranych przez tych samych ludzi, w tym samym czasie, w tym samym studio i wyprodukowanych przez tego samego producenta, co „Load”. METALLICA to jednak zbyt wielki zespół, by wydać dwie identyczne płyty, czy – jak niektórzy sugerowali – „odpady” z sesji nagraniowej. Wystarczy posłuchać otwierającego „Reload” bardzo „metallicowego”, motorycznego kawałka „Fuel”, by tę ewentualność od razu odrzucić. Ciężki i mroczny „The Memory Remains” upewnia z kolei, że nie mamy do czynienia z kopią „Load”. Bo czy jakkolwiek mógł przewidzieć występ na płycie METALLICA Marianne Faithfull, której chory śpiew współtworzy niesamowity klimat tego utworu? Czy kto-

kolwiek podejrzewał, że usłyszy kontynuację „The Unforgiven”? Albo nieco monotonny i psychodeliczny, ze wstępem kojarzącym się z PINK FLOYD i w dodatku o znamionach przeboju „Where The Wild Things Are”? Nie sposób nie wspomnieć o wspaniałej balladzie „Low Man is Lyric”, gdzie pojawiają się skrzypce i inne do tej pory niespotykane brzmienia. To oczywiście nie wszystkie utwory, z powodu których „Reload” zasługuje na miano pełnoprawnej i wartościowej płyty w dyskografii METALLICA. Płyty – jak chyba jeszcze nigdy dotąd – tak mocno przesiąknięte mrokiem, melancholią i klimatem grozy. Przy czym „Reload” nie odpowiada na pytanie, jak METALLICA będzie się rozwijać. Pozostaje czekać i – mimo wszystko – mieć nadzieję, że kolejna płyta nie będzie czymś w rodzaju „Rereoad”. DJ BEBEN

Zmrozone grudniową aurą serca konsumentów pop – kultury powinna rozgrzać

MACHINA MACHINA MACHINA

Na dołączonym do niej krążku CD swoje świąteczne oblicze odświeżają artyści z całkiem różnych parafii. Punkowy Para Wino kołysze Dzieciatko do snu w „Lulajże Jezuniu”, popowo – folkowa Anna Maria Jopek i soulowa Kayah dają swoje wersje koledy „Bóg się rodzi”, a kabareciwi T – Rapery znad Wisły patrzą na święta z perspektywy własnej w numerze „Kiedy pada śnieg – balwan”. Zaproszenie do nagrania płyty „Święty spokój Mikolajów”, czyli 12 dań na świąteczny stół przyjęli także: Yaki, Agresiva 69, Firebirds, Józef Skrzek, Andrzej Piaseczny (obiąć włoski – zdjęcie w numerze) i Formacja Niezwykłych Schabuff.

W części nie przystosowanej do odsłuchu na odtwarzaczu zwracając uwagę wywiady z: legendarnym już jazzmanem, Tomaszem Stańko, Rafałem Smoczyńskim, który w programie „FRONDA” opowiada o katolizmie językiem pop – kultury, prowokującą formacją Skunk Anansie oraz śliczną Sophie Marceau. Podążając za pojawiającymi się i znikającymi zjawiskami kultury masowej „Machina” drąży tym razem muzyczny i socjologiczny fenomen DRUM N BASS. Stola rubryka recenzji rzuca snop światła na to, czego warto posłuchać, co warto poczytać i pooglądać. Podobna się nowa

KONKURS!

Dodatkową atrakcją (tylko dla czytelników „Po Strunach” – he, he) jest możliwość wzięcia udziału w konkursie listowym „Machiny”, w którym zdobyć można 3 płyty CD (w poprzednim konkursie nagrodę „zgarmał” Elwira Halicka z Krupnik – gratulujemy!). Odpowiedź na pytanie: kim był prawdziwy James Bond (szukaj w grudniowym numerze) należy przesać na kartce pocztowej z dopiskiem „Gazeta Współczesna”, pod adresem: „Machina”, ul. Krochmalna 57, lokal 5, 00-864 Warszawa. Tym razem musicie się pospieszyć, ponieważ odpowiedzi można nadsyłać tylko do 24 grudnia (decyduje data stempla pocztowego).



SWORDMASTER „Postmortem Tales”

Osmose Prod./Morbid Noizz

Prod. (3 \$truny)

Przyznam się od razu, że o zespole SWORDMASTER nigdy nie słyszałem, co w moim zadaniu pozwala mi przypuszczać, że „Postmortem Tales” to jego płytowy debiut. Wieleokrotnie natomiast słyszałem kapele, które dla SWORDMASTER stanowią wzór. W uproszczeniu: chodzi tu o SLAYER i wczesny DEATH. Wpływy ich słyszalne są zwłaszcza (choć nie tylko) w sposobie budowania utworów, ale na „Postmortem Tales” więcej jest melodii i zgoła thrash – metalowych zagrywek. Dodatkowo SWORDMASTER swoje kawałki urozmaica czy – jak kto woli – uduźnia efektami nakładanymi na gitarę, demonicznymi pogłosami, zniekształconym wokalem itp. studijnymi bajerami. Utworom nie brakuje odpowiedniego kopa, trzymają równy poziom, ale wszystko razem wzięte to jednak za mało, aby mówić o nadawaniu nowej jakości klasycznemu deathmetalowi. Owszem, słuchanie „Postmortem Tales” jest przyjemnością, ale bardziej taką, jakiej dostarcza sentymentalna wyleczka niż wyprawa w regiony nieznane. A że czasem bywam sentymentalny... DJ BEBEN



A dziś pytamy o to, z kim Edyta Górniak śpiewa jedną ze swoich piosenek?

a) z Jose Carrerarem, b) z Placido Domingo, c) z Januszem Korwinem-Mikke.

Na wyłącznie prawidłowe odpowiedzi i z naklejonym na kartkę talonikiem czekamy – po wyregulowaniu zagarków – dwa tygodnie. Sponsorem w naszym konkursie jest SALON AUDIO-VIDEO „BEMOL”, Białystok, ul. Nowy Świat 13.

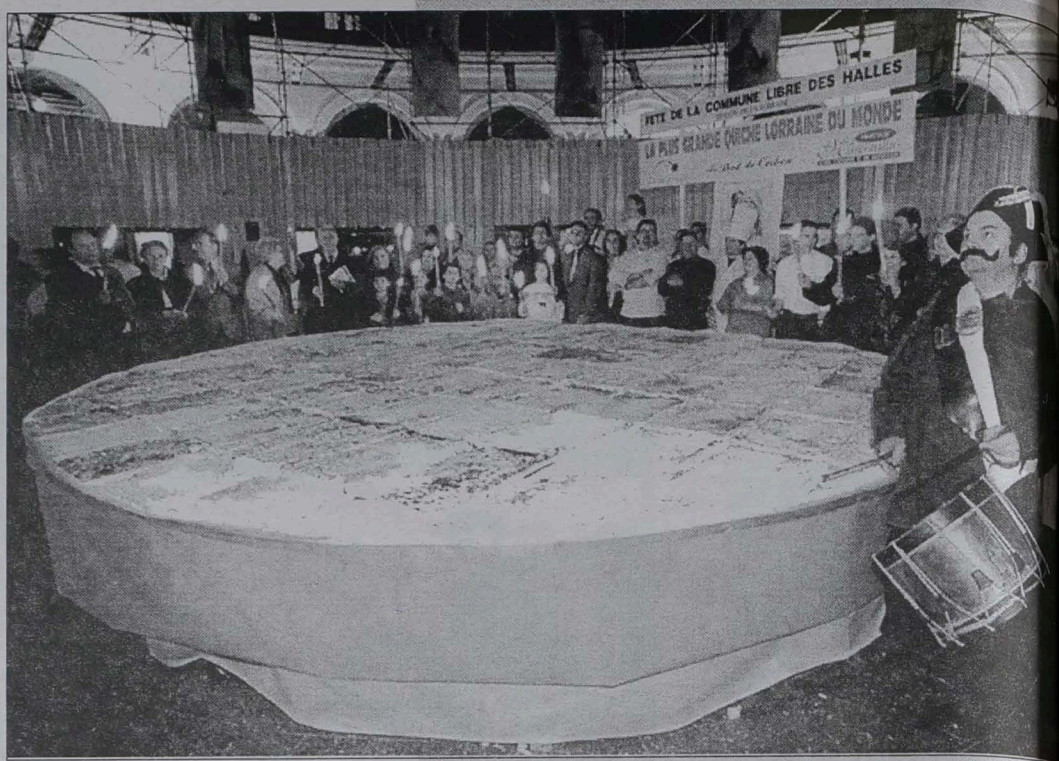
Nagroda
ustanowiona
„BEMOL”
TALONIK NR 50
ul. Nowy Świat 13



Cześć. Do Świąt Bożego Narodzenia zostało już tylko kilka dni. Mikołaj pakuje ostatnie prezenty. Wasi rodzice na pewno są bardzo zajęci i zabiegani. Spróbujcie im trochę pomóc – wtedy święta będą jeszcze miłsze, a rodzice mniej zmęczeni. Ale zwróćcie też do naszego kącika. Warto.

Jak co tydzień, aby wziąć udział w losowaniu TRZECI NA GRÓD, a są to KLOCKI LEGO, trzeba bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 219. otrzymują: Aneta Walicka z Czartajewa, Piotr Sadanowicz z Białegostoku oraz Paulina Bojaryn z Elku. Gratuluje. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.

March

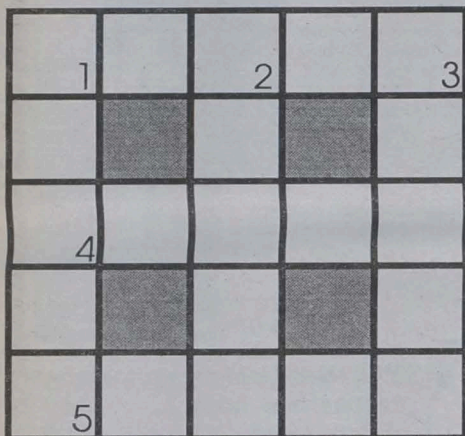


TO I OWO

To co widzicie na zdjęciu to zwykła zapiekanka lotaryńska. No może nie zupełnie zwykła... Zużyto na nią 1928 jaj, 71 kg bekonu, 119 litrów mleka i 61 kg masła. Pracowało nad nią 30 paryskich kucharzy przez 16 godzin. Teraz mają nadzieję, że ich wypiek zostanie zapisany w Księdze Rekordów Guinnessa.. Fot. PAP-CAF

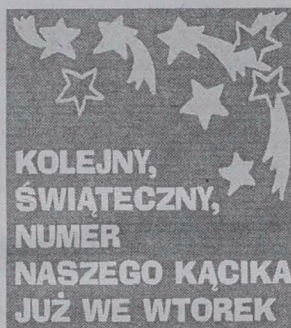
WSPÓŁCZESNA
222
DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Statek rybacki. 4. Gruba gałąź wystająca prosto z pnia. 5. Wystrzelenie z kilku karabinów jednocześnie. PIONOWO: 1. Ogromny orzech rosnący w ciepłych krajach. 2. Przejsie pod ziemią. 3. Mała rura.



TERAZ JA!

Cześć! Nazywam się Sylwia Łętowska. Chodzę do IV klasy SP w Wysokiem Mazowieckiem. Bardzo lubię układać i rozwiązywać Wasze łamigłówki. Przygotowałam dla Was logogryf. Po wpisaniu do diagramu rozwiązań odczytajcie hasło, które pojawi się w oznaczonych polach. 1. Tańcowała igłą. 2. Lodowaty „groszek” spadający z nieba. 3. Mama piekła z niej ciasto. 4. Ponoć chowa głowę w piasek. Obszar leśny pod specjalną ochroną. 6. Dom Eskimosa. 7. Na stawie lub na powiecie. 8. Miejsce lądowania samolotów. 9. Sala lekcyjna.



KĄCIK PRZYJACIÓŁ

Nazywam się Aneta. Mam 11 lat i chodzę do IV klasy. Moim ulubionym przedmiotem jest język polski. Bardzo lubię zbierać karteczki do segregatora. W domu mam zwierzątko – świnkę morską. Wabi się Pigi. Napiszcie do mnie – naprawdę warto.

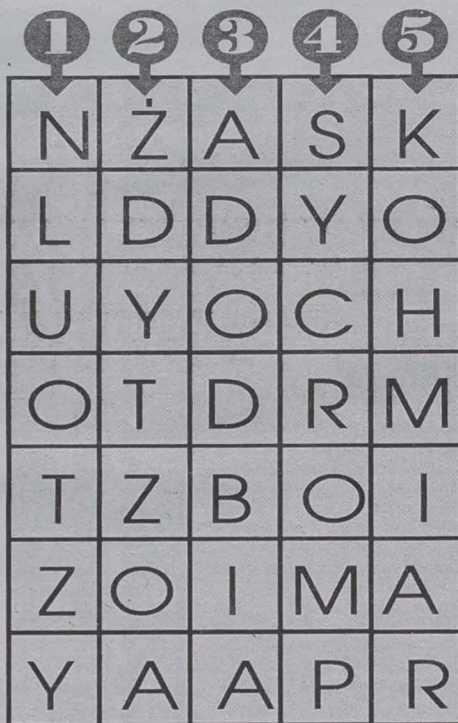


Aneta Jaroszewicz
ul. Gen. Sulika 12/16
16 200 Dąbrowa
Białostocka

Wirobaczek

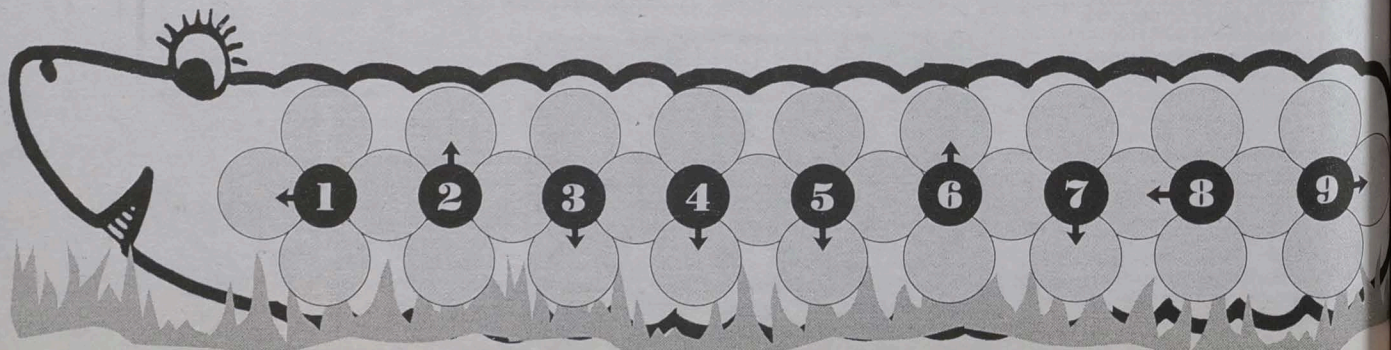
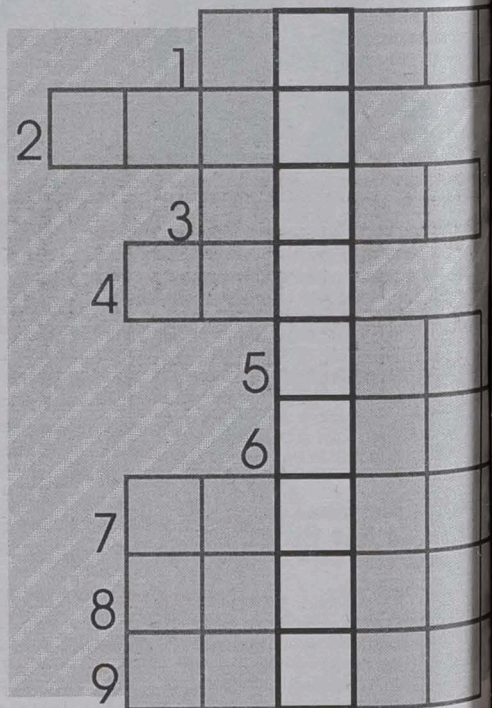
Czteroliterowe wyrazy-rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery wpisuj do pól wskazanych strzałką.

1. Twarz psa.
2. Państwo graniczące m.in. z Chinami i Wietnamem.
3. Ciemny napój dla dorosłych.
4. Zamienia się w nią wrząca woda.
5. Wigilijna ryba.
6. Kładka łącząca nabrzeże portowe z pokładem statku.
7. Żyje pod ziemią w wykopanym przez siebie korytarzu.
8. Królewski fotel.
9. Ze sztachet.



W rzędach pionowych wykreśl lub zamaluj litery składające się na poszczególne rozwiązania. Z pozostałych liter, czytanych poziomo, ułóż hasło będące rozwiązaniem eliminatki.

1. Zimowy miesiąc.
2. Jedno ze zbóż.
3. 24 godziny.
4. Płyn od kaszlu.
5. Dokuczliwy letni owad.



	SZCZEPAN PIENIAZEK		CIAŁO LOTNE		DODATEK HYDRAULI- CZNY DO CEMENTU		KANDYDAT NA SĘDZIEGO		PŁYTA MIĘDZY TRYGU- FAMI		RUDA ŻELAZA
	PLĄZI- NIEC		RUDA OKÓWIU		FOSFORAN WAPNIA						
					DRUH ATOSA I PORTOSA						
					RYBA AK- WARIOWA						
☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆	☆
				OZDOBA STROPU							
						MARKA TELEWI- ZORÓW					
				BYWA ZE ZNAKAMI SZCZEGÓL- NYMI							
	ODMIANA WĘGLA BRUNAT- NEGO					CZEŚĆ SPŁATY					

▼	10	ŁOŚ BYK MAJĄCY SZEROKIE POROŻE	▼	20	NAUKA O OWOCACH WEŹNA DRZEWNA	▼	24	MIASTO W USA MOŻE SIĘ POWIŃAĆ	▼	30	KARCIANA REZYGNACJA	▼		PTAK ALBO OWOC	▼	32	POD KORĄ
		▼		22	▼						PLATY- NOWIEC	▶				19	5
				2		13		27			▼			WYSOKI URZĘDNIK STARO- RZYMSKI	▼		POLITYK INDYJSKI (TILAKA PO ROSZADZIE)
▶	17		21					3	RODZAJ ANTENY	▶						31	
									STROJNA SUKNIA KOBIECIA UŻYWANA W DAWNEJ POLSCE		28		STAN W PN.-ZACH. WENEZU- ELI		8	CZEŚĆ TWIER- DZENIA	12
0			33					35	GRA HAZAR- DOWA	▶			9		▼		
▶	11		7			DOCHO- DOWY ALBO VAT	▶	1	ANGLO- SASKI BAR	▼			18				
					ROŚLINA OZDOBNA	▶		29								4	25
▶						HAZARDO- WA GRA W KARTY	▶						15				
			34							6							

	▼	PODWÓRKOWY „ODKURZACZ”	▼	LOCH WIEZIENNY RODZAJ SZKOŁENIA	▼	BICZ	▼	CIEŻAR	▼	FIGURA GEOMETRYCZNA	▼	SAMOWŁADCA
			▼					15		23		8
24	▼							LÓD PRA- DOWY	▶			
								IMIĘ FITZGERALD			5	
						CZEŚĆ SETA	▶		▼		STAŁY ZNAK NAWIGACYJNY	IDZIE ZA PRUGIEM
		12				PTAK LUB GRZYB			17			
						NIMFA GRECKA	▶					▼
		20				DAWNY CZOŁG			2		10	14
							▼	KRÓL FRANKÓW	▶			
9								WOJSKOWY TURECKI	▼			21
						KOMICZNY GLADIATOR RZYMSKI	▶					
								22		19		
13												
								16		NAJBARDZIEJ SMAKUJE TEN ZAKAZANY	▶	
											6	11
18						WŚRÓD WODNIĄ-KÓW	▶				1	

spółczesna Tydzień, 19 grudnia 1997

1. Moda ustanawia prawa. 2. Łapówka wchodzi bez pukania. 3. Silny ryczy, bezsilny skomle. 4. Prawoskrętnie: zakątek, nagonka, adiunkt, antykwa, potwarz, zielarz, sasanka, sówka, lania, fotel, trawa, trans, akant, piana. Lewoskrętnie: makówka, kaganek, idiotka, antrakt, potrawa, piekarz, kasiarz, sanna, lątka, fonia, tunel, tykwa, awans, plant. 5. Palmiarnia.

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Dom na granicy” (Duża Scena), godz. 10.00, sobota „Dom na granicy”, godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek – sobota „Zapomniana historia albo jeden wieczór z panią Wiktorią H.”, godz. 17.00 – premiera, niedziela „Zapomniana historia albo jeden wieczór z panią Wiktorią H.”, godz. 11.00.

Teatr Lalek w Łomży – piątek „O dobrym diabełku” (Siedziba), godz. 10.00, niedziela „Ludowa szopka polska” (Siedziba), godz. 16.00.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku – piątek, godz. 19.00, koncert kameralny w wykonaniu zespołu kameralnego „Affabre Concinui”. W programie: utwory a cappella m.in. koledy.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” – piątek, sobota, niedziela „Aleks sam w domu” (USA, b.o.), godz. 10.00, 12.00, 14.15, 16.30, „W morzu ognia” (USA, l. 15), godz. 11.30, 15.00, 18.45, 20.15, „Spawn” (USA, l. 12), godz. 13.15, 16.45, 18.30, 20.30.

„TON” – piątek, sobota, niedziela „Pulapka” (pol., l. 15), godz. 10.15, 14.15, 16.15, 20.15, „Siódmy pokój” (węg., l. 15), godz. 12.15, 18.15.

„FORUM” – piątek, sobota, niedziela „Wojownicy wirtualni” (USA, b.o.), godz. 14.30, 16.30, „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., l. 15), godz. 18.30, 20.15.

„SYRENA” – piątek, sobota, niedziela „Air Force One” (USA, l. 12), godz. 14.15, 16.30, „Golo i wesolo” (ang., l. 15), godz. 18.45, „Słoneczny zegar” (USA, l. 15), godz. 20.30.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Zubr” – piątek, sobota, niedziela „Peacemaker” (USA, l. 15), sobota, niedziela „Ukryty wymiar” (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz” – piątek „Części intymne” (USA, l. 18), sobota, niedziela „Kontakt” (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” – niedziela „Szczęśliwego Nowego Jorku” (pol., l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Jas Fasola” (USA, l. 12).

Kuźnica Białostocka „Kormoran” – niedziela „Krzyk” (USA, l. 18).

Narewka „Las” – piątek, sobota, niedziela „Sztos” (pol., l. 15).

Sokółka „Sokół” – piątek, sobota, niedziela „Zabójca” (franc., l. 18), sobota, niedziela „George prosto z drzewa” (USA, l. 12).

Suchowola „Kometa” – piątek, sobota, niedziela „Sara” (pol., l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” – piątek „Robinson Crusoe” (USA, l. 12), godz. 16.00, „Orkiestra” (ang., l. 15), godz. 18.00, 20.15, sobota „Robinson Crusoe”, godz. 11.00, 16.00, „Orkiestra”, godz. 18.00, 20.15, niedziela „Robinson Crusoe”, godz. 11.00, „Orkiestra”, godz. 16.00.

Szeptetowo „Bajka” – niedziela „Ryzykanci” (USA, l. 15).

Zambrów „Polonez” – piątek, sobota, niedziela „Faceci w czerni” (USA, l. 12), „Batman i Robin” (USA, l. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” – piątek, sobota, niedziela „Robinson Crusoe” (USA, l. 12), sobota, niedziela „Herkules” (USA, b.o.).

Augustów „Iskra” – piątek, sobota, niedziela „Zagubiona autostrada” (USA, l. 15), „Bandyta” (pol.-franc.-niem., l. 15).

Elk „Polonia” – piątek, sobota, niedziela „Mój chłopak się żeni” (USA, l. 15).

Goldap „Sambia” – piątek, sobota, niedziela „Pięty element” (franc.-amer., l. 15).

Kowale Oleckie „Pionier” – piątek, sobota „Dzień ojca” (USA, l. 15).

Olecko „Mazur” – sobota, niedziela „Wulkan” (USA, l. 15).

Pisz „Stolica” – piątek, sobota, niedziela „Bez twarzy” (USA, l. 15), „Incident” (USA, l. 15).

Stare Juchy „Grunwald” – piątek, sobota, niedziela „Zaginiony świat” (USA, l. 12, dzieci pod opieką osoby dorosłej).

Węgorzewo „Mewa” – piątek, sobota, niedziela „Speed 2 – wyścig z czasem” (USA, l. 15).

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Państwowa Galeria Sztuki „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 420-353), godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawy czasowe: „Tam i z powrotem” – prace Agnieszki Tarasiuk, „Wystawa twórczości Andrzeja Strumiły”.

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki 10 (tel. 421-473), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego. Ekspozycja czasowa: „Od tabakierki do papierosa” (otwarcie 19 grudnia o godz. 18).

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: „Ślady uczuć” – prace Danuty Sołowiej.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591) – godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Dom mieszczkański na przełomie XIX/XX w.”.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 416-449) – nieczynne z powodu remontu.

Muzeum Miejskie – Galeria im. Słędzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: „Śladami Pamiętnika”.

Galeria AK-ART, al. Piłsudskiego 10 (tel. 428-908), poniedziałek-piątek w godz. 11-18, w soboty 11-15.

Galeria „Akcent”, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria Sławomira Chudziaka, ul. Wiktorii 12, terminy zwiedzania należy ustalać pod nr. tel. 325-842. Ekspozycja stała: prace Sławomira Chudziaka.

Galeria Sztuki Ludowej „Pod Strzechą”, ul. Kilińskiego 8 (tel. 328-652 w. 43), poniedziałek-piątek w godz. 9.30-16.30.

Galeria „Stotrzynasie”, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20 (tel. 457-407), codziennie w godz. 9-18. Wystawa czasowa: „Fotografie Leona Tarasewicza”.

Galeria Związku Polskich Artystów Plastyków „Marszand”, Rynek Kościuszki 17 (tel. 422-262), codziennie w godz. 11-18.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-275), w godz. 9-15 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Zubry, niedźwiedzie, losie, tarpany” – fotografie Jana Jerzego Karpinińskiego.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 30-22-44) – w godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawy czasowe: „Świat starej pocztówki”, „Bielsk Podlaski w XX-leciu międzywojennym”.

CHOROSZCZ

Muzeum (19-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja wewnątrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 436-082) – nieczynne do maja 1998 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczne Władysława i Wiktorii Litwińczuków (tel. 503-116) – czynne codziennie w godz. 8-20.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Koźia 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26), czynne w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabinów, Wieczera Paschalna, Gabinet Glogerowski, Galeria Malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wśród pamiątek po prozownikach farmacji. Ekspozycja czasowa: „Szlachcic na zagrodzie. Drobną szlachtą na Podlasiu w XIX/XX w.”.

MN

ŁOMŻA

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Długa 13 (tel. 16-41-00), czynna w dni powszednie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18, w sobotę i niedzielę 10-14; wystawa ceramikami Bronisława Wolanina.

Galeria „BONAR”, ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26; wystawa malarstwa Karola Karwowskiego.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, czynne w godz. 9-16 (oprócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10-16. Wystawy czasowe: „Szopki krakowskie” – ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa, „Wśród lnu i jemioli. Pasje Jadwigi Sołińskiej”.

Klub Garnizonowy, al. Legionów 133; wystawa prac Leonardy Szubdy z Sokółki.

Galeria „Pod Arkadami”, Stary Rynek, tel. 16-20-93; wystawa poplenerowa prac plastycznych dzieci klas 2 i 3.

Urząd Wojewódzki (hol); wystawa fotografii z okazji XX-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”.

DROZDOWO

Muzeum Przyrody, tel. 192-081, czynne od wtorku do piątku w godz. 8.30-15.30, w sobotę i niedzielę 9.30-15.30.

NOWOGROD

Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika, tel. 17-65-62.

ZUZELA

Muzeum im. Prymasa St. Wyszyńskiego – udostępniane na życzenie zwiedzających.

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, ul. Pałacowa 5, tel. 771-328, otwarte codziennie w godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 9-16. Wystawa czasowa: „Słoma i jej funkcje w życiu wsi”.

BOGUTY PIANKI

Gminny Ośrodek Kultury; wystawa prac fotograficznych z pory w lesie”.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

MOK; wystawa prac rzeźbiarzy z Zambrowa: Janusza Kulasa, Sieradskiego, Krzysztofa Gm. We wtorki i czwartki godz. 17. W filmów wideo z cyklu edukacyjnej wśród młodzieży.

SZEPIETOWO

GOK; malarstwo (akwarele) w Borzechowskiego z Wysokie Mazowieckiego.

CZYŻEW

Gminny Ośrodek Kultury; rysunek Izabeli Steć, uczenicy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych.

Gminna Biblioteka Publiczna; wystawa malarstwa i rysunku Marzeny absolwentki PLSP w Supraślu.

SUWAŁKI

Regionalny Ośrodek Kultury, Galeria Fotografii „Pacamera”; wystawa fotografii z Jarmarczyc; Galeria „Chłopa Noniewiczza 71 – wystawa rysunku mierza Gomułki „Nieśmiała z czegoś większego”.

Muzeum Marii Konopnickiej; wystawa 31 – stała ekspozycja Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”.

Muzeum Historii i Tradycji Suwalszczyzny, ul. Wojska 21, czynne w godz. 10-15; ekspozycja stała poświęcona Suwalszczyźnie i Mazurze; Brygadzie Kawalerii oraz 41 Pułku. Ponadto wystawa „Brzo II Rzeczypospolitej z rejonu Suwalszczyzny”.

Muzeum Okręgowe, ul. K. 81, czynne w godz. 8-16, w soboty. Ekspozycje stałe: „Alfred Wierniowski – życie i twórczość”, „Polstwo XIX i XX wieku”, „Pracownia walczyzny i Mazur”, „Kultura i sztuka Suwalszczyzny”.

Palac Paca w Dowszynie (czek), Galeria Fotografii; wystawa „Suwalszczyzna” przedstawia prace Zbigniewa Słowikowskiego, roslawa Borejszy i Piotra Bulanowskiego.

AUGUSTÓW

Muzeum Ziemi Augustowskiej; wystawa 7-stała ekspozycja etnograficzna oraz wystawa starych fotografii „Gdzie Augustów z tamtych lat”.

Kanał Augustowski – ul. 17-pada 5.

Miejski Dom Kultury – stała ekspozycja malarstwa i rysunku plastycznego „Mała Galeria” – wystawa Janusza Gryko „Pejzaże”.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. D. 7 – stała ekspozycja „Fauna i flora Piskiej” oraz wystawa „Wzrost Ziemi Piskiej”.

OGRÓDEK KOŁO ORZYSZ

Muzeum Michała Kajki; wystawa 9-16. Ekspozycja stała poświęconej i twórczości mazurskiego poetę RUCIANE-NIDA

Leśniczówka Pranie – Muzeum Galczyńskiego, czynne codziennie, poniedziałków, w godz. 9-17.

WĘGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej; wystawa 1 – stała ekspozycja „Kultura ludowa województwa suwalskiego”.

syjska sztuka ludowa z rejonu chowska. Wystawa kwiatów z wystawy archeologicznej.

GIŻYCKO

Galeria MDK, ul. Komarowa 3, – wystawa malarstwa Agaty Elki.

Spółdzielczy Dom Kultury „Świt” – wystawa z Międzynarodowych Wzrostów Twórczych.

Era GSM – bezpieczne rozmowy w samochodzie

Ostatnie badania pokazują, że Polacy rozmawiają z aparatów przenośnych trzykrotnie dłużej od swoich sąsiadów z Europy Zachodniej. Lubimy rozmawiać przez telefon na ulicy, w restauracji, w samochodzie. Już niedługo okaże się jednak, że nowy kodeks drogowy pozbawi nas tej ostatniej przyjemności. Wówczas jedynym wyjściem okaże się specjalny zestaw głośno mówiący oferowany w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

W Polsce jest obecnie ponad 600.000 użytkowników telefonów przenośnych. Większość właścicieli zdaje sobie sprawę z zagrożeń wynikających z rozmowy telefonicznej prowadzonej podczas jazdy. Dlatego też nie czekając na wejście nowych przepisów (od 1 stycznia 1998), już dziś decyduje się na zakup odpowiedniego zestawu głośno mówiącego.

Zestawów jest wiele, większość z nich przeznaczono bowiem do konkretnych modeli aparatów telefonicznych.

Zakres oferty uzależniony jest również od ceny. Istotne jest jednak, aby zestawy te kupowane były w autoryzowanych punktach sprzedaży. Zakup zestawu „z drugiej ręki” wiąże się bowiem z możliwością nabycia sprzętu uszkodzonego lub kradzionego.

Konstrukcja zestawu głośno mówiącego jest prosta.

Podstawowy zestaw powinien zawierać: uchwyt aparatu, ładowarkę, skrzynkę rozdzielczą, mikrofon, głośnik, antenę i kable łączące.

Do zasilania układu potrzebne są ładowarki. Obecnie na rynku występują dwie odmiany: wkładane do gniazda zapalniczek lub wbudowane w

uchwyt telefoniczny. Zestaw nie będzie działał również bez anteny. Stosowanie anten zalecają przede wszystkim producenci samochodów, gdyż telefon przenośny może zakłócać pracę urządzeń elektronicznych pojazdu. Droższe zestawy mogą współpracować z radiem, wykorzystując bezpośrednie podłączenie z istniejącymi już głośnikami.

Era GSM – bezpieczeństwo przede wszystkim

Za zainstalowaniem zestawu głośno mówiącego Era GSM w pojeździe przemawiają bardzo istotne argumenty. Otóż znacznie ułatwia on odbieranie i prowadzenie rozmów telefonicznych, ponieważ kierowca nie jest

zmuszony do trzymania aparatu w ręku. Podczas rozmowy znacznie łatwiej jest kierować pojazdem, zmieniać biegi i obserwować drogę. Mniejsze jest wówczas zagrożenie zarówno dla innych uczestników ruchu drogowego, jak i dla samego posiadacza telefonu.

Warto zauważyć, iż w niemal wszystkich krajach Europy Zachodniej korzystanie z telefonu przenośnego w samochodzie bez zestawu głośno mówiącego jest zakazane prawem. Uchwalony ostatnio, a mający wejść w życie od 1998 roku nowy kodeks drogowy, zbliży zatem Polskę do ustawodawstwa i standardów bezpieczeństwa Europy.

Tekst promocyjny nr 1007953



WYPADKU

AMBULATORIA
 Ratunkowe, Ambulatorium
 Lekarskie, Internistyczne, Pedia-
 tryczne, Położnicze, Ginekolo-
 giczne, Chirurgia, Ortopedia, Po-
 lożnictwo, 422-222.
 Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej,
 ul. Piłsudskiego 3A, tel. 42-59-60.

W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

PIĄTEK, 19 grudnia

Szpital Zespolony im.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-16-21 do 26, 42-70-
 41 – reanimacja kardiolo-
 giczna, wewnętrzny, laryngologia,
 neurologia, zakaźny dzie-
 cięcy.

Szpital Zespolony im.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-16-21 do 26, 42-70-
 41 – reanimacja kardiolo-
 giczna, wewnętrzny, laryngologia,
 neurologia, zakaźny dzie-
 cięcy.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – dziecięcy
 wewnętrzny + neurologia, laryngologia,
 intensywna terapia.

SOBOTA, 20 grudnia

Szpital Kliniczny im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16
 – reanimacja, laryngologia,

Szpital Zespolony im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – dzie-
 cięcy wewnętrzny + neurologia.

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

NIEDZIELA, 21 grudnia

Szpital Zespolony im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – chi-
 rurgia, reanimacja kardiologiczna, la-
 rymologia, zakaźny dziecięcy

Szpital Kliniczny im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16
 – reanimacja, laryngologia,

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

DYŻURY CODZIENNE

Szpital Zespolony im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – re-
 animacja kardiologiczna, laryngologia,

Szpital Kliniczny im. J.
 M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16
 – reanimacja, laryngologia,

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

Szpital Kliniczny, ul. Wa-
 rszawska 15, tel. 42-40-31 – okulistyka

Szpital Specjalistyczny
 im. M. Skłodowskiej-
 Curie, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel.
 42-570, 327-694, po godz. 15 tel.

04 – wewnętrzny, kardiologia, dziecięcy,
 chorób płuc i gruźlicy.

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Pił-
 sudskiego 11, tel. 18-62-81 do 89 – reani-
 macja, chirurgia, ortopedia, położnictwo,
 ginekologia.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpi-
 talna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i gi-
 nekologia, dziecięcy, laryngologia, okuli-
 styka, chirurgia, ortopedia, dermatologia,
 neurologia, urologia, reanimacja, wew-
 nętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdro-
 wotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41
 – oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczk.

SZPITALA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul.
 Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejo-
 nowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrz-
 ny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczki, tel. 24-
 08 – zakaźny, położniczo-ginekologicz-
 ny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 –
 położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, we-
 nętrzny, chirurgiczny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-
 52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-
 04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc,
 oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-
 22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy,
 położniczo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 –
 chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położni-
 czo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-
 09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejo-
 nowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia,
 dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, we-
 nętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01,
 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecię-
 cy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chi-
 rurgia.

SUWAŁSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpital-
 na 69, tel. 22-40.

Elk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza
 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrz-
 ny, zakaźny, ginekologia, pediatria, po-
 lożnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel.
 52-71.

Goldap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-
 02-75.

Olecko, (Szpital we wsi Jaski), tel. 22-
 95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza
 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskie-
 go 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel.
 732-52.

APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Suraska 2, tel. 42-04-53, ul. Mic-
 kiewicza 27 „SALUS”, tel. 323-024 (ca-
 łą dobę), niedziela (10-17): ul. Lipo-
 wa 45, niedziela (8-15): ul. Malmęda

12, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W
 Leśnej Dolinie”, soboty 10-18, niedzie-
 le 10-14, ul. Spółdzielcza 8, soboty 8-

16.00, ul. Wyszyńskiego 2 (pawilon
 handlowy), soboty 8.30-15.00, ul. Mic-
 kiewicza 11, soboty 8-21, niedziele 9-

15.00. We wszystkie soboty czynne
 są ponadto apteki: ul. M. Skłodow-
 skiej-Curie 19, tel. 421-963, ul. War-

szawska 13, tel. 436-655, ul. Jurowiec-
 ka 10, tel. 435-184, ul. Baranowicka
 113 (9-16).

Apteki pracujące we wszystkie soboty:
 ul. Sienkiewicza 71/73 (8-16), ul. Li-
 powa 45, soboty 11-18, ul. Wesoła 18 (7-

20, w. sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20,
 w. sob. 7.30-15.30), ul. Malmęda 12, so-
 boty 10-17, ul. Witosza 36 (8-19, w. sob.

8-15), ul. Mickiewicza 38 (7-21, w. sob.
 8-16), ul. Warszawska 79 (7.30-15.30),
 ul. Siewna 2 (7.45-19, w. sob. 7.45-15), ul.

Broniewskiego 4 (8-16, w. sob. 8-15), ul.
 Radzymińska 16 (7.30-19.30, w. sob. 8-
 16), ul. Gen. Berlinga 8 (7.30-19, w. sob.

8-15).
Apteki czynne w soboty robocze: ul.
 Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-
 15.30).

ŁOMŻA

ul. Sikorskiego 126 D, tel. 16-56-11.

SUWAŁKI

ul. Konopnickiej 2, tel. 66-50-91.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe – wszędzie 999,
 poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał.
 – 121-099, Mikołajkami – 16-337, So-
 kółką – 19-99.

Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową
 Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027,
 Mikołajkami – 16-307.

Straż Pożarna – wszędzie 998, poza Wy-
 sokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-
 008, Mikołajkami – 16-351.

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne – 991, Po-
 gotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciep-
 łownicze – 993, Pogotowie Wodn.-

Kanal. – 994, Pogotowie Drogowe –
 981, Pogotowie Opiekuńcze – 325-688,
 Pogotowie Weterynaryjne – 511-542,

Straż Miejska – 512-741, Żandarmeria
 wojskowa – 753-301, Straż Granic-
 zna – 421-543, Informacja PKP – 910,

Informacja PKS – 936, Informacja
 o usługach – 951, Telefon zaufania – 988
 (czynny codziennie w godz. 16-22),

Telefon zaufania dla kobiet
 w ciąży i rodzin – 32-22-22, Ochot-
 niczy Białostocki Klub „Amazonki”

Stowarzyszenia do Walki z Rakiem
 – 322-222, poniedziałki, środy, 15-
 18, Telefona zaufania dla dzieci 425-

640, wtorki, piątki, 14-17, Taxi – 919,
Zakupy na telefon – 42-14-02, Informacja
 o lekach – 752-437, 750-292,

752-474, 750-329, Zielony telefon –
 42-53-78, TONZ – 42-45-02, 512-670,
 „Droga” (pomoc dzieciom z rodzin nie-

wygodnych wychowawczo) – 432-916
 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-
 22), Okręgowa Inspekcja Pracy udzie-

la bezpłatnych porad dotyczących pra-
 cy (7.30-15), Klub Abstynentów
 „Krokus”, ul. Warszawska 2 – 43-58-

43 (17-21, oprócz niedziel), Wojewódzki
 Inspektorat Ochrony Środowiska
 w Białymstoku „Zielony Telefon”

42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15,
 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15
 oraz 42-10-75, Dom Pogrzebowy, ul.

Żabia 11, (085) 524-911 (całodobowy).
 1018718, Centrum Informacji Turystycznej
 i Kulturalnej im. Ludwika Zamenhofa –

tel./fax 45-46-00.

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne – 991, Po-
 gotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciep-
 łownicze – 993, Pogotowie Drogowe –

954, Pogotowie Telewizyjne – 959, Po-
 gotowie Weterynaryjne – 16-46-47, Straż
 Miejska – 16-45-42, Informacja PKP –

16-34-41, Informacja PKS – 18-55-
 54, Taxi – 16-37-60, Ochrona Środowiska
 – 16-21-69, Telefon Zaufania – 988

(czynny w poniedziałki, środy i
 piątki w godz. 16.30-21.30), Telefon za-
 ufania dla kobiet – 16-45-53, poniedziałek,
 czwartek, godz. 21-24, Informacja

handlowo-usługowa – 957 (czynna 8-
 18), Wojewódzkie Centrum Informacji
 Turystycznej – 16-64-42, 16-47-18 (czy-
 nna codziennie w godz. 9-16, w soboty w

godz. 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne – 66-52-21,
 Pogotowie Gazowe – 66-57-23, Pogoto-
 wie Ciepłownicze – 66-49-13, Pogotowie

Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogo-
 we – 954, Straż Miejska – 66-49-21,
 Informacja PKP – 66-27-63, Taxi – 66-

25-30, 66-23-50, 66-42-40, Biuro Zleceń
 Telefonicznych – 917, Telefon zaufa-
 nia – codziennie oprócz sobót, niedziel

i świąt w godz. 18-6) – 988, 67-49-41,
Policja Ekologiczna – 66-44-10 (w razie
 dużych skażeń), Wojewódzki Inspektorat

Ochrony Środowiska – 66-44-10 (7-
 15), 66-78-01 (całą dobę).

EEK

Pogotowie Energetyczne – 10-84-01,
 Pogotowie Gazowe – 10-21-87, Informa-
 cja PKP – 10-26-30, Informacja PKS –

0-33-52, Taxi – 10-21-01, Straż Miejska
 – 986.

SUPERGRATKA

19.12.1997 r.

Kupon nr 21 i 22

114	278	362	450	545	618	701	863	928
148	262	379	451	533	615	756	883	959

„Karnawałowa Gratka”
już we wtorek

Już od wtorku rozpoczynamy kolejną gratkę. Razem z magazynowym, przed-
 świątecznym wydaniem naszej gazety otrzymacie Państwo bezpłatną kartę
 konkursową ostatniego etapu „Gratki” pod nazwą „Karnawał z Gratką”.

Przez najbliższy miesiąc między jednym balem, a drugim będziemy zakre-
 ślać liczby na trochę innych niż zwykle kartach konkursowych. Diagramów i
 liczb będzie mniej, ale wygranych planujemy tyle samo, a może nawet
 więcej niż w poprzednich etapach gratki.

Wszystkim gratkowiczom życzymy powodzenia i samych szczęśliwych nu-
 merów. Mamy nadzieję, że wreszcie powiedzie się tym czytelnikom, którzy
 jeszcze ani razu nie znaleźli się na naszej liście nagrodzonych, chociaż gra-
 ją systematycznie w każdym etapie.

Trzymamy za nich kciuki!

Dzisiaj proponujemy
GRATKA GOTÓWKI:
 100 złotych
GRATKA NIESPODZIANKA:
 radio przenośne „Thomson”
DUŻA GRATKA: żelazko
 „Major” lub ekspres do
 kawy „Braun”
GRATKA MAŁA:
 do wyboru: dywaniki
 łazienkowe, czapka z
 radiem, kasety wideo,
 lokówka do włosów „Philips”
GRATKA TYGODNIA:
 czternastocalowy telewizor
 kolorowy



Największa gratka

Pan Bogdan Sępniak, pracownik OSM
 w Węgorzewie został ku swojemu zasko-
 czeniu zdobywcą największej gratki „Su-
 pergratki”, czyli 5.000 złotych gotówką.

Pan Bogdan, jak nam powiedział, bierze
 udział w naszych konkursach od lat. Gra,
 bo zawsze ma i czyta „Gazetę Współcze-
 sną”, a karty konkursowe sprawdza przy
 okazji. Choć już 4 osoby z jego firmy wy-
 grały w naszych konkursach, pan Bog-
 dan w wygraną nie wierzył nawet po na-
 szym telefonicznym potwierdzeniu. Dopiero
 gdy przeczytał swoje nazwisko w gazo-
 cie upewnił się, że to nie żarty. Pięć tysię-
 cy gotówką ucieszyło go, chociaż nie
 wie jeszcze, co z nimi zrobi. Na pewno
 wygrana przyda się na święta – to jasne!

Gratulujemy i zapraszamy do kolejnych
 konkursów.

Przypominamy
Jak wygrać w „Gratce”?

Loteria promocyjna „Gratka” składa
 się z 9 etapów. Ośmy etap – „SUPER-
 GRATKA” trwa od 21 listopada do 22
 grudnia 1997 r.

„Gazeta Współczesna” codziennie
 drukuje kupony zawierające liczby do
 zakreślania na kartach konkursowych.

Uczestnik loterii wygrywa nagrodę w
 danym etapie loterii wtedy, gdy:

– zakreśli wszystkie liczby na jednym
 z diagramów na karcie konkursowej;
 – zbierze wszystkie kupony z liczbami

opublikowanymi w „Gazecie Współcze-
 snej” do dnia, w którym padła wygrana
 (dopuszcza się brak trzech kuponów):

– wygraną zgłosi osobiście lub tele-
 fonicznie w Biuro Gry „Gazety Współcze-
 snej” 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok.
 25, tel. (085) 42-32-42 najpóźniej do godz.

16.00 następnego dnia po opublikowaniu
 ostatniej liczby zakreślonej w jednym
 diagramie (z wyjątkiem sobót i niedziel).
 Wygrane z piątki można zgłaszać do
 poniedziałku do godz. 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru
 wygranej w danym etapie gry jest zgłosze-
 nie się do „Gazety Współczesnej” w
 ciągu dwóch tygodni od dnia zgłosze-
 nia wygranej z kartą, na którą padła
 wygrana oraz kompletem wymaganych
 kuponów.

Karta, na którą padła wygrana, zostanie
 wymieniona na nową, a komplet wyma-
 ganych kuponów będzie zastąpiony
 kuponem zbiorczym z liczbami publi-
 kowanymi w gazecie tak, aby czytel-
 nik, który odebrał nagrodę, mógł kon-
 tinuować grę w danym etapie.



MARK - BUD Sp. z o.o.
ul. Młynowa 21, Białystok
tel. / 085/ 426 611

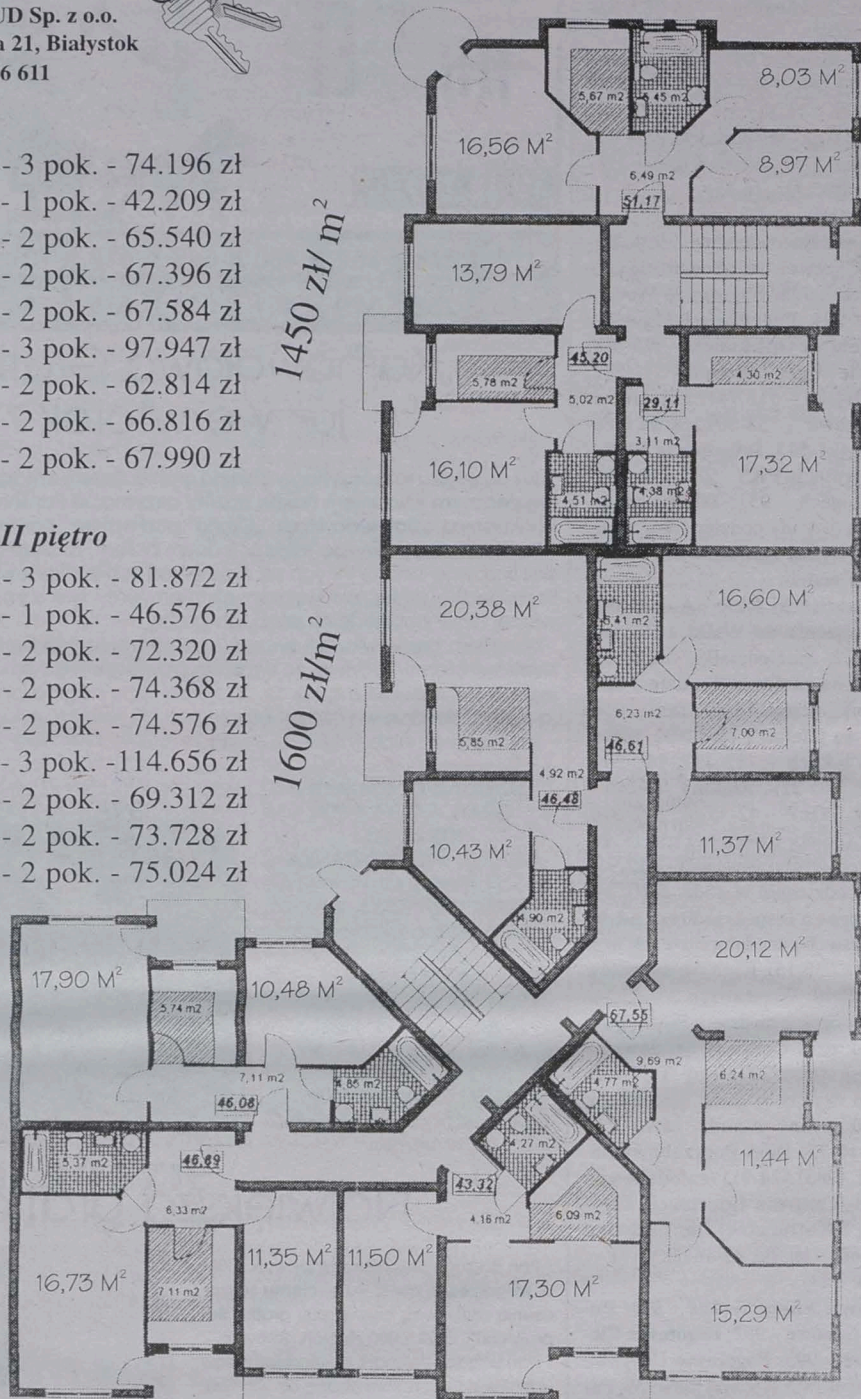
Parter

51,17 m² - 3 pok. - 74.196 zł
29,11 m² - 1 pok. - 42.209 zł
45,20 m² - 2 pok. - 65.540 zł
46,48 m² - 2 pok. - 67.396 zł
46,61 m² - 2 pok. - 67.584 zł
67,55 m² - 3 pok. - 97.947 zł
43,32 m² - 2 pok. - 62.814 zł
46,08 m² - 2 pok. - 66.816 zł
46,89 m² - 2 pok. - 67.990 zł

I piętro i II piętro

51,17 m² - 3 pok. - 81.872 zł
29,11 m² - 1 pok. - 46.576 zł
45,20 m² - 2 pok. - 72.320 zł
46,48 m² - 2 pok. - 74.368 zł
46,61 m² - 2 pok. - 74.576 zł
71,66 m² - 3 pok. - 114.656 zł
43,32 m² - 2 pok. - 69.312 zł
46,08 m² - 2 pok. - 73.728 zł
46,89 m² - 2 pok. - 75.024 zł

**NOWE LOKALE
W ZESPOLE MIESZKANIOWYM
PRZY ULICY KRĘTEJ**



SUPER OKAZJA! Nabywcy mieszkań biorą udział w losowaniu SKODY FELICJI!

Zarząd Miasta Hajnówka, ul. A. Zina 1, fax 22-94

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie projektu budowlanego wraz z przepompownią od nowo wybudowanej oczyszczalni ścieków w kierunku Spółdzielni Inwalidów oraz ulicy Kołodzieja z koszt. inwestorskim.

- Pożądany termin opracowania 20 lutego 1998 r.
- Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium 1000 zł do dnia 9.01.1998 r. godz. 10.00 w kasie Urzędu Miejskiego w Hajnówce.
- Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Referacie Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego, pok. 4.
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w sekretariacie Urzędu, pok. 56. Koperta powinna być oznaczona "Oferta - Projekt Kanalizacji Sanitarnej".
- Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Andrzej Nikiciuk, tel. (0-682)28-75.
- Termin składania ofert upływa dnia 9.01.1998 r. godz. 10.00, otwarcie ofert 9.01.1998 r. godz. 12.00.

(1008029)

AUTOSALON EUCAR

Regionalny Dealer Samochodów Dostawczych **DAEWOO**

Lublin II, Polonez Truck, Citroën C-15, Avia, Convoy LDV
Niespodzianka przy zakupie samochodu za 600 zł
Atrakcyjny pakiet ubezpieczeń - AC tylko za 2,5% wartości



specjalistyczne zabudowy: izoterma, chłodnia, furgon, towos, mikrobus
Wielki konkurs dla nabywców Lublina II. Do wygrania - Daewoo Lanos

Elk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 10 81 11, Suwałki, ul. Pułaskiego 71, tel. (087) 65 61 40, Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12 a, tel. (087) 28 55 44

TERAZ
DEKOR

G
L
A
Z
U
R
A



**ŚWIATOWA
JAKOŚĆ**

**NAJLEPSZY
WYBÓR**

**FACHOWA
OBSŁUGA**

*Architekt doradza
bezpłatnie

DEKOR
ul. Nowowarszawska 128
tel. 414-479

1007440

STOLARKA
WOŁOMIN S.A.

**OKNA
DRZWI**

Autoryzowany dealer
JADOM Sp. z o.o.

Białystok, Szosa Pn.-Obwod.
(wjazd od ul. Traugutta)
tel./fax 539-439 (9.00-18.00)

Dom Polski - Two
CENTRUM STOL
BUDOWLAN

**OKNA
i DRZWI**

• drewniane, z PCV, aluminium
• ponad 600 wzorów

Dom Polski Sp. z o.o.
15-661 BIAŁYSTOK, Szosa Pn.-Obwod.
tel./fax 54-04-04, tel. 54-

Gminna Spółdzielnia "SCH" dminach ogłasza przetarg na sprzedaż samochodów

Robur - Izoterma 3 t + części ne, rok prod. 1989.

Cena wywoławcza 7.500 zł - Przetarg odbędzie się 30.12.1997 r. o godz. 10.00 licy GS.

Przystępujący do przetargu wpłacić wadium w wys. 918 min przed przetargiem.

Zastrzega się prawo umi przetargu bez podania przy

AGF AGF UBEZPIECZ Białystok, Białystok tel./fax 523 394

AUTA OC (AC, NW ważn

■ 10% rabatu - auta fabryczne

■ W pakiecie (z AC, NW)

- zielona karta bezpłatnie

- dodatkowy rabat 20% - p

posiadaczom aut z min. 40%

za bezszkodowość

■ Honorujemy nabyte zniżki

TOR SA

oferuje

LUBLIN

Ceny fabryczne

Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070, fax 510-972



DAEWOO
MOTOR POLSKA
Autoryzowany

tel. 446-355
INWESTOR
LEA

**DO KOŃCA STYCZNIA
1998 R. PROWADZI
SPRZEDAŻ WYROBÓW
CERAMICZNYCH
NA ATRAKCYJNYCH
WARUNKACH**

**Bonifikata do 10%
INFORMACJE:**

Dyrekcja: tel./fax 0835-5099
Dział Zbytu: tel. 0835 5099, tel. 0835-14 w. 18
Punkt Sprzedaży: Nowosiółki, tel. 191-163

Odbiór codziennie włącznie z wolnymi sobotami

CE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ

LEWKOWO



AUGUSTÓW

"DELTA" SKLEP AGD i RTV
ul. Wojska Polskiego 47, tel. 643 37 10

BIAŁYSTOK

CENTRUM ELEKTRONIKI
AGD i RTV DOMATOR S.C.
ul. Upalna 3, tel./fax 61 39 49

ELK

TEL - SKLEP AGD i RTV
ul. Wojska Polskiego 11, tel. 10 29 96

ELK

"RTV ELEKTRONIKA"
ul. Wojska Polskiego 33 B, tel. 10 60 05

GIŻYCKO

D.H. "SAGA"
ul. Dąbrowskiego 1, tel. 28 13 46

GOLDAP

"FIGARO" - AGD i RTV
ul. Krzywa 7, tel. 15 16 85

GOLDAP

"OLEK" S.C. - AGD i RTV
ul. Wycieczna 16, tel. 15 27 21, fax 15 10 10

GRAJEWÓ

PHU "SASS" S.C.
Przet AGD i dystrybucja gazu
Os. Południe 47, tel. 72 28 76

OLECKO

"ZENIT" SKLEP AGD i RTV
Plac Wolności 26, tel. 0-116 26 04



Co łączy nową, supernowoczesną gamę kuchenek mikrofalowych Whirlpool - TALENT ze zwykłym piekarnikiem? To nasz ukłon w stronę sprawdzonych, tradycyjnych rozwiązań - drzwi kuchenek TALENT uchylają się do dołu. Dzięki temu umożliwiają swobodny dostęp do wnętrza i mogą funkcjonować jako poręczna półka (o udźwigu do 20 kg!). Reszta „talentów” to już zaawansowana technologia: system emisji fal 3 D, gwarantujący równomierne rozchodzenie się mikrofal, unikalna funkcja Crisp (opiekanie „na chrupko”), błyskawicznie nagrzewający się, 950-watowy kwarcowy grill oraz funkcja Jet, umożliwiająca natychmiastowe uzyskanie pełnej mocy do szybkiego podgrzania potrawy. Gama Whirlpool TALENT to modele: MT 263 (z termoobiegiem), MT 245 („Szósty zmysł”), MT 243i MT 232.

MIKROFALE W PIEKARNIKU?



Sukces

10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

tel. (0-89) 534 70 11, tel./fax (0-89) 526 06 81

Oddział Giżycko: ul. Dąbrowskiego 1, tel./fax (0-87) 28 30 14

Oddział Grajewo: ul. Piłsudskiego 33, tel./fax (0-86) 72 35 19

FIMOT

Lublin - 3,5 tony, Lublin - 2,9 tony, Avia, Convoy LDV,
Polonez Caro Truck, nowość Polonez Roy ze wspomaganie, Citroen C-15
NIESPODZIANKA !! Możliwość wygrania w konkursie samochodu LANOS



zabudowy: kontenery, izotermi, furgony, chłodnie, mikrobus.

Kredyt firm: BDK, Daewoo, EFL,
Pomorskie Towarzystwo Leasingowe

Autoryzowany Dealer Daewoo
Samochodów Ciężarowych i Dostawczych



1007863b

Elk, Słowackiego 11, tel./fax (087) 103 103
Suwałki, ul. W. Polskiego 2, tel. 66-32-63 (obok hotelu Hańcza)
profesjonalny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

DAEWOO - FSO TRUCKI

wersji
C-15
AUTO

bezpieczeniowy PZU
OC gratis
za zabudów
Kawatarska 14, ☎ 520734
LEASING FABRYCZNY
DAEWOO LEASING
422-466 w. 355, 378
Białystok, ul. Składowa 10

SKODA DEALER FIMOT

Punkt zleceń i informacji: Suwałki, ul. W. Polskiego 2, tel./fax 087 66 32 63



OCTAVIA 1.6 MPI, 1.9 TD FELICIA 1.3 Mpi, 1.6 MPI PICK-UP 1.3 Mpi, 1.9 D
FELICIA LXI od 25900 zł odbiór natychmiastowy!!

Od 16 XII. 97 dni otwartych drzwi OCTAVII
Od 24 XII. 97 NIESPODZIANKA od 500 zł **Zapraszamy!**

Na miejscu ubezpiecze-
nie 3,6%, kredyt leasing!

FELICIA COMBI
również w leasingu!!

HURTOWNIA
glazury, armatury
i ceramiki łazienkowej

WANNY STAŁOWE KALDEWEI
gr. 2.3 mm - cena 173 zł

ul. Radzimińska 14
tel./fax (085) 514 337, 512 703
zaprasza
pon.-pt. 8.00 - 16.00

VICTORIA LEASING

Umowy niepodważalne
przez Urząd Skarbowy

Oferujemy: samochody, sprzęt komputerowy,
maszyny, urządzenia, wyposażenie biur i sklepów
Atrakcyjne prezenty !!!
Najtańszy leasing. Sprawdź!!!

Zapraszamy do współpracy!!!

BIAŁYSTOK, UL. ŚW. ROCHA 11/1 (V piętro)
lok. 508, tel./fax (085) 445 085
tel. 420 001 do 5 wew. 327.



Od 18.10. - 31.12.1997r.

oferujemy Państwu pilarki

STIHL 023, 025, 026, 029

z dodatkowym bezpłatnym wyposażeniem:

- zapasowym łańcuchem tnącym
- przewodnikiem z pilnikiem

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Sady k. Poznania, ul. Poznańska 16
Sprzedaz prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Augustów - Wierzbowa 11; **Białystok** - Kawalerska (Targowica paw. 1); **Bielsk Podl.** - Kolejowa 13 A; **Brańsk** - Kościuszki 2A, tel. 375 635; **Ciechanów** - Dworska; **Czyżew** - Mazowiecka WDH; **Elk** - ul. Wojska Polskiego 28 (Rolnik), tel. 090 512 958; **Giżycko** - Armii Krajowej 6a, tel. 28 13 35; **Goldap** - Wileńska 2A; **Grajewo** - Piłsudskiego 10A; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 28-86; **Kolno** - Konstytucji 3 Maja 58, tel. 232 629; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Pisz** - Czarnieckiego 2; **Rudka** - 3-go Maja; **Sejny** - 22 Lipca 15, tel. 167 123; **Siemiatycze** - Pl. Wyzwolenia 40; tel. 556-341, Wysoka 45A; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666-266; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

-Spokojnych, pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia

oraz szczęśliwego Nowego Roku 1998

serdecznie życzymy

swoim Klientom i Współpracownikom



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE S.A.
Inspektorat w Suwałkach

SZWEDZKA BLACHA

DACHÓWKOWA

24,00 zł/m² cena netto

TRAPEZOWA

18,50 zł/m² cena netto

SIDING, RYNNY PCV

MATERIAŁY BUDOWLANE

Cegła klinkierowa 1,00 zł/szt.

JAZ-BUD Hetmańska 40
tel.: 510-201
tel./fax 515-878

RIGIPS SUCHY TYNK

Akcesoria

NISKIE CENY

UPUSTY 15% - 20%

1007674g

HAEBUD
Białystok, ul. J. Pawła II 39
(dawna Zwycięstwa)
tel./fax 516-811
tel. 060 72 39 60
godz. 7-16, sob. 8-14

ELMAR, ul. Wiewiórcza 66,
Białystok, tel./fax 416-480

SUCHY TYNK Akcesoria, gipsy

RABATY DO 20%

SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH
I SUFITÓW PODWIESZANYCH

NIDA GIPS **THERMATEX**

Zapewniamy transport

URSA wełna szklana

Białystok, ul. Radzyńska 14
tel. 514 337

Płyta O.S.B.

dla budownictwa szkieletowego
Produkt Polski

Białystok, ul. Radzyńska 14
tel. 514 337

SOLO
1948
1998
50
Solo

KUPUJ TANIEJ!
CENY JUBILEUSZOWE DO 31 XII 97

solo



UNIWERSALNE PILARKI SPALINOWE

SOLO 639 i 645

**50 zł TANIEJ na
50-lecie solo**

OFERUJEMY RÓWNIEŻ SPRZĘT OGRODNICZO-LEŚNY
DLA PROFESJONALISTÓW I AMATORÓW
ZAPRASZAMY!

'EXTECH' KRAKÓW, UL. SOSNOWIECKA 91 TEL. (012) 636 60 66

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

• P.H.U. SOLO Białystok, Al. Jana Pawła II 47, tel. (085) 52-34-52 • PIL-ART
Rudka ul. Woja 3/1, tel. (085) 39-40-99 • P.H.U. JONSERED Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 33, tel. (085) 30-96-94 • Sklep Ogrodniczy ABC Augustów ul.
Nowomiejska 3A, tel. (087) 643-21-55 • Hurtownia Ogrodnicza OGRODOM
Łomża ul. Nowogrodzka 38A, tel. (086) 16-39-66

FarmFood S.A.
Oddział w Czyżewie

ZATRUDNI MEŻCZYZN:

Inżynierów technologii żywności.
Najchętniej o specjalizacji przetwórstwo mięsa.

Szczegółowych informacji udziela
dział kadr, tel. 086 755 406 wew. 217



CENTRUM DAEWOO

AUTOSALON EUCAR
Autoryzowany Dealer

*Kupując samochód
przed Świątami otrzymasz
atrakcyjny prezent od Mikołaja*

Osobowe: Polonez Caro, Atu, Daewoo Espero,
Nexia, Tico oraz Leganza, Nubira i Lanos.
Dostawcze: Polonez Truck - wszystkie typy
Citroen C-15, Lublin II, Avia, LDV - Convoy



Przy zakupie Poloneza, Tico bądź
Espero możesz zaoszczędzić
nawet kilka tysięcy złotych
(szczegóły w salonach, liczba
samochodów ograniczona)

Rewelacyjna gwarancja na samochody DAEWOO
Tico: 2 lata, bez limitu km, nadwozie - 3 lata
Nexia, Espero, Lanos, Nubira i Leganza: 3 lata lub 100.000 km
nadwozie 6 lat

Karta Stałego Klienta - rabat na
usługach serwisowych

SALONY - SERWIS - SKLEPY

Elk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 10 81 11,
Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12 a, tel. (087) 28 55 44,
Suwałki, ul. Pułaskiego 71, tel. (087) 65 61 40

POLMOZBYT

Białystok

OFERUJE

samochody używane
po atrakcyjnych cenach

1. Polonez 1.6 GLI '96 15.900 zł antracyt
2. Polonez 1.6 GLI '96 15.200 zł srebrny met.
3. Polonez 1.5 GLE '93 9.200 zł niebieski.
4. Nexia 1.5 GTX '96 33.500 zł zielony met.
5. Fiat 126el '96 9.400 zł niebieski

oraz

**fabrycznie nowy
CITROËN AX 26.500 zł biały**
(pełna gwarancja)



DAEWOO SĄ POWODY DO DUMY

ul. Zwycięstwa 10

☎ 512-601

WIELKI KONKURS

TICO do wygrania

SAMOCHODOWY SALON

TECAR

dealer Daewoo

DAEWOO



KUPON

Polsce montowany jest samochód LANOS?

samochody DAEWOO sprzedaje salon TECAR? (wymień 4 modele)

imię

nazwisko

adres

telefon

uczestnik w konkursie, należy odpowiedzieć na pytania
zadane w salonie TECAR albo przesłać pocztą
uczestnik w losowaniu samochodu, należy zakupić w salonie TECAR
model samochodu osobowego w dniach od 17.12.97 do 31.03.98 r.
i odebrać się w siedzibie firmy w dniu 6.04.1998 r.

TECAR

sp. z o.o.

tel. (085) 549 946

549 947, 549 948

tel./fax (085) 539 072

Prezent pod choinkę



przy zakupie otrzymasz atrakcyjny

gwiazdkowy

z natychmiastowym odbiorem

Opel Corsa, Astra i Vectra.

Tylko do 31 grudnia Astra Classic w cenie niższej nawet o 3000 zł

ZAPRASZAMY

Autoryzowany dealer KWIATKOWSKI Sp. z o.o.
UL. KILIŃSKIEGO 5, ELK
TEL. (087) 102-102

główna samochodów

POD JEDNYM DACHEM

MEBLE
WYKŁADZINYNA TERENIE MIASTA
TRANSPORT GRATISEKSPRESOWE
OBREBIANIES.C.
Białystok, ul. Wyszyńskiego 21
20-550PRZEDSIĘBIORSTWO
CERAMIKI BUDOWLANEJ
LEWKOWO

WYSTYCZNA 1998 R. PROWADZI SPRZEDAŻ WYROBÓW CERAMICZNYCH

WYKONAWCZYCH

W WARUNKACH

zniżką do 10%

CENY:

tel. 685 62 99

tel. 685 62 99, tel. 685 60 00

Białystok, Nowosiółki, tel. 191 163

włącznie z wolnymi sobotami



InPol

Daewoo dla Ciebie

10000

20000

30000

ZA DARMO

TICO

NEXIA

Lanos

Pytaj o promocję!



Białystok, Szosa Płn.-Obwodowa 38

tel. 539 303, 538 200

* km, szczegóły na miejscu 1008008

DAEWOO

www.sitech.pl/witryny/inpol/

KONTYNGENT

98

Citröen.

POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

NOWY CITROËN

Xsara



LEPSZA CENA

do 31 grudnia o 1000 zł

taniej

Korzystny pakiet ubezpieczeniowy

AC, OC i NW

Autoalarm - gratis!

SALON CITROËNA

MOTOBYT

Białystok, ul. Poleska 61

tel. 524 114

* oferta dotyczy modelu 1.4 iX w wersji 5-drzwiowej

ASTRA CLASSIC

3 RATY
BEZ
SPŁATY

Grudniowa promocja Astry Classic, szczegóły w naszym salonie.

OPEL BANK

OPEL

ZAPRASZAMY

"Kwiatkowski" Sp. o.o.

Elk, ul. Kilińskiego 5

tel. 102-102

1007662

OFERTA SPECJALNA

KOMPUTER z procesorem IBM M2/166 (166MMX)

16 MB RAM, HDD 1700 MB, karta muzyczna,

SVGA S3 TrioV2 1MB EDO,

monitor kolorowy 14" LRN Hyundai

cena brutto: 2890,00 PLN

CD ROM x16 GRATIS - ważne tylko do końca 31.12.97



POLBIT SKC

ul. Mieszka I 14/26, 15-054 Białystok

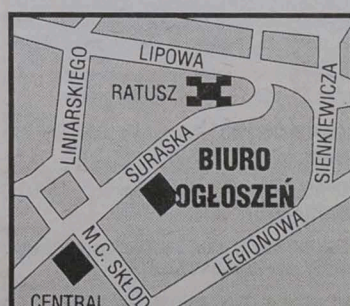
Tel./fax (085) 327-167, 320-392, 327-926

internet: www.polbit.com.pl

e-mail: polbiuro@polbit.com.pl

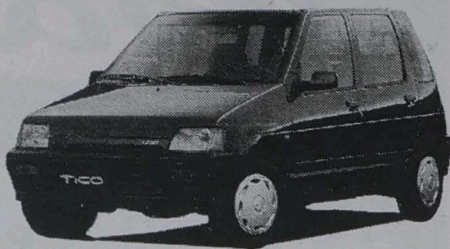
OFERUJEMY:
WYKONYWANIE KONSTRUKCJI
NA POTRZEBY BUDOWNICTWA
JEDNORODZINNEGO

- tarcicę iglastą ● deski podłogowe
- szalówkę ● boazerie
- łaty wszelkiego typu
- skup dłużyc iglastych (sosna, świerk)
- skup papierówki

Posiadamy własny transport
poniedziałek - piątek od 7.00 do 15.00,
sobota od 8.00 do 13.0016-030 SUPRAŚL
ul. BIAŁOSTOCKA 13
tel. 183-070, 183-290
fax 183-355Nasze biuro ogłoszeń
Białystok, ul. Suraska 1
tel./fax 42-51-16

**POLONEZ
ESPERO
NEXIA
TICO
LANOS**

TICO - OC, AC - GRATIS!!! BONIFIKATA 1500 ZŁ



NUBIRA POLONEZ – BONIFIKATA 2000 ZŁ • ESPERO – BONIFIKATA 1000 ZŁ + AC i OC GRATIS!
LEGANZA TAXI - RABAT!! PN CARO PLUS - 6% + OC GRATIS, PN ATU PLUS - 8% OC GRATIS

KARTA STAŁEGO KLIENTA ASO

* Sprzedaż samochodów za gotówkę i na dogodne raty
* Obsługa kredytowa na miejscu - w Autosalonie

UWAGA!

W trakcie załatwiania zakupu AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI (Elk, ul. Bema 2) zamontuje: blokadę
skrzyni biegów, wybrany autoalarm i szyberdach
a w przyszłości zapewni serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Elk, ul. Wojska Polskiego 59, tel. (087) 10-31-52

Elk, ul. Bema 2, tel. (087) 10-52-41

Augustów "Turmot", ul. Mazurska 4, tel. 643-

Grajewo "Polmozyt", ul. Piłsudskiego 33A, tel. (086) 72-

Kolno "Autotech", ul. Wojska Polskiego 46, tel. (086) 78-

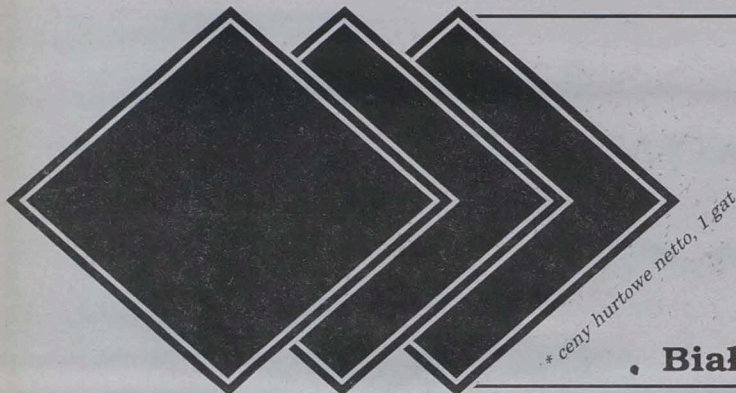
ZAPRASZA



DAEWOO - FSO

CENTRUM HANDLOWE

ZEM



22 zł*
**GRESY
GLAZURA**
Centrum Ceramiki
CERIM

, Białystok, ul. Kolejowa 12, tel. 513-652



**PRZEDSTAWICIEL
"CONSI"**

Białystok, ul. Elewalska 23
tel./fax 510 235

PRACA

☐ **ZATRUDNIĘ**

AGENCJE Reklamy poszukują osób w różnym wieku do reklam. 200-1000 zł dzień. Tel. 070071590, 3.70 zł/minuta.

DAM pracę 070071203, (3,70 min).

Złecę na stałe transport 12 osób dwa razy dziennie siedem dni w tygodniu na trasie Suwałki-Augustów

**tel. kom.
0602 340 664**

DLA rzetelnych prac chłupniczych, różne oferty z powierzonym materiałem, zarobki powyżej 3.000 zł. Dołącz znaczek za 5.50. DOM-TEX, box 7, 73-234 Łasko.

KSIĘGOWEJ do sporządzenia bilansu w Spółce z o.o. poszukuję. Suwałki, (0-87)66-57-24.

MŁODA dziewczyna jako pomoc domowa w Norwegii, może być ułomna. Adres: Hanna Szymanowska PB. 71, 3620-Flesberg, Norway.

PANIE zatrudnię. Wysokie zarobki, mieszkanie. Koszalin, (0-94) 40-58-99, 45-39-78.

REGIONALNEGO przedstawiciela handlowego z doświadczeniem, samochodem, telefonem. Pisemne oferty ze zdjęciem: "LITE", 60-703 Poznań, ul. Gąsiorowskich 3.

SKŁADANIE naszyjników (8 zł - sztuka). Dołączyć znaczek 5,50. "018 ADSUR", 67-203 Głogów, Oriona 23.

WYSOKODOCHODOWA, prosta praca chłupnicza - zbyt, zaopatrzenie, umowa. Informacja - znaczek 3,70. "GUDI". 66-413 Gorzów 15, skr. 906.

ZATRUDNIMY kurierów do dystrybucji bezpłatnych katalogów. Suwałki, Białystok, Łomża i teren województwa. Wymagany samochód, (0-63)424-574.

ZLECENIA podpisane umową w Polsce - chałupnictwo - klejenie, malowanie, składanie zabawek, lutowanie elektroniki, szycie podszewek, itp. - zlecający zagranicą. Zaopatrzenie (bez kaucji). Pełna informacja. Dołączyć znaczek 5,50. "35 ADSUR", 67-203 Głogów 5.

☐ **SZUKAM PRACY**

KIEROWCA BCE, operator dźwigu. (0-87)65-08-57.

NIERUCHOMOŚCI

☐ **AGENCJE**

"(0-85)42-17-56" "AGENCJA WSCHODNIA", Sułaska 1. Mieszkania, działki, lokale, domy.

"DOMINIUM" - Nieruchomości - Kupno - Sprzedaż - Wynajem, Lipowa 4, 435-185, 416-842.

GRAJEWÓ, "Univers", Nieruchomości, (0-86)72-26-23, (0-90)512-993.

"LOCUM" - kupno, sprzedaż, wynajem. Suwałki (0-87)66-35-12. Olecko (0-116)20-73.

ŁAPY i okolice. (0-85)15-59-20.

NIERUCHOMOŚCI, Bielsk Podlaski, Godun Lucyna, (0-85)30-39-28.

"PANORAMA" Zambrów. Nieruchomości. (086)71-85-72.

SUWAŁKI "Transakcja", (0-87)66-56-14.

(0-85)42-21-94 "HOME-SERVICE", domy, mieszkania - kupno - sprzedaż - wynajem, Lipowa 19/21. Powstańców 1, (0-85)618-053.

☐ **KUPIĘ**

DZIAŁKĘ budowlaną, Białystok - bliskie okolice. (0-85)633-880.

DZIAŁKĘ budowlaną w Białymstoku. (0-85)752-347.

SIEDLIŚKO nad jeziorem z możliwością dożywocia. (0-22)774-36-52.

☐ **SPRZEDAM**

54 mkw., Grajewo, Południe. (0-87)641-87-29.

60-MKW., I-piętro, Bielsk Podlaski, (0-85)30-33-38.

AD DRĄGOWSKI, (0-85)520-981 sprzedaje mieszkania w Białymstoku: -Białostoczek, 60 mkw. /72.000 zł, -Sienkiewicza, 72 mkw. /72.000 zł, -Poleska, 48 mkw. /57.600 zł.

ATRAKCYJNE czteropokojowe, 72,4 mkw. -Powstańców, 0602/347-114.

DOM, plac, budynek gospodarczy -Hajnowka, (0-85)192-687.

DOM, stan surowy, Grajewo, (0-87)72-40-78.

DOM 150 mkw. na działce 600 mkw., stan surowy, Starosielce, cena: 140.000,-. 602-742-161.

DOM piętrowy i parterowy. Suwałki, Bakalarzewska 34.

DOM piętrowy pilnie dwa budynki gospodarcze, działka 10 arów, sad, Prostki, 178.

DOM w centrum Knyszyna, (0-85)167-446.

DOM w zabudowie szeregowej, pow. 300 mkw., dwa garaże, sauna. Parter na działalność usługową lub rekreacyjną. Mieszkanie, piętro, poddasze. Olecko, (0-116)42-88.

DWA ha ziemi w Jezioru, z możliwością budowy. Wiadomość: Czarnocin 22, gmina Piątka.

DZIAŁKĘ budowlaną, Bielsk Podlaski. (0-85)30-87-16.

DZIAŁKĘ budowlaną, Olecko, (0-116)23-20.

DZIAŁKĘ budowlaną, Sokółka, (0-85)11-51-85.

DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży, (086)198-198.

DZIAŁKĘ leśną 2 ha nad Pisz, (086)17-57-52, po 18.00.

DZIAŁKĘ rekreacyjną koło Bakalarzowa. (0-87)67-66-70.

DZIAŁKI budowlano- usługowe, atrakcyjne, pełne uzbrojenie, nad jeziorem w Olecku. (0-87)66-23-18 po 18.00.

GOŁDAP, M-4, (0-87)15-11-56.

GOSPODARSTWO rolne 20 ha z budynkami koło Stawisk, (0-87)619-66-93.

KUPNO -Sprzedaż -Nieruchomości, "OMEGA", (0-85)635-657.

LEGIONOWA, 59 mkw, 3-pokoje, I piętro, telefon, parking. (0-85)44-59-87. (do 16).

M-3, 48 mkw. -Bielsk Podlaski, (0-85)33-15-11.

M-3, 49 mkw. Suwałki, (0-602)71-76-83.

M-4, Wiejska. (0-85)42-44-43 (16.00 -19.00).

MIESZKANIE 35 mkw. Suwałki, (0-87)67-30-97.

MIESZKANIE 35 mkw. Suwałki, (0-87)67-22-92.

MIESZKANIE (40 mkw.) Suwałki, (0-87)65-58-52.

MIESZKANIE 50 mkw., centrum Siemiatycz. (0-85)55-22-25.

MIESZKANIE 50 mkw. w Giżycku. (0-87)28-41-68.

MIESZKANIE 54 mkw. w Pisz, (0-22) 758-79-85 po 20.00.

MIESZKANIE (59,6 mkw.) do remontu, z garażem -centrum Suwałki, (0-59)43-78-93 po 20.00.

MIESZKANIE 59 mkw., centrum, cegła, (0-85)45-10-43.

NOWE mieszkania -Bema, Sobieskiego, ulga podatkowa, "BIS", (0-85)44-50-82, 42-86-42.

OKAZJA! M-4 w Krynkach, 31.000 zł. (0-85)445-433, 538-835.

PILNIE dwa domy, Grajewo, Wyzwolenia, Elcka, (0-86)72-65-06.

"PRMID BUDOMOST" w Białymstoku z s. Zaścianki sprzedaje działkę o powierzchni 2938 mkw., zabudowaną magazynem (pow. użytkowa 258 mkw.), w Wysockim Mazowieckim przy ul. 1 Maja.

Informacja (0-85)418-077, 418-288.

SAJZY, k. Elku, działki budowlane nad jeziorem Łasmydy (ulga podatkowa), tania. (0-85)75-58-59.

SOKÓŁKA, działki budowlane, ul. Witosa. (0-85)11-23-49.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa w Filipowie sprzedaje mieszkanie kat. M-2 (35,4 mkw) - 3 izby, cena 30.267 zł.

SPRZEDAM lokal handlowy w zabudowie szeregowej: Łomża, ul. Ks. Janusza, (086)186-534.

SPRZEDAM (zamienię) dom w budowie, ciekawa architektura, działka 1536 mkw., (0-85)538-835 po 20.00.

WASILKÓW ostatnie nowe mieszkania, ulga podatkowa, "BIS", (0-85)44-50-82, 42-86-42.

ZAMINIĘ

83 mkw. -kwatunkowe -możliwość prowadzenia działalności, na dwa lub inne oferty, (0-85)325-329.

M-4 zamienię na mniejsze własność. (0-87)66-71-63.

WYNAJMĘ

DO wynajęcia dom, (0-85)517-48-67.

LOKAL -centrum Elku, 46 mkw., 67.

LOKAL 33 mkw. w centrum Białego Krzyżka 12. (0-85)30-30-73 po 18.00.

LOKAL 50 mkw. -centrum Elku, 87.

LOKAL do wynajęcia 100 mkw. przy 24 w Zambrowie. (0-86) 71-21-33.

LOKALE do wynajęcia (na działalność gospodarczą lub za, Piłsudskiego 4, 18-00-52).

LOKALE do wynajęcia: 1) 100 mkw. na biuro, 2) 13 piętrowy lekarski, biura: Łomża, 1E, (086)160-472 po 17.00, godz. 8-17.

LOKALE o łącznej pow. 198 mkw. Suwałki, Kościuszki 93, (0-87)66-57-24.

WYNAJMĘ powierzchnię handlową w supermarkecie: centrum Łomży, 18-00-52.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

*PROJEKTY architektoniczne: domy, trza. (085)638-633, wieczorem 18-00-52.

ANTYWEŁAMANIOWE "Gerda Star", ZALUSKI 511-994, Dąbrowskiego 24, 18-00-52.

AUGUSTÓW, cyklowanie. (0-87)66-57-24.

FIRMA Remontowo Budowlana, 33, godz. 18.00-21.00. Wykonujemy budynki, pokrycia ceramiczne, kamienne, posadzki, ściany marmurowe, kolumny, balustrady, kolumny na zamówienie.

LASTICO, glazura, szpachlowanie, monty- solidnie. Suwałki, 90-87-66-57-24.

MARMUROWE parapety, schody, ławy, ławy. Zbrzeźnica, (0-86)712-99-99.

MATERIAŁY budowlane. 437-133.

PCV, aluminium -okna, drzwi, zabudowy balkonów, 72-99-99.

Dąbrowskiego 24, 18-00-52.

VW passat 2.0l, (1995), przebieg 23000. ☎(0-85)615-540. 1029821

VW vento, 1.9D, (1994), ☎(0-87)644-73-68. 1029442

WARTBURG 1.3, (1990). ☎(0-86)70-20-06. 1029466

ŻUKA, (1974), izoterma, stan dobry, ☎(0-85)16-23-51. 1029890

ŽUK A11 B, (1985), Danowo 8, gm. Szczuczyn. 1029552

ŽUK izoterma po kapitalnym remoncie, 9.000 zł. ☎(0-85)510-837. 1029695

☐ **NAPRAWY**

DACIA, fiat 126p -Naprawy, ☎(0-85)762-542. 1029741

☐ **AUTOALARMY**

"**ALAR**" -systemy alarmowe, telewizja przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, blokadym radiomontaż, zestawy głośnomówiące GSM. ☎416-461. 1029625

☐ **INNE**

AUTOCZĘŚCI używane, zachodnie. Sowińska 14. ☎(085)437-772.	1026105
--	---------

SKUP -Sprzedaż części: kamaz, star, jelicz, tatra. ☎(0-85)75-11-17. 1029717

BIZNES

"(0-85)325-681": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawa 40. 1022870

BIURO: księgowość, podatki, ☎(0-85)426-618.	1027977
---	---------

LOMBARD, Żabia 18/1, ☎(0-85)445-212, także w niedziele. 1027725

SOLARIA -konkurencyjne ceny! ☎(0-85)532-057. 1028006

SPRZEDAM wytwórnię brykietu z trocin. ☎(0-87)28-36-52 do 15.00. 1029223

WINIARNIA przyjmie udziałowców: 18-400 Łomża. ☎180-682. 103146

WYCENY NIERUCHOMOŚCI. Rzeczoznawca z uprawnieniami. Pisz, ☎(0-87)23-29-62. 1026002

UBEZPIECZENIA

"(0-85)325-681 TUK". Ubezpieczenia, Warszawa 40. 102287

AGF, Białywny 6. Tel/fax.(0-85)523-394, ☎(0-85)320-704. 102943

NAUKA

EGZAMINY -prawo, historia. ☎42-72-52. 101940

KOREPETYCJE historia, WOS -tanio. ☎(0-85)536-605. 102992

KURS kierowców. ☎(0-85)615-012. 102877

KURSY komputerowe indywidualne. ☎(0-85)516-395 (wieczorem). 102748

LO -eksternistycznie, zapisy, ☎(0-85)328-944. 102078

MATEMATYKA, ☎(0-85)422-795. 102955

POLSKI, rosyjski. ☎(0-85)520-445. 102046

PROFESJONALNE Kursy Komputerowe - T-MATIC Grupa Computer Plus, ☎44-21-51



Ilość publikacji

x 2 zł
 x 3 zł

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

podpis:

MOTO

m
y
rmy

MONIALNE

IE

ETA

ZAKUPY

☐ hurtownie

☐ sklepy

☐ producenti

ROLNICTWO

☐ kupię

☐ sprzedam

RÓŻNE

☐ kupię

☐ sprzedam

☐ inne

WARTOŚCIOWE pomoce naukowe dla dzieci przedszkolnych i wczesnoszkolnych: Łomża, ☎160-270.

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na semestr wiosenny, 1998/99 w zawodzie technik ekonomista, ☎(0-85)76-18-62.

TURYSTYKA

BRUKSELA - wyjazd 20 grudnia, ☎(0-85)167-204.

BRUKSELA: wtorek, środa, ☎(0-85)167-204.

HOLANDIA, Belgia, ☎(0-85)11-42-08.

USA - wyjazdy, ☎(0-89)527-30-07.

ZIMOWISKO, tanio, blisko, atrakcyjnie, ☎(0-85)441-901.

☎(0-85)633-500, ☎610-624 Belgia - poniedziałki.

ZAKUPY

SKLEPY

***WYPOSAŻENIE** sklepów i aptek. Elbo s.c. Białystok, ul. Siedleckiego 15 (od Wasilkowskiej), ☎(085)538-633.

MASZYNY SZWALNICZE
SINGER,
JUKI, HUSQVARNA

URZĄDZENIA PRASOWALNICZE

prolomet

Białystok
ul. Suraska 1, tel. 422 243
OVERTEX

ALE wyprzedaż przedświąteczna. "GALLUX", Zwycięstwa 8/B, ZAPRASZAMY.

CHOINKI sztuczne, najtaniej, ☎(0-85)761-927. Sienkiewicza 81/3, lokal 119.

AVAL Białystok
ul. Kołłowa 4, tel. 517-656
ANTENY TV-SAT
TELEFONY, FAKSY
Oferujemy dobre produkty!
www.aval.com.pl

"GEST", Garnitury od 270 zł, marynarki od 155 zł. Sw. Rocha 14A, lok. 46, (pawilon "Wenus", I piętro).

KURTKI skórzane bardzo duży wybór, raty. Białystok, Malmada 2.

Kotły, grzejniki, nowoczesne systemy grzewcze
Białystok, ul. Warszawska 5,
tel. (085) 436-171, tel./fax 436-507,
Suwałki, ul. Ł. Piłster 1,
tel. (087) 664-998

MEBLE zachodnie używane, Jurowiecka 31, ☎(0-85)54-54-02.

NARTY - duży wybór. Warszawska 67/1.

"KARST" s.c.
zaprasza do sklepu
wszystko do centralnego ogrzewania
KOTŁY-Vaillant, Hydrotherm, Lumo
Rury i kształtki miedziane
Rabaty dla instalatorów
Białystok, ul. Marczkowska 6
tel. (085) 515 566, 0602 337 834

NOWO otwarty Sklep Odzieżowy "AGA" przy ul. Starobojarskiej 8 (za Urzędem Miejskim), zaprasza na Świąteczne zakupy odzieży dziecięcej, młodzieżowej oraz damskiej. Codziennie 10.00 - 18.00, sobota, niedziela 10.00 - 16.00.

SZKŁO budowlane. Wiewiórcza 64, ☎(0-85)434-239.

HURTOWNIE

HURTOWNIA Odzieży Używanej Sortowanej: Kolno, Plac Wolności 39, ☎(086)78-30-74.

NOWOŚĆ!
Kotły żeliwne
gazowe, olejowe na
KREDYT
ZIS-AR Sp. z o.o. Białystok
ul. Kolejowa 4A, tel. 512-253, tel./fax 512-487

HURTOWNIE odzieży zachodniej, używanej - bezpośredni importer Niemcy, Holandia, Szwecja - oryginal i sort - oferuje dostawy i współpracę. Gdańsk, tel./fax (0-58) 552-83-57.

wraz z najlepszymi życzeniami

Białystok, ul. 1 Armii WP 5, ☎(085) 539 848
Białystok, ul. Nowowarszawska 128
Siemiatycze, ul. Pałacowa 14
Suwałki, ul. Kościuszki 103

na przywitanie 1998 r.

10% 7% 5%
czas promocji ograniczony

promocja 98 produktów

JEANS - spodnie, spódniczki dziecięce, damskie, męskie. Zwycięstwa 8/B, ☎(0-85)518-449.

RAJSTOPY ZIMOWE GRUBE

AKRYL

wyłączny dystrybutor
tel. 0601/745 803,
tel. 090/617 742

KARP w ciągłej sprzedaży - tanio. Białystok, Octowa 2, ☎(0-85)454-986.

KOŁKI ROZPOROWE, GWOŹDZIE, NARZĘDZIA. IKAFI HANDLOWA 7.

OBUIE "LIDER" też inne przedstawicielstwa - wzorcownia, Zwycięstwa 8/B, ☎(0-85)518-449.

DOMOCHRON

DOMOFONY
Sposób na bezpieczeństwo
BIAŁYSTOK
UL. TOWAROWA 2B
TEL. 321-421, FAX 323-974

PARASOLKI ładne. Proszę brać, panowie, panie. Zwycięstwa 8/B, ☎(0-85)518-449.

Termitech
KONWEKTORY
Grzejniki elektryczne
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
UL. KRASZEWSKIEGO 30

REXBUD-Suwałki, ☎(0-87)65-07-33. Sklejka, płyty pilśniowe, wiórowe, materiały budowlane.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I MAGAZYNÓW. PROJEKTOWANIE WNĘTRZ, MONTAŻ, TRANSPORT. Białystok, ul. Swoboda 25A, ☎543-150, tel./fax 547-043.

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY, ELEWACJE. DOWOLNA DŁUGOŚĆ, ☎(0-85)431-960.

DRZWI typowe i nietypowe w ramaku klejonym od 250 zł, okna jednoramowe, trzyszybowe nietypowe, parapety, ☎(0-85)510-936.

FIRMA Nikom oferuje: meble kuchenne po bardzo atrakcyjnych cenach. (Zmiana ekspozycji). Wyprzedaż: Białystok ul. Mieszka 114 ☎682-38-17

KARP handlowy, ☎(0-87)15-09-70.

PARKIET, ☎(0-85)753-662.

PLANDEKI, stelaże, reklamy. "METEOR", Tama, k. Rajgrodu, ☎(0-90)516-142.

SOFY - narożniki, wypoczniki - Producent Ostrów Mazowiecki G.S., ul. Lubiejewskiej 81.

SUSZARNIE drewna aerodynamiczno - elektryczne oferuje producent. ☎(0-12) 634-27-98.

ZDROWIE

*****ALERGIE I INNE SCHOROZENIA** - "BICOM i MRT" - Testy bezinwazyjne, odczulanie, leczenie wielu chorób. ZOZ, Gabinet Medycyny Biorezonansowej "PRO-MEDIC", Białystok, Warszawska 81, ☎322-142, codziennie (12.00 - 18.00).

ALERGIE. Bezbolesne testy i leczenie. Centrum Medycyny Holistycznej w Białymstoku wykonuje testy na 2500 alergenów oraz odczulanie (metoda S.I.T.) na urzędzeniach najnowszej generacji. Rymskiego 43/28. Zapisy telefoniczne: ☎(0-85)45-32-62 11.00-18.00.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎44-44-19.

BADANIE włosów, ☎44-44-19.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, bielactwa. ☎44-44-19.

CHIRURGIA plastyczna "Dent-Plast", Radzyńska 5, ☎(0-85)524-526, prof. dr hab. Józef Jethon.

"DENT-PLAST", Klinika Implantologiczno-Stomatologiczna dr n. med. Grażyna Szpak, Radzyńska 5, ☎(0-85)524-526. Implanty (wszczepy kostne), chirurgia szczękowa, leczenie w narkozie, mosty porcelanowe, licówki, wybielanie zębów.

GABINET Chirurgiczny, Wesoła 18, ☎454-163, (15.00 - 18.00), sobota 13.00 - 16.00. Kriochirurgia żyłaków i zmian skórnych. Chirurgia ogólna ☎633-704, onkologiczna, ☎531-405, biopsje cienkoigłowe, ☎434-731.

GINEKOLOG - leczenie nadżerek laserem - USG, Krzysztof Arciszewski, Zamenhofa 1, ☎(0-85)32-32-02, (8.00 - 18.00).

SOCZEWKI kontaktowe, kolorowe, toryczne. Płyny dezynfekujące. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎44-44-19.

STETOSKOPI Littmann, "Falco-Medic", Grochowa 3, ☎(0-85)42-62-68.

STOMATOLOG, Malmada 1, róg Lipowej, lok. 112. Porcelana. Tel. (0-85)42-22-55, godz. 10.00 - 18.00.

TESTY alergiczne, odczulanie. Szepietowo, ☎(0-86)760-230.

ZIOŁOLECZNICTWO. Lekarz - profilaktyka, leczenie. Lipowa 16, ☎(0-85)54-70-54.

ROLNICTWO

KUPIĘ

PRZYZCZEPĘ samobieżną T-055, ☎(0-85)633-490.

PSZENICĘ i inne zboże kupię, ☎(0-116)33-67.

ZIEMNIANKI jadalne, ☎(0-85)187-186.

SPRZEDAM

1014 z napędem do remontu, ☎(0-85)554-571.

200 ton owsa i 50 ton jęczmienia. Olecko ☎(0-116)25-82, ☎(0-116)26-37 od 7.00 do 15.00.

ABC hodowcy, zbiorniki chłodzące, dojarki przewodowe. Gwarancja, dowóz, ☎(0-85)45-30-46.

BIZON 91, prasa, przyczepa zbierająca, ursus 914, (1993), koparka białoruska, kombajn anna, ☎(0-86)774-270.

BIZON Z-056, C-360-3P, (1989). Zawistowski, Toczyłowo k/Grajewa.

C-330, (1980). Wojtacy 5.

C-360, rozrzutnik 2-osiowy, wagę inwentarową. Ostrowski Dariusz, Turówka 12, 16-300 Augustów.

C-360, U-912, kombajn "Anna". ☎(0-86)785-598.

CIĄGNIK, przyczepa do sianokoszonek, siewnik zbożowy, prasę, wycinak, star 660 - niemieckie. ☎(0-87)642-43-00.

CIĄGNIK C-1204, C-1224, C-385, prasę Z-224, radiotelefon, 975/000202 lub 200 w Bielsku Podlaskim (wieczorem).

CIĄGNIK C-330, stan dobry, Gołębie 12, ☎(0-85)50-13-21.

CIĄGNIK C-360, (95, składak), cyklop czeski. ☎(0-85)30-93-77.

CIĄGNIK T-150K, (1988), oraz skrzynię biegów nową i 4 opony nowe. Wojtkiewicz, Krzywółka 16-427 Przerosi, tel. 46.

CIĄGNIK T-25. Grajewo ul. Wiktoria 58 C, Białystok.

CYKLOP: Kielce Stare 16 gm. Kolno (Śmiarowski).

CZĘŚCIOWA wyprzedaż sprzętu rolniczego: ciągniki, kombajny, maszyny do uprawy i zbioru, siano, słomę owsiową, owies. ☎(0-87) 237-189, wieczorem.

DOJARKE Alfa Lavel - nieużywana, wiązałkę WC-5, ☎(0-85)125-451.

DYLE olchowe, ☎(0-85)16-13-73 po 18.00.

ELK, SUWAŁSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, ZIEMNIACZANE, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI.

GOSPODARSTWO rolne 25 ha, ciągnik oraz narzędzia rolnicze. Karwowski Arkadiusz, 11-533 Dąbrowka.

IMPORTOWANE ciągniki Zetor: 7045, 6748, 6718, Ursus C-362, Białorus MTZ-80 i 90 używane w dobrym stanie. Suwałki, ☎(0-87)66-72-03.

KLACZ dwuletnia, przyczepę 4 tonową, wywrotkę, opryskiwacz, wiązkę prasę kunę. ☎(0-86)77-42-20, wieczorem.

KOMBAJN "Anna", ☎(086)16-73-31.

KOMBAJN "Bizon 56", przyczepę HL 8-tonową, beczkowiec 10.000 l. Kalinowo 15A gm. Piątница, ☎(086)17-11-39.

KOMBAJN buraczany "Neptun". ☎(0-86)764-272.

KOMBAJN buraczany "Posejdon 2", sieczkarnia samobieżna - niemiecka, "Forsznit E380". Markowski Stanisław, Jabłoń Słiwowo 18, 18-212 Piekuty Nowe, ☎(0-86)761-381.

KOMBAJN ferguson 2,60, siewnik zbożowy. Gołorowski, Walne gm. Nowinka.

KOMBAJNY zbożowe "Class", "Fahr" 3 m. Karwowski, Walne gm. Nowinka.

KOMBAJN zbożowy, zaczepiany, tanio. ☎(0-85)180-199.

KOMBAJN zbożowy "Dominator 85", pomoc w sprowadzeniu z Niemiec, ☎(0-85)413-276.

KOMBAJN ziemniaczany "Boiko" Z-643 z przystawką do odbioru naci, ☎(0-86)761-752.

KOMBAJN ziemniaczany, ☎(0-85)30-48-58.

KOMBAJN ZO-56, rok prod. 1980, ☎(0-89) 766-14-95.

KOPARKE kołową T-174-4, Frackiewicz Piotr, Białobrzegi 32, ☎(0-87)644-91-85.

KUNE, snopowiązałkę "Warta II", stan bdb, ☎(0-85)124-786.

LOSZKI hodowlane PBZ, F1 (najlepszy materiał wyjściowy do produkcji tucznika), knury Pbz, Hampshire x Pietrain, Duroc x Pietrain. Rachunki; dostawa. Łomża ☎(086)18-34-05, (090)54-76-49.

ŁAPY, BRAŃSKA 1, ☎(0-85)15-49-19. SCHŁADZARKI, WZBYTKIE RODZAJE, DOJARKI PRZEWODOWE, WYPOSAŻENIE BUDYNKÓW INWENTARSKICH, SPRZEDAŻ, DORADZTWO, SERWIS.

MF 225, ☎(086)19-18-43.

OPRYSKIWACZ 1000 l. i zagarniacz obornika H-608. 11-400 Kętrzyn, Gnatowo 18, ☎(0-89)751-30-17.

PRASY do słomy kosztujące niemieckie. Prasę belującą, kombajn podwieszany, zbiorniki na mleko. Gwarantujemy serwis i części. Transport za darmo. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-87)23-47-86, ☎(0-87)23-25-17, ☎(0-90)53-60-27.

PRZYZCZEPĘ 4,5 t, przewracarkę "7", 126p, sześciołatek, wartburg, (1983). Sawino 11, gm. Tykocin.

PRZYZCZEPY do sianokoszonek, wycinarki, zbiorniki do mleka, ciągniki, inne maszyny: ☎(090)23-58-28.

ROLKOMIS, WĄSZŁUDÓW, ☎(085)188-767. SPRZĘT ROLNICZY: KOMBAJNY, CIĄGNIKI, NAPRAWA. SPRZEDAŻ. RATY.

ROZSIEWACZ wapna hydraulicznego lub zamiennika na rozrzutnik obornika, polonez 1500, ☎(0-86)71-75-61.

SIECZKARNIA jednorzędowa do kukurydzy, ☎(0-86)756-236.

SIECZKARNIĘ samobieżną 350 + przyrządy, ☎(0-85)554-571.

SPYCHARKA staliniac 100, stan dobry, ☎(0-87)16-38-41.

TANIO młocarnię MS-7B, ☎(0-85)11-18-18 wew. 161.

U 902 po kapitanym lub zamiennika na C-360, ☎(0-116)64-21 po 16.00.

URSUS 1214, 4x4, po remoncie. ☎(0-87)10-71-32.

ZWIERZĘTA

DOBERMANY sprzedam, ☎(0-85)191-375.

JAMNIKI rodowodowe sprzedam, ☎(0-87)67-50-74.

ŁAJKA - tanio, ☎(0-85)535-707.

POLSKIE owczarki nizinne, ☎(0-85)544-203.

ROTTWEILERY, bokserzy sprzedam, ☎(0-87)66-66-51.

ROTTWEILERY - szczeniata, ☎(0-85)631-664.

ROTTWEILERY szczeniata sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)67-69-55.

SARENKĘ sprzedam, ☎(086)16-26-44.

SPRZEDAM konia wierzchowego, ☎(0-87)67-13-17.

SPRZEDAM szczeniata - czarny terier rosyjski. ☎(086)187-603.

SPRZEDAM szczeniata - sznauca olbrzym, użytkowo wspaniały, ☎(0-86)71-58-79.

SPRZEDAM sznauca miniaturowe, ☎(0-85)52-44-64.

SZCZENIĘTA miniaturowe, ☎(0-85)53-57-07.

SZKOLENIE psów ochronnych prowadzi zakład tresury psów "KION". ☎(0-87)199-128.

RÓŻNE

KUPIĘ

ANTYKI, stare przedmioty, ☎(086)164-164.

ANTYKI, ☎(0-85)755-637.

ELEMENTY palet przemysłowych kabin drewna. ☎(0-116)34-382 po 19.00.

SKÓRY z nutrii. Giżycko, Świerczewski (16.00 - 19.00).

SKÓRY z nutrii. ☎(0-87)67-74-25.

SKÓRY zwierząt futerkowych. ☎(0-85)180-199.

TARCICE iglasta, wymiary 38 x 88 x 22 x 2450, 22 x 98 x 2050. Olecko ☎(0-116)26-37, godz. 7.00 - 15.00.

ZŁOM aluminiowy 2,80-4,00 zł. ☎(086)78-44-14, (090)288-144.

SPRZEDAM

AGREGAT prądowrzący trójfazowy ☎(086)16-52-54.

Sportowe świątynie świata (1) – Camp Nou

NA RYBY

Duma Katalończyków

sobie wyobrazić pobyt w stolicy Katalonii bez zwiedzenia jednego z najsłynniejszych klubów piłkarskich na świecie – FC Barcelona. Jadąc do dzielnicy Pedralbes – jednej z dzielnic w Barcelonie, w której znajduje się stadion – tańczący o Camp Nou udaje zdziwioną minę, po czym pyta: „A... Camp Nou”. Dla nas jest to nieistotna różnica: w oczach Katalończyka pomyłka ta od razu nas dys-

ponuje szczególną pozycję w sercu Katalończyków: jest czymś w rodzaju świętej krowy. Kiedy wymieniamy nazwę klubu, natychmiast rozpoczyna się rozmowa. FC Barcelona to nie tylko klub, to dumą narodową mieszkańców Katalonii. Na każdym kroku podnoszą go w rozmowach i wyrażają chęć uniezależnienia się od reszty Hiszpanii. Wszędzie w Katalonii w żółto-czerwone barwy. To drugi samochód ma nalepki „FC Barcelona” – Katalonia.

W ubiegłym sezonie, jak wiadomo, wywalczyła Puchar Zdobywców Pucharów, pokonując w finale francuski PSG. Dziś klub FC Barcelona skupia

najwięcej członków klubowych – obecnie 106 tysięcy.

Camp Nou (jest to katalońska nazwa stadionu, oznaczająca tzw. Nowe Pole) imponuje przede wszystkim wielkością. Może on bowiem pomieścić 120 tysięcy kibiców siedzących w stromych kondygnacjach. Obiekt ten nie jest wprawdzie tak nowoczesny jak np. Arena Ajaxu Amsterdam, ale liczne rusztowania wokół świadczą, że wykonuje się obecnie prace modernizacyjne. Stadion zbudowany został w 1957 roku, a po większono go przed organizacją finałów mistrzostw świata w 1982 roku.

Przed wejściem na stadion, jak przystało na zawodowy klub sportowy, znajduje się sklep z pamiątkami. Można tu nabyć najróżniejsze rzeczy, począwszy od zapalniczek z firmowym znakiem, poprzez cukierki gustownie opakowane w złotą mieniącą się barwami klubowymi, plakietki, proporcezki, przybory do pisania, skar-



Camp Nou (jest to katalońska nazwa stadionu, oznaczająca tzw. Nowe Pole) imponuje przede wszystkim wielkością. Może on bowiem pomieścić 120 tysięcy kibiców siedzących w stromych kondygnacjach.

petki, plecaki i... rękawice kuchenne (to dla kibiców) aż po koszulki firmowe, identyczne jak te, w których występują zawodnicy. Nie brakuje również granatowo-bordowej pościeli, fig damskich z herbem Barcy. Pamiątki nie dotyczą li tylko drużyny piłkarskiej, ale również zespołu koszykarskiego, sekcji lekkiej atletyki czy nawet lyżwiarstwa figurowego.

Prawdziwym przeżyciem dla fana jest jednak zwiedzenie, znajdującego się w obrębie stadionu, muzeum FC Barcelona (Museu del Futbol – wejście kosztuje 400 ptas). W szklanych gablotach umieszczono niezliczoną ilość pucharów, zdobytych przez barceloński klub. Ale to nie wszystko. Jak magnes przyciągają też zwiedzających fotografie najsłynniejszych piłkarzy oraz oszklona makiet stadionu.

Na jednej ze ścian muzeum znajduje się kolorowe zdjęcie całej drużyny FC Barcelona naturalnych rozmiarów. Nikt ze zwiedzających nie przepuści okazji, żeby sfotografować się na tle zespołu. Ale bodajże najcenniejszym eksponatem muzeum jest okazały Puchar Europy zdobyty przez Barcelonę w 1992 roku, jest również Złota Piłka dla najsukceszniejszego piłkarza Europy – Christo Stoiczkowa, który grał w barcelońskim klubie. Są również i polskie akcenty. W 1982 podczas pielgrzymki do Hiszpanii Papież Jan Paweł II odwiedził muzeum i został członkiem klubu FC Barcelona. Pamiątką z tego pobytu jest wpis do księgi pamiątkowej.

Prawdziwą frajdą dla dziennikarzy jest jednak podziwianie miejsc niedostępnych dla kibiców, turystów, a mianowicie pomieszczeń klubowych, szatni, pokoi wielkich prezesów Barcelony. A taką możliwość mieliśmy podczas mistrzostw Europy w koszykówce, które odbywały się tego lata w Hiszpanii.

Niemal w każdym pomieszczeniu, pokoju, korytarzu wiszą pamiątki, zdjęcia, dyplomy, puchary mające zrobić przynębiające wrażenie na przeciwnikach świetnej i dostojnej oraz „niepokonanej” Barcelony. Piłkarze – przeciwnicy Barcy idąc już ostatnim korytarzem na murawę, gdzie wita ich zawsze gwizd 120 tysięcy wiernych kibiców Barcelony, muszą spoglądać na twarze minionych piłkarskich mistrzów i zadać sobie pytanie, co ja tu robię? Nie wszyscy jednak dają ponieść się pesymistycznym nastrojom, o czym przekonał się podczas niedawnych spotkań Barcelony w Lidze Mistrzów.

Nieopodal wielkiej szatni gospodarzy znajduje się pomieszczenie odnowy biologicznej wyposażone w najnowocześniejszą

aparaturę. Każdy piłkarz ma oczywiście swoją blaszaną szafkę z wygrawerowanym nazwiskiem. Jest także skromna tablica z ostatnimi wskazówkami trenera. Za szatnią jest sala gimnastyczna i salka do rozgrzewki przed meczem. Niedaleko znajduje się również pokój prezesów ze skórzanymi fotelami i unoszącym się zapachem cygar, jak również wielkich pieniędzy.

Jest także sala konferencyjna dla dziennikarzy. Po prawej stronie tunelu prowadzącego prosto na murawę stadionu znajduje się kapliczka Czarnej Madonny (La Moreneta). To tutaj modlą się piłkarze przed każdym meczem.

Wejście z tunelu prosto na zieloną, pachnącą murawę Camp Nou jest wielkim przeżyciem. Chyba każdy kibic słyszy wtedy w uszach stukot piłkarskich korek najsłynniejszych piłkarzy świata wychodzących na jeden z najsłynniejszych stadionów Europy i świata.

Tekst i fot.:
MARIUSZ KLIMASZEWSKI
i ADAM KONECKI

Od redakcji:
Opowieścią o Camp Nou rozpoczynamy cykl publikacji naszych dziennikarzy, którzy odwiedzili najsłynniejsze sportowe obiekty świata.

RELAKS NA SPORTOWO

I liga koszykówki mężczyzn. Browar Dojlidy Białystok – Browary Tyskie Bobry Bytom (piątek, 19 bm. o godz. 18 w hali przy ul. Antoniukowskiej 60 w Białymstoku).

Turniej siatkówki dziewcząt szkół średnich z okazji 45-lecia Radia Białystok (piątek, 19 bm. o godz. 10 – sobota, 20 bm. o godz. 9 w sali ZSHE przy ul. Bema w Białymstoku).

O wejście do II ligi koszykówki. Instal Dojlidy II Białystok – Legion Legionowo (sobota, 20 bm. o godz. 14 w sali SP nr 47 przy ul. Palmowej w Białymstoku).

Eliminacje strefowe do mistrzostw Polski kadetów w koszykówce. UKS „Dziwiątka” – Murawski Holding S.A. – MKS MOS Wola Warszawa (sobota, 20 bm. o godz. 12 w SP nr 9 w Łomży).

(mark)

PZW bez PZU

Zgodnie z zapowiedzią z ubiegłego tygodnia, przed podjęciem decyzji – na łód, na garbuse – radzę sobie przyswoić ceny licencji zimowych na Wielkich Jeziorach Mazurskich i Pojezierzu Augustowskim.

Gospodarstwo Rybackie „Śniardwy”, sp. z o.o. w Mikołajkach, ul. Dybowska 1, tel. 087 216375

Licencje tylko jednodniowe na jeziora: Śniardwy, Tyrkło, Seksty, od pierwszego lodu w 1997 r. do 31.03.1998 r. Wędką zwykłą 5,00 zł, szarpakiem i mormyszką 7,00 zł.

Punkty sprzedaży zezwoleń:

Siedziba gospodarstwa w Mikołajkach, Brygada rybacka w Okartowie, Brygada rybacka w Głodowie oraz w sklepach wędkarskich w Orzyszu, Piszku, Elku i Łomży.

Gospodarstwo Rybackie „MIKOŁAJKI” w Mikołajkach, ul. Mrągowska 14, tel. 087 216332

Ceny licencji na jeziora: Talty, Ryńskie, Mikołajskie, Beldan, Zelwążek, Płociczno jedną wędką: 45 zł/cały sezon; 30 zł/miesiąc; 20 zł/14 dni; 15 zł/7 dni; 10 zł/3 dni; 4 zł/1 dzień.

Szarpakiem lub mormyszką na ww. jeziorach: 70 zł/sezon; 50 zł/miesiąc; 30 zł/14 dni; 20 zł/7 dni; 15 zł/3 dni; 6 zł/1 dzień.

Ceny licencji na jeziora specjalne: Taltowicko, Inulec, Głębokie, Jorzec jedną wędką: 50 zł/sezon; 40 zł/miesiąc; 30 zł/14 dni; 25 zł/7 dni; 15 zł/3 dni; 6 zł/1 dzień.



Szarpakiem lub mormyszką na jeziorach specjalnych: 80 zł/sezon; 60 zł/miesiąc; 40 zł/14 dni; 25 zł/7 dni; 20 zł/3 dni; 8 zł/1 dzień.

Gospodarstwo Rybackie „Augustów” w Augustowie, ul. Turystyczna 7, tel. 087 6433634

Ceny licencji wędkarskich od 1 stycznia 1998 roku, bez względu na metodę połowu.

Rok – 220 zł/wszystkie jeziora, 130 zł/kompleks jeziorowy.

1/2 sezonu – 140 zł/wszystkie jeziora, 90 zł/kompleks jez.

1 miesiąc – 80 zł/wszystkie jeziora, 50 zł/kompleks jeziorowy.

14 dni – 50 zł/wszystkie jeziora, 40 zł/kompleks jeziorowy.

7 dni – 35 zł/wszystkie jeziora, 30 dni/kompleks jeziorowy.

3 dni – 30 zł/wszystkie jeziora, 20 zł/kompleks jeziorowy.

1 dzień/10 zł.

Do cen licencji jeszcze powróć, a teraz o składkach na ubezpieczenie. Otóż, w latach poprzednich każdy wędkarz, który wniósł składkę członkowską, był automatycznie ubezpieczony w PZU. Czynnikiem do Zarząd Główny jedną zbiorową polisą. W ten sposób członek Polskiego Związku Wędkarskiego był ubezpieczony od nieszczęśliwych wypadków, od momentu przekroczenia progu domu z załadowanymi na grzbiet wędkami do powrotu z siatką pełną... wrażeń.

Od pewnego czasu, gdy zarządy okręgu zażądały samodzielności gospodarowania i uzyskania osobowości prawnej, ZGPZW uznał, że ten dobry zwyczaj spoczywa na biurach okręgu.

Niebawem skarbnicy rozpoznać zbieranie składek za prawo machania kijami na wodach okręgowych i dopłaty na wody krajowe.

Radzę zapytać swoich delegatów na zebrania okręgowe, jak to będzie w zbliżającym się roku składkowym.

Czy wędkarz wnosząc składkę na rzecz PZW będzie nadal ubezpieczony?

Przecież PZU już nie jest monopolistą, można wybierać firmę ubezpieczeniową.

REMIEŚZ

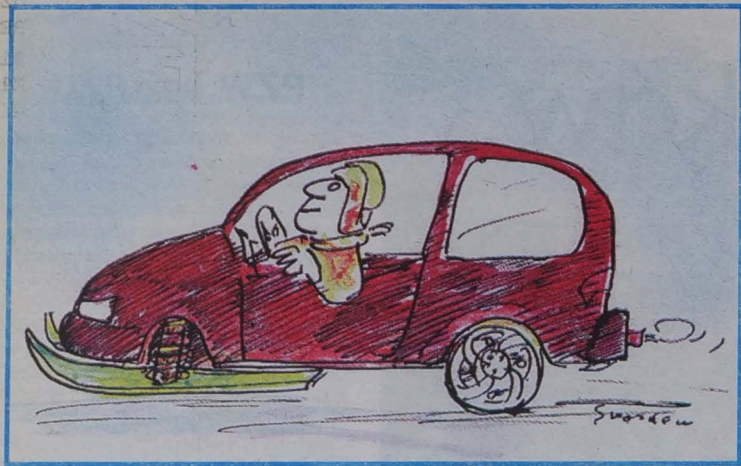


Widok na stadion, jak przystało na zawodowy klub sportowy, znajduje się sklep z pamiątkami.



Widok tunelu prowadzącego prosto na murawę stadionu znajduje się kapliczka Czarnej Madonny (La Moreneta). To tutaj modlą się piłkarze przed każdym meczem.

„Gazeta Współczesna” – dziennik regionalny. Adres: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tix 852-106, fax 42-32-45. Internet: <http://www.wspolczesna.com.pl>, e-mail: web@wspolczesna.com.pl.
Wydawca: „Kresy B” sp. z o.o., prezes – Zbigniew Fabjańczyk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski – tel. 420-935; sekretarz – zastępca redaktora naczelnego – Janusz Dubrawski, zastępca redaktora naczelnego – Konrad Kruszeński; zastępcy sekretarza redakcji – Zofia Michałowska, Marek Paszkowski, Mirosław Pionkowski; kierownicy działów: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Janina Werpachowska (miejskiego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). Zespół: Anna Andrzejewska-Jurgiel, Tadeusz Arłukowicz, Józef Biegański, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jolanta Gadek, Janusz Grynin, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Adam Kardasz, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Alicja Konopka, Anna Kwiatkowska, Tomasz Lange, Rafał Malinowski, Tomasz Markowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Mariusz A. Ramotowski, Sławomir Raube, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Maciej Sullima, Leszek Tarasiewicz, Paweł Wołosik, Aneta Zamojska, Konrad Zbrozek, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero. Sekretarze redakcji – tel. 422-377. Dział reklamy – tel. 422-118, 441-762, 423-240. Dział ekonomiczny – tel. 422-317. Magazyn Tydzień – tel. 441-746. Studio komputerowe i korekta – tel. 422-623. Biuro marketingu i promocji – tel. 423-242, 423-244. Biuro reklam – tel./fax 425-116, kierownik – tel. 420-521. Oddziały: Elk, ul. Małeckich 2 – tel./fax 10-85-05; Giżycko, ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; Łomża, aleja Legionów 7 – tel./fax 420-111; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. Druk: „Pogoń”. Konto: 10801024-808-27001-801000-111 w PBG SA – GRUPA PEKAO S.A. O/Regionalny w Białymstoku. Prenumerata: kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. (Białystok, Elk, Łomża), „Goniec Podlaski” (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa: białostockiego, suwalskiego do 14 każdego miesiąca. Cena prenumeraty kwartalnej na I kwartał 1998 wynosi 36,00 zł. Informacje dział kolportażu – 45-52-57. Nr indeksu 350133. ISSN 0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.



Złote usta – srebrne pióra – brązowe umysły

Ogłoszenia
roczne

„Gazeta Wyborcza”: Potrzebna duża pożyczka – A komu nie jest potrzebna?

Mówią
politycy

Premier, nawet gdy się rozczłocha, nie używa przekleństw, tylko wymyśla ich substytuty. Takie słowotwory – **Wiesław Walendziak**, minister-szef Kancelarii Premiera.

Używanie środków antykoncepcyjnych to sprawa wyboru i moralności. (...) Jednak nie może być sytuacji, gdy w budżecie brakuje środków na podstawowe leki ratujące życie, te które przesłania się na antykoncepcję. Każdy, kto chce używać środków antykoncepcyjnych, powinien za nie płacić z własnej kieszeni. I w tym zakresie będę postulował zmiany przepisów – **Kazimierz Kapera**, minister-pełnomocnik rządu ds. rodziny.

Projekt podwyżek nie jest efektem działań obecnego rządu. Autorami scenariusza podwyżek są rządy PSL-SLD – **Marian Krzaklewski**, szef AWS.

Jeżeli dziś ktoś wstępuje do SdRP to znaczy, że akceptuje rodzaj PZPR, jej agenturalny charakter, wojnę z Kościołem, ruch „NIE”, pana Urbana i jego tygodnik, a także zbudowane na korupcji imperium finansowe – **Stefan Niesiołowski**, ZChN.

Każdy dobry gospodarz wie, że trzeba robić zapasy na czarną godzinę. Tej prostej prawdy nie znał poprzedni rząd, który niecierpliwie nieroztropny utracił wydatkując prawie wszystkie pieniądze, nie zostawiając wiele na później – **Jerzy Buzek** – Premier RP.

W gazetach
piszą

Odbył się ogólnopolski zjazd monarchistów. Regent Polski Leszek Wielki Książę Wierchowski podniósł starostwo w Krakowie do godności księstwa. Przybyło też hrabiów, margrabiów, baronów i szlachciców. Zachód nie chce naszego mleka. Może będzie reflektował na naszych arystokratów? To elegancki towarek eksportowy, jak to się ładnie mówi – „na kierunku” – **Riviera, Monte Carlo, Ostenda** – „**Polityka**”.

Nieustanna adoracja religijna tłustego ciciu na nie miłej szybko staje się, niestety, naszą polską specjalnością. I nie chce mi się o tym pisać – **Stanisław Tym**, „Wprost”.

Z kręgów
kościelnych

(...) Byłbym bardzo ostrożny w oskarżaniu Zachodu, że znajduje się w stanie rozkładu moralnego i w okowach zła, gdyż u nas pod tym względem też nie jest wcale dobrze – ks. **Stanisław Tkocz**.

Zdaniem
byłych

Kiedy słyszę, że człowiek, który obalił komunizm, jest tego komunizmu agentem; kiedy czytam, że powołuję partię, aby rozbić AWS, to zastanawiam się, ile z tych głupot wejdzie do ludzkiej głowy – **Lech Wałęsa**, były Prezydent RP.

(...) Co do polityki gospodarczej, to powinna być ona kontynuowana w sferze fak-

tów, a zmieniana będzie tylko w retoryce. Słowem, mogę powiedzieć, mówcie swoje, róbcie moje, bo to jest z korzyścią dla Polski – **Grzegorz Kołodko**, były wice-premier.

Artysci
dywagują

Panowie Pawlak i Czarnecki bronili w telewizji naszego rolnictwa. Oto Unia Europejska ośmieliła się twierdzić, że jesteśmy brudasy. Unia ma jakieś dekadencje, odróżniające, antypolskie pomysły i domaga się, by w naszych mleczarniach było czyste. Rzecz jasna, Czarnecki i Pawlak uznali, że to jest znowa. (...) Pawlak mnie już zaskoczył nie może. Ale kiedy słucham Czarneckiego, to mi po głowie chodzi słynna frazka Paczkowskiego z czasów mojego dzieciństwa: „Są dwa poważne powody, dla których Polska mi zbrydła – za dużo święconej wody, za mało zwykłego mydła”. Tylko dlaczego to ma być znowu aktualne u schyłku stulecia – **Andrzej Szczypiorski**, pisarz.

Przeboj można zrobić z każdej piosenki, którą się dostatecznie często puszcza w radiu lub w telewizji. Ja sam mam w głowie kilka zupełnie kretyńskich utworów, których nienawidzę, a które nie chcą mnie opuścić – **Grzegorz Turnau**, kompozytor, piosenkarz.

Życie
rodzinne

Nie prowadzimy rozrzuconego trybu życia. Jedynym atrybutem bogactwa są dwa mercedesy – **Andrzeja „500S” i „280S”**. Pierwszy ma już dwa lata, drugiego dostałem z okazji rocznicy ślubu. Samochody to chyba największa pasja Andrzeja, razem z mercedesami mamy ich chyba trzynaście – **Mariola Gołota** o mężu Andrzeju Gołocie, bokserze. (waj)

Klasyczna szkoła obyczaju

Sanitariusz Piecyk

Diabli tego Piecyka nęcali. Gdyby nie on, doktor Albert miałby jak u Pana Boga za piecem. I na chleb by miał i na maselko. A tak... Wstyd przed całym Lublinem.

Lekarz Albert był dyrektorem Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. Był – do czasu, dopóki nie trzeba było tego pogotowia skomputeryzować. I dyrektorowi Albertowi udało się nawet to zrobić, tyle tylko, że zlecił komputeryzację firmie syna znajomego chirurga. To może dałoby się jeszcze przełknąć, gdyby nie to, że syn znajomego chirurga komputeryzował po cenach dalekich od wolnorynkowych i dodatkowo zainstalował jeszcze pirackie oprogramowanie.

Nie wiadomo, czy tę aferę wykrył sanitariusz Izidor Piecyk. W każdym razie doktora Alberta z dyrektorstwa zwolnili i w tym momencie na scenę medyczną wkroczył nasz sanitariusz – przewodniczący związku zawodowego.

Jak tylko doktor Albert stracił posadę, zaraz zaczęło mu krwawić jelito. To częsta przypadłość w przypadku utraty stanowiska. A jak jelito krwawi – wiadomo – trzeba brać zwolnienie lekarskie. To dobry sposób na pobieranie jeszcze przez jakiś czas dyrektorskich poborów. Konkretnie – ustawowo – ten czas wynosi 176 dni, czyli prawie pół roku.

Krwawienie jelita to poważna dolegliwość. Podpada pod leczenie szpitalne. I doktor Albert położył się do szpi-

tala. Ordynatorem oddziału urazowego w tym szpitalu jest prof. Jerzy Karski – ojciec tego zmyślnego dziecka, które piracko skomputeryzowało Pogotowie Ratunkowe.

Sanitariusz Piecyk zaczął coś podejrzewać. Tym bardziej, że już kiedyś doktor Albert związkowca Izidora Piecyka wkurzał. Jeszcze jako dyrektor pogotowia wkurzał tym, że strasznie był cięty na lewe zwolnienia lekarskie.

Więc kiedy Piecyk dowiedział się, że był dyrektorem został przyjęty do szpitala, zaczął codziennie sprawdzać, czy szanowne byle ciało dyrektorskie w szpitalu przeżywa. Telefonował codziennie i pytał, czy zastęp dyrektora. Taki upierdliwy. A i sprytny przy tym... Bo wcale nie mówił, że dzwoni sanitariusz Piecyk w celu skontrolowania, czy prawidłowo wykonywane jest zwolnienie lekarskie. Przedstawiał się jako dobry znajomy doktora Alberta. I co Państwo powiecie!? Krwawiące z jelita doktora Alberta nigdy nie można było zastać. A to miał jakieś badania specjalistyczne, a to terapia albo obchód.

To tylko Izidora Piecyka w podejrzeniach umocniło. Aż któregoś razu...

Ogląda Piecyk telewizję. Akurat dawali „Panoramę Lubelską”. A w niej relację ze spotkania biznesowego klubu Rotary w hotelu „Unia”. Patrzy sanitariusz Piecyk a za sto zastawionym stołem siedzi jego były dyrektor Albert. Jedną ręką pod bok się podpierają, a w drugą trzyma widelec. Na widelec nadziany jest ogórek.

Chora sprawa

Trochu pomilczec

Rozmowa z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słyhać, panie Czesiu?
– Najchientniej by ja dzisiaj pomilczał.
– Słucham?
– Toż wyraznie chiba mówię. Ile z naszej rozmowy na czas wychodzi?
– Na czas?
– Co on dzisiaj gapiowaty, że aż słuchać przykro?
– Acha!... nooo... prawie trzy strony maszynopisu to daje jakieś trzy i pół minuty. Cztery góra.
– Nu to daje te cztery minuty pomilczym.
– Czy coś się stało?
– Nie obglonda telewizji czy jakie licha? Jeden poseł nowy sposób wynalaz racji swoich przedstawiania, bardzo ciekawy nadzwyczaj. Cóż tam z dwie minuty wolno było dla jego mówić, nu to wlaż na mównicę i milczał. Podobnież wieniec miał do powiedzenia, w tym czasie by się nie zmiescił, to wołał nie już nie mówić. Nu ja też tak samo dużo by miałem do powiedzenia w jednej sprawie, ale nie wlaż w cztery minuty.
– Zaraz, co to za sprawa?
– Najważniejsza dla mnie ostatnio ze wszystkich. Tylko pssss giembie zamykam na kłódke.
– No niechże pan jednak powie!
– Nie wie, z czym ja dłuższy czas już wojuje?
– Pan? Właściwie... chyba ze wszystkim.
– A guzik prawda, jak to się mówi. Tydzień temu nazad o czym my mówili?
– Aaaa! Znowu chce pan o petardach?
– Nie chce, a muszę. Krewne nas ostatnio zaprosili z mojo Lilko na złotne wesele ichnie, a oni na Piaskach osiedlu mieszkajo, blisko Waszyngtona ulicy. Nu dobra. Wzieli my kwiatuzka i idziem wczesnym popołudniem. Doszli, do klatki jeszcze schodowej wejść nie zdonyli, a tu nagle jak coś nie pierdyknę...

– Oj!
– Nu to jak nie lupnie delikatniej mówionc, co jest bez różnicy jak raz akurat, zważajoncy na rezultat. Łupło, baba doniczke z renki puscila...
– Jaką doniczkę?
– Nu toż kwiatka my niesli, sobie nie przypominają?
– A tak, rzeczywiście.
– Szlag prezenta trafili, nu ale nic, jak już przyszli to dalej idziem. Weszli do klatki, schodami walim na górę...

– Windy nie było?
– Była, nu takiego coś ja nie używam. Sie czasami ona obrywa albo znowuś weźnie i kogoś przycisnie. Zreszto, drugie pietro dla nas potrzebne było...
– Przepraszam, panie Czesiu, ale jeśli zechce pan trochę jeszcze pomilczec, to jednak proszę się streszczać.
– Nu faktycznie. Pomijam mało ważne szczegóły, najważniejsze jest, że jak za stołem siedzieli i toast wznosili, znowuś wzięło i pie... znaczy lupło, nu i dla mnie to razo kieliszka z renki wybiło. Take dobre spodni z bielskiej welny marengo zalał ja wiszniówko...

– Do rzeczy.
– A od rzeczy mówię? Na osiedlu dzień w dzień podobnież sie taka wojna odbywa, cale bandy wyrostków z jednej strony w drugie sie włóczą i petardami rzucajo pod nogi dla ludzi. A jak nie daj Pambóg wyczujo, że dla kogoś to nie pasuje, wtenczas specjalnie pod tego okna bendo rzucac. Nasze krewne ta-

kiego bombażu nie lubiejo, pare razy dla gówniarzy wali, nu to terez kanonade majo podokienne odpowiadac. I to wienkzo nawet ostatnio, jak kiedyś była zarzondzeniu, że wybuchów w mieście nie wolno osiedlu sklep z tym gów... z tym swinstwem rozważac, jak dla kóregoś szczeniaka amunicji do straszenia i je, daleko chodzieć nie musi, na róg pod sklep Opalek sobie chce zakupi. Rozumie coś z tego, bo ja wogóle nie a nie.

– I ja też raczej niewiele.
– Nu to chiba jak i ja widzi, że u nas w mieście po na porzondek burdel... niech mnie tylko nie przegwo, miejsu nie zmienię słownictwa... burdel panuje i tak ko. Żep nie można było takej drobnej sprawy zalać, sznie ważna jest dla zwykłych ludzi, nu to o czym mówię. Już ja chiba do petardowej sprawy wieniec nie wołać wyżej wtenczas, jak dla jakiego dzieciaka renke wypali, czy tem co drugie. Terez wezne troche i pomilczac dla mnie sie zostalo?
– Nie dużo, najwyżej jakieś... trzydzieści sekund. (30-sekundowe milczenie pana Czesława, dedykowane władzom porządkowo-administracyjnym).

– Już.
– Nu to dzienkuje.



– To jakże to tak – w Piecyku odezwał się więc – niby dyrektorowi jelito krwawi, a tu szanowny ogórkem go karmi.

Dzwoni więc do szpitala, przedstawia się nazwiskiem jako znajomy doktora Alberta i kładzie go do telefonu. A tam jak zwykle powiatowy lekarz czasowo nie może podejść, bo akurat wlewach kropelkowych.

– Ładne kropelkowe wlewy – pomyślał lekarz – I od kiedy odbywają się one w „Unii” szpitalu i zakąszane są skwaszonym ogórkiem. Zaraz na biurku nowego dyrektora Pogotowia pojawił się list podpisany „Złoty” i donosił, że doktor Albert zamiast leczyć się baluje w „Unii”. Za anonimem przybyła kasetka nagranych zabiegami wlewów kropelkowych, którym na rauce poddawał się doktor Piecyk.

Powiadomiono ZUS i wtedy okazało się, że wieniec z jelita nie tylko nie przeszkadza bohaterowi balować, ale również pracowni zwolnienia lekarskiego był on bowiem w ZUS-ie. Jako członek komisji orzekającej o zwolnieniu.

I pobierał wynagrodzenie, które teraz był zwrócić. Sanitariusz Piecyk może być dumny. Doprowadził do ujawnienia oszustwa. Więc sprawiedliwość zatriumfowała.

Może i zatriumfowała. Tyle tylko, że doktor stał ponownie w ZUS-ie zatrudniony... Jak kontrolujący prawdziwość wydawanych zwolnień lekarskich.

Piecyka o mało szlag nie trafił...